ISSN 1896-7019
01
9 771896 701517

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

3 - 9 stycznia 2022 r.| nr 1 (779/2022) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

DOBREGO 2022 ROKU

Sylwester na pół gwizdka

Nowy Rok przywitaliśmy głównie na domówkach i na białej sali przed telewizorem. Przez pandemię i niejednoznaczne przepisy antycovidowe nie było miejskich sylwestrów (jedyny w naszym regionie miał miejsce w Kazimierzu Dolnym), a z organizowania sylwestrowych balów zrezygnowała również większość lokali gastronomicznych. Do tego przywitaniu Nowego Roku towarzyszyła fatalna pogoda. Było ciszej, kameralniej i spokojniej (lubelska i świdnicka policja w sylwestra i 1 stycznia nie odnotowała poważniejszych zdarzeń kryminalnych), ale wszyscy 2022 rok witaliśmy z nadzieją, że będzie on lepszy od poprzedniego, życząc sobie wszelkich pomyślności, a przede wszystkim zdrowia, bo o te, od czasu wybuchu pandemii koronawirusa, martwimy się szczególnie mocno. Tego życzymy również wszystkim naszym Czytelnikom.

Krzysztof Żuk

Szczęściarze

Hojny gest prezydenta Żuka

Str. 2

Jak można się było spodziewać, w ślad za podwyżką dla radnych i prezydenta Krzysztofa Żuka, wzrostu wynagrodzeń mogą się spodziewać również jego zastępcy. Szef okazał się dla nich wyjątkowo hojny – od stycznia, z wyrównaniem za grudzień, będą zarabiać o ponad połowę więcej niż dotychczas, czyli po ok. 17-18 tysięcy złotych brutto miesięcznie. Tyle samo zarabiać będzie również skarbnik miasta, a ok. 3 tys. mniej sekretarz.

ZASTĘPCY PREZYDENTA LUBLINA

Monika Lipińska

Beata Stepaniuk -Kuśmierzak

Mariusz Banach

Artur Szymczyk

SKARBNIK

Lucyna Sternik

SEKRETARZ

Andrzej Wojewódzki

Kolejny rok z pandemią

Omikron już tu jest

W Nowy Rok weszliśmy ze spadającą liczbą zakażeń SARS-CoV-2 i... perspektywą lawinowego ich wzrostu w najbliższych tygodniach ze względu na szalejący już w całej Europie Zachodniej wariant Omikron. Jego pierwszy przypadek, 31 grudnia, odnotowano w naszym województwie – w Lublinie.

Str. 2

POWIAT ŚWIDNICKI. Radni nawzajem oskarżali się o żonglowanie danymi i opowiadanie banialuk

Nowy budżet, stare rozliczenia

Głosami radnych PiS Rada Powiatu Świdnickiego przyjęła budżet na 2022 rok. Opozycja wstrzymała się od głosu lub była przeciw. Radnym i starostom najwyraźniej nie udzieliła się świąteczna atmosfera, bo nie obyło się bez gorącej dyskusji, toczonych od początku kadencji rozliczeń i wzajemnych przytyków.

Str. 7

To bez wątpienia najważniejsze wydarzenie w dotychczasowej historii Filharmonii Lubelskiej

Z Wieniawskim na podbój USA

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej im. Henryka Wieniawskiego już w przyszłym tygodniu wyrusza w tournée po Stanach Zjednoczonych. Trasa za Atlantykiem rozpocznie się na Florydzie, w programie jest 30 koncertów. Na osłodę absencji w Lublinie dni 6, 7, 8 stycznia przyniosą w filharmonii Festiwal Noworoczny – ostatnie popisy orkiestry FL przed wyjazdem.

Str. 10

Str. 3

ŚWIDNIK. Całkiem nowy oddział

Świdnicki ZOL czeka na pacjentów

ŚWIDNIK. Budżet Świdnika na 2022 rok przyjęty

Połajanki przy kasie miasta

Dwunastoma głosami radnych z klubu burmistrza Waldemara Jaksona Rada Miasta Świdnik przyjęła budżet na 2022 rok. Zakłada on, że w tym roku miasto wyda na inwestycje ok. 40 mln zł, z czego ponad połowa (ok. 22,7 mln zł) zostanie przeznaczona na drogi. Radni opozycji mieli co do budżetu mnóstwo pytań i tym razem również nie obyło się bez tarć na linii burmistrz Waldemar Jakson – radny Mariusz Wilk.

Str. 7

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ
19626 Damel Taxi Lublin
Google play
Available on the App Store
cena za kurs gwarantowana

REKLAMA

2022
Wielu radosnych chwil, zdrowia i spokoju w nadchodzącym Nowym Roku
życzą
Jarosław Pakuła
Przewodniczący Rady Miasta Lublin
Krzysztof Żuk
Prezydent Miasta Lublin
Lublin MIASTO INSPIRACJI

Szczęściarze

Hojny gest prezydenta Żuka

Jak można się było spodziewać w ślad za podwyżką dla radnych i prezydenta Krzysztof Żuka, wzrostu wynagrodzeń mogą się spodziewać również jego zastępcy. Szef okazał się dla nich wyjątkowo hojny – od stycznia, z wyrównaniem za grudzień, będą zarabiać o ponad połowę więcej niż dotychczas, czyli po ok. 17-18 tysięcy złotych brutto miesięcznie. Tyle samo zarabiać będzie również skarbnik miasta, a ok. 3 tys. mniej sekretarz.

Prezydent i lubelscy samorządowcy utyskują, że tegoroczny budżet będzie najtrudniejszy od lat, ale nie dla nich samych. W listopadzie radni, podnieśli pensję prezydenta **Krzysztofa Żuka** z 12 250 zł do 21 485 zł brutto, a swoje diety z 2 684,13 do 4 294,60 zł. Jak podkreślali, podwyżki to efekt przyjętej przez sejm i obowiązującej od 1 listopada zmiany ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz rozporządzenia rządu w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. Nowe przepisy postanowili jednak wykorzystać maksymalnie przyznając prezydentowi i sobie podwyżki najwyższe z możliwych. Niemal równie hojny okazał się prezydent dla czwórki swoich zastępców. Wydane w ostatnich dniach starego roku zarządzenie podnosi ich wynagrodzenia o ponad 50%, a poszczególne składowe pensji będą niewiele niższe od maksymalnych stawek wskazanych w rządowym rozporządzeniu.

- Zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 25 października 2021 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych maksymalny poziom wynagrodzenia zasadniczego dla zastępcy prezydenta miasta powyżej 300 tys. mieszkańców podniesione zostało z 4 500 zł do 9 730 zł, a maksymalny poziom dodatku funkcyjnego z 2 750 zł do 4 500 zł – wyjaśnia Biuro Prasowe w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. – W zarządzeniu prezydenta Lublina z 30 grudnia te stawki dla zastępców prezydenta ustalone zostały odpowiednio na poziomie 9 000 zł i 3 800 zł.

Dotąd wynosiły one 4 500 zł i 2 750 zł. Wszyscy zastępcy mają również dodatek specjalny w wysokości 30% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego. Tym samym wynagrodzenia wiceprezydenta ds. inwestycji i rozwoju **Artura Szymczyka**, wiceprezydenta ds. oświaty i wychowania **Mariusza Banacha**, wiceprezydent ds. społecznych **Moniki Lipińskiej** i wiceprezydent ds. kultury i sportu **Beaty Stepaniuk-Kuśmierzak** wzrosły łącznie z 10 875 zł do 16 640 zł brutto (9000 zł plus 3800 zł plus 3840 zł) plus dodatek za wysługę lat w wysokości maksymalnie 20% wynagrodzenia zasadniczego, ale nie więcej niż 1800 zł.

Podwyżki dostali również skarbnik miasta (**Lucyna Sternik**) z 12 125 zł do 16 640 zł brutto i sekretarz miasta (**Andrzej Wojewódzki**) z 11 300 zł do 13 500 zł brutto. Do tego w obydwu przypadkach dojdzie maksymalny dodatek za wieloletnią pracę.

W przeciwieństwie do kierownictwa urzędu szeregowi pracownicy w tym roku mogą liczyć na jedynie symboliczną podwyżkę – średnio ok. 200 zł na etat.

Jak wynika z naszych wyliczeń podwyżka wynagrodzenia prezydenta, jego zastępców, skarbnik i sekretarza oraz diet radnych będzie kosztowała przyszłoroczny budżet miasta, czyli nas, podatników, ponad 1,2 mln zł! **Marek Kościuk, zm**

Rodzice nie poddają się, będą dalej walczyć o Szkołę Podstawową nr 19

Skąd ten pośpiech?

Pytają rodzice dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 19 z ul. Szkolnej, którą Ratusz zamierza zlikwidować z 31 sierpnia br. W ubiegłym tygodniu trafiły do nich listy polecone z informacją od Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta, do niektórych nawet cztery takie same pod jeden adres!

– Ciekaw jestem czy w innych sprawach nasze kochane Miasto Lublin i pan prezydent **Krzysztof Żuk** działają równie błyskawicznie, jak w sprawie likwidacji SP 19? – zapytał na jednym z profilów tata uczennicy 5 klasy, zwracając uwagę, że Ratusz bardzo szybko, bo zaledwie pięć dni po tym, jak większość radnych prezydenckiego klubu podjęła uchwałę intencyjną w sprawie likwidacji SP nr 19 wysłał polecone listy z informacją! Pan Krzysztof nie ukrywał swojego zdziwienia, gdy dowiedział się, że rodzice dwójki dzieci uczęszczających do „19", mieszkający pod jednym dachem otrzymali, aż cztery, takie same pisma. Czyżby niepełnoletni uczniowie też dostali informację? Nie można było wysłać jednego listu – pyta?

– Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe w art. 89 ust. 1 jednoznacznie nakłada na organ prowadzący obowiązek poinformowania rodziców uczniów o zamiarze likwidacji szkoły. Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym imiennie należy poinformować każdego z rodziców, nawet jeżeli mieszkają pod tym samym adresem. Wymóg ten został wypełniony poprzez wysłanie do każdego z rodziców imiennego listu poleconego za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Korespondencja nie była kierowana do uczniów – informuje **Justyna Góźdź** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin i dodaje, że w latach poprzednich organizowane były spotkania z rodzicami, na których otrzymywali oni tego typu zawiadomienia, pisemnie potwierdzając ich odbiór (każdy rodzic otrzymywał imienne - zaadresowane na siebie - pismo). – Listy nie odebrane w szkole były wysyłane pocztą. W obecnej sytuacji, z powodu pandemii, odstąpiono od spotkań w szkole i wszystkie zawiadomienia wysłano pocztą – mówi J. Góźdź.

W sumie wysłano aż 287 listów, co kosztowało 2 447,14 zł (średnio 8,52 za jeden).

W piśmie o zamiarze likwidacji SP nr 19 rodziców informuje z upoważnienia prezydenta zastępca dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania **Mirosław Jarosiński**. – Podobnie jak podczas Komisji Oświaty i Wychowania oraz posiedzenia Rady Miasta, na którym podjęta została uchwała w sprawie likwidacji SP nr 19 dowiadujemy się, jak wspaniałą szkołą jest SP nr 25, do której mają zostać po likwidacji „19" przeniesione nasze dzieci. Znowu najważniejsze są problemy lokalowe IV LO, które sąsiaduje z naszą szkołą i które ma przejąć jej budynek. A gdzie w tym wszystkim nasze dzieci? – pyta pan Krzysztof i dodaje, że pismo skierowane do rodziców ma jednoznaczny wydźwięk – „SP 19 zostanie zlikwidowana dla dobra uczniów"! – Do tego jednak jeszcze daleka droga – podkreśla jeden z rodziców. – Na likwidację „19" musi pozytywną opinię wydać lubelska Kurator Oświaty i Wychowania, a z deklaracji, które otrzymaliśmy od pani **Teresy Misiuk** zgody na taki ruch miasta nie wyrazi. Ratusz w tej sytuacji będzie mógł odwołać się do ministra edukacji, ale u **Przemysława Czarnka** też raczej nic nie wskóra. Ostatecznie, zapewne decyzje kurator i ministra miasto zaskarży do sądu administracyjnego, ale jest raczej mało prawdopodobne, by wydał decyzję przed 31 sierpnia, chyba że będzie tak się śpieszył jak lubelski Ratusz – dodaje pan Krzysztof. – Na pewno będziemy dalej walczyć o tę wyjątkową szkołę, inną niż pozostałe w mieście, gdzie dzieci to nie tylko numerek w dzienniku – zapewnia rodzic.

Listy polecone z informacją od Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Lublin o zamiarze likwidacji SP nr 19, do niektórych rodziców trafiły, pod ten sam adres, aż w czterech egzemplarzach

Czy rodzice SP nr 25 też otrzymali pisma, o tym że Ratusz zamierza z dniem 31 sierpnia 2022 roku przenieść na ul. Sierocą klasy z SP nr 19 i nauczycieli tej placówki?

– Ustawa Prawo oświatowe nie przewiduje obowiązku zawiadamiania przez organ prowadzący rodziców i uczniów SP 25 oraz nauczycieli SP 19, dlatego też nie będą oni powiadamiani listami poleconymi w tej sprawie – odpowiada Justyna Góźdź z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Do sprawy będziemy wracać. **LK**

26-latek sporo nawywijał nożem

Krwawa wigilia

Cios nożem przy opłatku otrzymał 56-letni lublinianin, podczas wieczerzy wigilijnej, a raczej w trakcie suto zakrapianej libacji alkoholowej, jaka odbywała się w jednym z mieszkań przy ul. Droga Męczenników Majdanka.

26-letni nożownik zbiegł po zadaniu ciosu współbiesiadnikowi, ale jeszcze w noc wigilijną został zatrzymany przez kryminalnych z III komisariatu. – Okazało się, że podejrzany był od kilku dni typowany również jako sprawca zniszczenia mienia. Na jednym z niestrzeżonych parkingów przeciął nożem opony w 11 samochodach – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

26-latek usłyszał dwa zarzuty. Odpowie za zniszczenie mienia oraz spowodowanie uszkodzenie ciała. Nie potrafił wytłumaczyć swojego zachowania. Decyzją prokuratora został oddany pod dozór Policji. Grozi mu do 5 lat więzienia. **(l)**

ŚWIDNIK. Wspomnienie bardów

Wieczór z balladą

W najbliższą niedzielę, 9 stycznia, Miejski Ośrodek w Świdniku zaprasza na niezwykły wieczór poświęcony dwóm największym bardom XX wieku - Włodzimierzowi Wysockiemu i Bułatowi Okudżawie. Na scenie zabrzmią ich największe utwory w wykonaniu zespołu „Piramidy", który tworzą: Piotr Kajetan Matczuk, Tomasz Imienowski, Artur Chyb.

Początek koncertu o godz. 18; miejsce: sala kameralna MOK; bilety w cenie 60 zł (normalny), 50 zł (ulgowy) do nabycia w kasie kina LOT (al. Lotników Polskich 24) lub przez internet - biletyna.pl/event/view/id/204826. Więcej informacji o koncercie na stronie mok.swidnik.pl w zakładce wydarzenia. **(opr. w)**

Kolejny rok z pandemią

Omikron już tu jest

W Nowy Rok weszliśmy ze spadającą liczbą zakażeń SARS-CoV-2 i… perspektywą lawinowego ich wzrostu w najbliższych tygodniach ze względu na szalejący już w całej Europie Zachodniej wariant Omikron. Jego pierwszy przypadek, 31 grudnia, odnotowano w naszym województwie – w Lublinie.

W ostatnim tygodniu średnia liczba dziennych zakażeń w kraju spadła poniżej 11 tys., kiedy jeszcze dwa tygodnie temu przekraczała 20 tys., zajętych łóżek covidowych do 19,1 tys., a respiratorów poniżej 1,9 tys. Na zatrważającym poziomie wciąż pozostaje liczba zgonów – średnia z ubiegłego tygodnia to ponad 400, ale w ubiegłą środę padł niechlubny rekord czwartej fali – zmarły 793 osoby z Covid-19. Wśród nich ponad 70% była niezaszczepiona. Największą poprawę sytuacji widać w regionach po naszej stronie Wisły – w województwie lubelskim na progu Nowego Roku w szpitalach przebywało 892 pacjentów z Covid-19 z czego 113 pod respiratorem (w drugiej połowie listopada, w szczycie czwartej fali było to odpowiednio 1906 i 174). Najpewniej w najbliższych dniach w całym kraju sytuacja epidemiczna nadal będzie się poprawiać, ale zapewne nie na długo. Wszystko ze względu na szalejący już od kilkunastu dni w Europie Zachodniej wariant Omikron, którym np. w Wielkiej Brytanii, czy Francji zakaża się codziennie po ponad 200 tys. osób (rekord dziennych zakażeń w Wlk. Brytanii to 318 tys.!). W Polsce na razie nitujemy pojedyncze przypadki Omikronu. Od 31 grudnia mamy go również na Lubelszczyźnie. Jak informują służby prasowe wojewody osoba zakażona mieszka i studiuje w Lublinie, ale pochodzi spoza naszego kraju.

Ministerstwo zdrowia prognozuje, że Omikron wyprze Deltę i będzie u nas dominującą odmianą koronawirusa już w trzecim tygodniu stycznia, a przyjście piątej fali pandemii jest praktycznie nieuchronne. Może ona być jeszcze większą próbą dla naszej służby zdrowia niż fale poprzednie, bo Omikron jest niezwykle zaraźliwy. Doświadczenia z tym wariantem krajów zachodniej Europy wskazują jednak, że Covid-19 wywołany tą odmianą jest lżejszy i mniej śmiercionośny niż spowodowany wariantami poprzednimi SARS-CoV-2, a średni pobyt pacjenta z Covid-19 w szpitalu wynosi 3-4, a nie jak dotychczas kilkanaście dni. Pozostaje mieć nadzieję, że w nowym roku nie czeka nas żaden lockdown i paraliż służby zdrowia. W ochronieniu nas przed takim scenariuszem mają pomóc m.in. wprowadzone niespodziewanie przed samymi świętami obowiązkowe szczepienia dla medyków. Rząd zapowiadał, że zrobi to, ale od marca. Tymczasem zgodnie z wydanym 23.12.2021 r. rozporządzeniem wszyscy pracownicy placówek medycznych, farmaceuci oraz studenci kierunków medycznych mają czas do 1 marca, aby skutecznie się zaszczepić i potwierdzić ten fakt pracodawcy. **ZM**

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 4 127 428, zgonów do 97 598, a wyleczonych do 3 660 444. W pełni zaszczepionych jest 21 046 692 osób, 1. dawką zaszczepiono 21 674 039 osób, a dawką przypominającą – 6 674 483. W sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 12 033, w Niemczech – 21 764, Włoszech – 141 256, Francji – 219 126, Hiszpanii – 161 688, a w W. Brytanii – 162 557.

Na świecie liczba wykrytych infekcji przekroczyła 289 mln, a ponad 5,44 mln osób z Covid-19 zmarło. Dane na niedzielę, 2 stycznia.

Odeszli...

Lubelskie i świdnickie nekrologi

LUBLIN

11.12.2021 r. Stefan Kozak, 72 lata
11.12.2021 r. Leszek Woźniak, 69 lat
11.12.2021 r. Marian Zabłocki, 91 lat
14.12.2021 r. Krzysztof Łabarewicz, 60 lat
14.12.2021 r. Krystyna Milanowska z d. Drążyk, 87 lat
14.12.2021 r. Janina Stryjecka, 83 lata
14.12.2021 r. Kazimierz Wojtasik, 73 lata
15.12.2021 r. Dariusz Hyliński, 60 lat
15.12.2021 r. Bohdan Judycki, 87 lat
15.12.2021 r. Anna Maciejewska-Szyszka, 71 lat
16.12.2021 r. Zofia Chojnacka, 91 lat
16.12.2021 r. Danuta Stalewicz, 83 lata
16.12.2021 r. Teresa Szałas z domu Drążyk, 79 lat
17.12.2021 r. Teresa Cymborska z d. Wicha, 74 lata
17.12.2021 r. Jerzy Łucyn, 56 lat
17.12.2021 r. Kazimierz Marzec, 95 lat
17.12.2021 r. Wanda Ryfka, 92 lata
17.12.2021 r. Lucyna Steć, 91 lat
17.12.2021 r. Paweł Turczyniak, 41 lat
17.12.2021 r. Mieczysław Zając, 65 lat
18.12.2021 r. Janusz Grosner, 67 lat
19.12.2021 r. Zofia Kania, 87 lat
19.12.2021 r. Jadwiga Mamczarz, 76 lat
19.12.2021 r. Mieczysław Niezbecki, 84 lata
19.12.2021 r. Jerzy Tywoniuk, 76 lat
20.12.2021 r. Janina Adamek z d. Komsta
20.12.2021 r. Zenon Dąbek, 72 lata
20.12.2021 r. Janina Stawecka, 78 lat
20.12.2021 r. Zofia Woźniak, 81 lat
21.12.2021 r. Wanda Duda, 85 lat
21.12.2021 r. Piotr Góral, 41 lat
21.12.2021 r. Jan Klimiuk, 83 lata
21.12.2021 r. Barbara Wałach, 81 lat
22.12.2021 r. Lech Cwalina, 69 lat
22.12.2021 r. Anna Janowska, 76 lat
22.12.2021 r. Antoni Opaliński, 73 lata
22.12.2021 r. Ryszard Palczewski, 89 lat
22.12.2021 r. ks. inf. Jan Pęzioł, 90 lat
23.12.2021 r. Henryk Baran, 85 lat
24.12.2021 r. Henryk Łoś, 73 lata
24.12.2021 r. Antoni Gromaszek, 75 lat
25.12.2021 r. Barbara Żuk, 53 lata
26.12.2021 r. Stanisław Dziesińsk, 72 lata
26.12.2021 r. Bożenna Teresa Śnieżek z d. Czubryj, 88 lat
28.12.2021 r. Jerzy Kowalczyk, 65 lat
28.12.2021 r Wanda Kozłowska, 92 lata
28.12.2021 r. Ryszard Węgorek, 85 lat
29.12.2021 r. Ryszard Adam Banach, 60 lat
29.12.2021 r. Izabella Wdowiak z d. Mikołajewicz. 90 lat

ŚWIDNIK

11.12.2021 r. Mieczysław Sławek, 88 lat
13.12.2021 r. Janina Żabicka z d. Iwanek, 86 lat
19.12.2021 r. Irena Wiatr vel Wiater, 64 lata
21.12.2021 r. Antonina Kotynia, 88 lat
21.12.2021 r. Andrzej Panowek, 90 lat
22.12.2021 r. Anna Pyc-Szałek, 49 lat
23.12.2021 r. Leszek Zarzeka, 62 lata
24.12.2021 r. Anna Wolska, 81 lat
25.12.2021 r. Elżbieta Król, 69 lat
25.12.2021 r. Sabina Petruczynik, 94 lata
25.12.2021 r. Janina Pikuła, 90 lat
25.12.2021 r. Henryk Trochonowicz, 87 lat
26.12.2021 r. Marianna Siczek, 82 lata
27.12.2021 r. Jerzy Kierepka, 66 lat

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Trzech chętnych na wywóz odpadów z Konstantynowa, Sławinka, Szerokiego i Rur

Kraśnicki Ekoland chce znów odbierać lubelskie śmieci

Trzy oferty wpłynęły w odpowiedzi na ogłoszony przez miasto Lublin ponownie przetarg na wywóz śmieci z sektora nr VI. Najtańszą ofertę złożył kraśnicki Ekoland, który nie wystartował w poprzednim przetargu, ale w latach 2016-2018 obsługiwał ten sektor, a w latach 2019-2021 wywoził śmieci z Czubów Północnych i Węglina.

O problemach z wyborem odbiorców lubelskich śmieci w latach 2021-2024 pisaliśmy kilkakrotnie. Ogłoszony w marcu ub.r. przetarg na obsługę sześciu z wszystkich siedmiu sektorów udało się rozstrzygnąć z dużym poślizgiem, a najtańsze oferty, które ostatecznie przyjęło miasto i tak były średnio o jedną trzecią wyższe od założonego budżetu (ostatecznie do czerwca 2024 roku śmieci z sektorów I, II i V tj. Abramowic, Głuska, Dziesiątej, Kośminka, Bronowic, Kalinowszczyzny, Tatar, Hajdów-Zadębia, Felina, Ponikwody, Czubów Północnych, Węglina Północnego, Węglina Południowego będzie wywoziło lubelskie Kom-Eko, a z sektorów III, IV i VII, tj. Czechowa Południowego, Czechowa Północnego, Sławina, Starego Miasta, Wieniawy, Śródmieścia, Za Cukrownią, Czubów Południowych, Wrotkowa i Zemborzyc lubelska KOMA.

Przetarg w części dotyczącej obsługi sektora VI (Konstantynów, Sławinek, Szerokie, Rury), do którego za pierwszym podejściem nie stanął żaden wykonawca, ponownie ogłoszono pod koniec listopada ub.r. z pierwotnym terminem składana ofert wyznaczonym na 6 grudnia. Ale znowu pojawiły się schody. Specyfikację przetargową do Krajowej Izby Odwoławczej przy UZP zaskarżyła spółka Kom-Eko, która zakwestionowała zapis, że jeden podmiot może złożyć oferty na obsługę najwyżej trzech sektorów, co eliminowało z przetargu na sektor VI zarówno Kom-Eko, jak i KOMĘ, które złożyły po trzy oferty (wszystkie okazały się zwycięskie) w pierwszym postępowaniu. Choć taki zapis występował we wszystkich wcześniejszych przetargach na wywóz lubelskich odpadów tym razem Kom-Eko uznało, że to niedopuszczalne ograniczenie konkurencji. Rozprawa przed KIO odbyła się 15 grudnia, ale treści orzeczenia Izby nie udało się nam ustalić. Najwyraźniej odwołanie Kom-Eko zostało jednak oddalone, bo wyznaczony przez miasto na 27 grudnia przesunięty termin składania ofert został utrzymany. Wpłynęły trzy oferty. Dwie z nich, spółki Ekoland z Kraśnika (z ceną 28 268 200 zł) i KOMA Sp. z o.o Sp. Komandytowa z Ełku (z ceną 32 393 989 zł) mieszczą się w założonym budżecie (39 193 694 zł). Oferta spółki PreZero Recykling Wschód Sp. z o.o. z Lublina, która pod wcześniejszą nazwą SUEZ Wschód w latach 2018-2021 obsługiwała sektory III i VII, z ceną 49 119 438 zł znacznie go przekracza i spółka prawdopodobnie całkowicie wypadnie z lubelskiego rynku śmieciowego. Co ciekawe, kraśnicki Ekoland był już obecny na naszym rynku, obsługując w latach 2016-2018, na początku ze sporymi problemami, sektor VI, a w latach 2019-2021 sektor V (Czuby Płn., Węglin Płd., Węglin Płn.), ale do przetargu z marca ub.r. w ogóle nie stanął. Z kolei Koma Sp. z o.o. Sp. Komandytowa z Ełku, to spółka powiązana z lubelską Komą, która już obsługuje trzy sektory.

Złożone oferty są obecnie badane przez komisję przetargową. **ZM**

ŚWIDNIK. Plany Grupy Polsat Plus coraz bardziej realne

Autobusy na wodór made in Świdnik

Śmigłowce i legendarne „wueski" to dla wielu symbol Świdnika, ale niewykluczone, że za kilka lat nasze miasto będzie znane także z produkcji innych maszyn, a konkretnie autobusów na wodór. Budowę fabryki takich pojazdów przy ul. Nadleśnej planuje Grupa Polsat Plus.

Mniej więcej przed rokiem informowaliśmy, że w świdnickiej Strefie Aktywności Gospodarczej pojawił się nowy inwestor - spółka Polski Autobus Wodorowy, należąca do Zespołu Elektrowni Pątów-Adamów-Konin, którego większościowym akcjonariuszem jest **Zygmunt Solorz-Żak**, jeden z najbogatszych Polaków, właściciel m.in. telewizji Polsat.

Jak pisaliśmy firma wynajęła halę i zajęła się projektowaniem prototypu autobusu napędzanego wodorem. Zapowiadano wówczas, że w przyszłości być może będzie również produkować takie pojazdy. Te plany właśnie nabierają realnych kształtów.

Dwa tygodnie temu Grupa Polsat Plus ogłosiła swoją strategię i poinformowała, że w ciągu najbliższych lat wspólnie z ZE PAK zamierza zainwestować kilkaset milionów złotych w technologie wodorowe.

– Wraz z ZE PAK chcemy stać się wiodącym producentem zielonego wodoru. Zakładamy inwestycje rzędu ok. 0,5 mld zł w pięć lat – zapowiedział **Maciej Stec**, wiceprezes zarządu spółki Cyfrowy Polsat.

W planach grupy ważne miejsce zajmuje nasze miasto, bo właśnie w Świdniku, na terenie SAG ma powstać fabryka autobusów napędzanych wodorem. Grupa już zakupiła teren pod tę inwestycję – ok. 4-hektarową działkę. Zakład miałby powstać do 2023 r i mógłby produkować w ciągu roku nawet do 100 pojazdów; w zależności od zamówień mogłaby zatrudniać od 300 do 500 osób.

Władze Świdnika nie kryją, że bardzo kibicują tym planom. – Skoro grupa ogłasza strategię, zakupiła grunty w SAG, ma gotowy prototyp i składa dokumenty do pozwoleń oraz faktycznego rozpoczęcia działań budowlanych, to te plany wydają się być jak najbardziej realne. Trzymamy za nie kciuki. To pokazuje również, że nasza strategia dotycząca inwestycji w SAG była słuszna. Inwestorzy to doceniają. Poza tym Świdnik ma doskonałe warunki komunikacyjne, a nasza otwartość na współpracę też zrobiły swoje. Liczymy, że inwestorowi uda się zrealizować wszystkie plany – komentuje **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika. **(w)**

20 interwencji lubelskich strażaków na przywitanie Nowego Roku

Sylwester na sygnale

Wybuch gazu w mieszkaniu, 7 pożarów, 8 miejscowych zagrożeń, dużo fałszywych alarmów, lubelscy strażacy mieli gorącą sylwestrową noc.

Sylwester w Lublinie i Świdniku przebiegał w miarę spokojnie. Pełne ręce roboty mieli jednak strażacy i zwyczajowo ratownicy medyczni. Do najbardziej groźnego zdarzenia doszło przy ul. Drewnianej 3 w Lublinie, gdzie z nieustalonych przyczyn doszło do wybuchu gazu. Dwie osoby z obrażeniami odwieziono do szpitala.

Jadący przez miasto strażacy zostali zatrzymani również na ul. Rodkiewicza do udzielenia pomocy mężczyźnie, który doznał poważnych poparzeń twarzy w wyniku odpalenia fajerwerków. W sumie w noc z 31 na 1 stycznia zanotowano w Lublinie 8 pożarów, niektóre niewielkie, powstałe w wyniku niewłaściwego użycia ogni sztucznych, albo podpaleń śmietników czy toalety przenośnej. Pięciokrotnie strażacy wyjeżdżali również na skutek fałszywych alarmów.

– Na zakończenie sylwestrowej służby, 1 stycznia o godzinie 7:00 Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Chemicznego interweniowała przy ul. Blachnickiego, gdzie doszło do uszkodzenia przyłącza gazowego w domu jednorodzinnym. Strażacy wyznaczyli strefę niebezpieczną oraz ewakuowali domowników. Usunięciem awarii zajęli się pracownicy Pogotowia Gazowego – podsumowuje st. kpt. **Andrzej Szacoń**, rzecznik prasowy KM PSP w Lublinie. **(l)**

Wielce optymistyczny budżet województwa na 2022

Bajeczny budżet pana marszałka

1 mld 317 tys. zł dochodów, 1 mld 240 tys. zł wydatków i 77-milionowa nadwyżka. Głosami 18 radnych PiS, przy sprzeciwie 13 radnych opozycji z PSL i PO, Sejmik przyjął projekt budżetu województwa na 2022 rok. Naprawdę, chciałoby się go nazwać jeśli nie przełomowym, to przynajmniej odważnym. Tyle, że wielu wydaje się po prostu nierealnym. W roku zapowiadającym się na jeden z najtrudniejszych w ostatnim czasie dla polskiej gospodarki, Zarząd Województwa umyślił sobie nie tylko zrównoważyć swoje wydatki z dochodami, ale nawet uzyskać nadwyżkę. Ale jak wskazują specjaliści, mając dochody własne zaprojektowane na poziomie ledwie 42,5 proc. wydatków (też zresztą zbyt ambitnie), tego się po prostu nie da zrobić...

Zwłaszcza, że cały ten cud ekonomiczny marszałek **Jarosław Stawiarski** opiera na założeniu gwałtownego wzrostu dochodów własnych województwa. Dochodów, przypomnijmy pochodzących głównie z udziału w podatku dochodowym. Przede wszystkim tego od osób prawnych, czyli przedsiębiorstw. Owszem zanosi się, że inflacja w przyszłym roku pozostanie na wysokim poziomie, co formalnie zwiększa przychody, ale ręka w górę ci lubelscy biznesmeni, którzy są przekonani, że ich dochody w 2022 tak wzrosną, że i pula podatkowa pozwoli sfinansować marszałkowi jego marzenia. Ktoś, coś?

A propos ktoś – wygląda, że ktoś kazał urzędnikom odpowiedniego departamentu Urzędu Marszałkowskiego napisać projekt budżetu, w którym jakieś bajdurki w rodzaju wyższych opłat za scalanie gruntów – zrekompensują realny spadek dochodu z jedynego poważnego źródła, czyli Unii Europejskiej. A fakty są takie, że rok 2022 pod względem zadań w ramach unijnych będzie mocno regresyjny, na poziomie góra 45 proc. roku ubiegłego.

Ale pewnie marszałek zakłada, że z naddatkiem wszystko pokryje subwencja wyrównawcza, w którą nie wierzą inne samorządy, zakładając znaczne ubytki dochodów z tytułu udziału w podatkach, a której województwo ma otrzymać w przyszłym roku 303,5 mln zł.

Samochody, samoloty, puste kieszenie

To prawda, udało się uzyskać obcięcie wydatków. Brawo. Tylko nie tych, co potrzeba. Wydatki bieżące (czyli faktycznie zwłaszcza koszty administracyjne) – tradycyjnie wzrosną. W dodatku coraz więcej (głupie 500 proc….) pieniędzy chowane jest pod pozycją „Różne rozliczenia", zgodnie ze starą zasadą budżetowców, że im mniej radni, dziennikarze i opinia publiczna z góry wiedzą jak się będzie naprawdę wydawać kasę – tym lepiej wszyscy śpią.

Wobec tych wszystkich braków i chciejstw można by się oczywiście pastwić, np. że pod pretekstem tak udanego roku urząd chce jeszcze kupić nowe samochody (głupie 400 tys.). Albo że nie ma końca dosypywania pieniędzy do Portu Lotniczego Lublin (znowu ponad 14 milionów). Ale aż głupio takimi detalami zrażać optymistów

TAK

Nadwyżka na spłatę długów

Jak zapowiadał na sesji budżetowej marszałek Jarosław Stawiarski, założona w budżecie nadwyżka przeznaczona zostanie na spłatę kredytów i wykup papierów wartościowych zaciągniętych i wyemitowanych w latach ubiegłych, dzięki czemu zadłużenie na koniec przyszłego roku ma spaść do 518 mln zł. Jak podkreśla marszałek będzie tym samym o 200 mln zł mniejszy od tego, z którym na koniec 2018 roku zostawiła województwo koalicja PO-PSL. W zrealizowanie tych założeń, z wyżej wymienionych już względów, nie wierzą radni opozycji, którzy uznali budżet za nierealny po stronie dochodów i niewystraczający po stronie wydatków na inwestycje, w tym drogowe, i ochronę zdrowia.

Przyszłoroczne wydatki inwestycyjne mają wynieść 455 mln zł, z czego 322 mln zł przeznaczone zostanie na remonty i budowę dróg, m.in. nr 835 (Lublin – Grabownica Starzeńska), 833 (Chodel – Kraśnik), 801 (Warszawa – Puławy), 836 (Bychawa – Kębłów), 824 (Żyrzyn – Annopol), 830 (Lublin – Bochotnica), 820 (Sosnowica – Łęczna); budowę obwodnic Dęblina i Nałęczowa.

ŚWIDNIK. Całkiem nowy oddział

Świdnicki ZOL czeka na pacjentów

W świdnickim szpitalu otwarto Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. Pierwsi pacjenci mają pojawić się tu zaraz po Nowym Roku. Z myślą o nich przygotowano 28 łóżek. Będą mogli tu liczyć na całodobową opiekę medyczną, a także wsparcie rehabilitanta, dietetyka, psychologa i innych specjalistów.

Symbolicznego otwarcia oddziału dokonali (od prawej): starosta Łukasz Reszka, burmistrz Waldemar Jakson i dyrektor SP ZOZ w Świdniku, Jacek Kamiński

O pomyśle dotyczącym organizacji Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Świdniku dyrekcja szpitala oraz władze powiatu świdnickiego informowały w lutym 2021 r. Jak tłumaczono, dzięki tej inwestycji powstanie miejsce długoterminowej i specjalistycznej opieki, na co jest duże zapotrzebowanie, a szpital będzie miał szansę na pozyskanie dodatkowego wsparcia finansowego z NFZ.

W ubiegły czwartek, 30 grudnia, po kilku miesiącach przygotowań, symbolicznie otwarto nowy oddział.

– Od 3 stycznia rozpoczynamy działalność. Mamy już kilkanaście zgłoszeń i zakładamy, że w pierwszym tygodniu stycznia pojawią się pierwsi pacjenci. Narodowy Fundusz Zdrowia zakontraktował nam te świadczenia; co prawda nie są to zbyt wysokie stawki, ale liczymy, że będzie to się zmieniać. Będziemy również szukać dodatkowych źródeł finansowania np. fundacji bądź stowarzyszeń – mówi **Jacek Kamiński**, dyrektor SP ZOZ w Świdniku.

Dodatkowo pacjenci, którzy będą przebywać w ZOL-u (za pośrednictwem ubezpieczyciela) będą przekazywać lecznicy 75 proc. swoich świadczeń emerytalnych lub rentowych.Nowy oddział jest przeznaczony dla pacjentów przewlekle chorych, którzy przeszli już etap diagnostyki i leczenia, i którzy nie wymagają hospitalizacji w oddziale szpitalnym, ale potrzebują całodobowej opieki pielęgnacyjnej, rehabilitacyjnej i opiekuńczej. – W naszym ZOL-u będą mogli oni liczyć na specjalistyczną opiekę; także wsparcie rehabilitanta, psychologa, logopedy. Celem jest poprawa ich stanu zdrowia. Chodzi o to, aby aktywizować te osoby; aby nabyły one takich umiejętności, dzięki którym po jakimś czasie będą potrafiły wrócić do środowiska domowego – dodaje J. Kamiński.

Świdnicki ZOL to 28 łóżek. Większość sal jest 2-osobowa, kilka 3-osobowych. Każda z nich ma swoją łazienkę.

Całkowity koszt inwestycji to 1,66 mln zł, z czego olbrzymia większość (1,4 mln zł) to środki wydane na prace budowlane i wymianę instalacji; 260 tys. zł kosztował zakup wyposażenia, głównie zakup sprzętu rehabilitacyjnego.Jak podkreśla dyrektor Kamiński niemały udział w tym przedsięwzięciu miał Urząd Miasta Świdnik, który przekazał szpitalowi 800 tys. zł oraz Starostwo Powiatowe w Świdniku, które wsparło go dotacją w kwocie 400 tys. zł. Reszta środków to wkład własny lecznicy z kredytu inwestycyjnego.

– Cieszę się, że jako Powiat Świdnicki mogliśmy wspomóc finansowo tę inwestycję. Dziękuję także burmistrzowi Świdnika oraz radnym miejski za przekazanie datacji na ten cel – powiedział starosta **Łukasz Reszka**.

ZOL to niejedyna inwestycja szpitala zrealizowana na przestrzeni ostatnich miesięcy. W pierwszym kwartale tego roku uruchomiona ma zostać pracownia tomografii komputerowej; końca dobiegają również prace związane z modernizacją porodówki.

– Mimo tej nieszczęsnej pandemii to był dobry rok - podsumowuje J. Kamiński. - Udało nam się wiele zrobić – inwestycje zamknęliśmy kwotą ok. 8 mln zł i zdobiliśmy akredytację. **(w)**

Słono zapłaci za noworoczną zabawę

Usnął na światłach

Zmęczony sylwestrowymi atrakcjami i… promilami 32-letni kierowca hondy civic usnął na skrzyżowaniu ul. Kunickiego i Wolskiej w Lublinie.

Oficer dyżurny KMP otrzymał zgłoszenie o śpiącym mężczyźnie wczesnym rankiem 1 stycznia. – Na miejsce został wysłany policyjny patrol. Za kierownicą hondy, która miała rozbity przedni zderzak, siedział 32-letni mieszkaniec Lublina. Mundurowi poddali go badaniu, które wykazało, że obawy zgłaszającej były jak najbardziej zasadne. W organizmie 32-latka było ponad pół promila alkoholu – mówi komisarz **Anna Komola** z biura prasowego KWP w Lublinie.

Pojazd 32-latka został przekazany osobie wskazanej. Sprawę pijanego kierowcy prowadzą policjanci z trzeciego komisariatu. **(l)**

Nowy wybieg dla psów przy skrzyżowaniu ul. Filaretów z ul. Głęboką

Mieszkańcy LSM prosili i mają

Kwadrat psich uciech

Wybieg dla psów powstał na terenach zielonych przy skrzyżowaniu ul. Filaretów z ul. Głęboką. Został już udostępniony mieszkańcom. To dziesiąty tego typu obiekt w mieście.

Czworonogi mają do dyspozycji teren o powierzchni ok. 400 metrów kwadratowych. Do urządzenia wybiegu „wykorzystano istniejący trawnik". Ma on kształt kwadratu, jest ogrodzony konstrukcją panelową z dwiema furtkami i śluzą. Zadbano także o elementy „małej architektury". Na terenie wybiegu pojawiły się kosze na śmieci (w tym na psie odchody) i ławka, na której mogą odpocząć właściciele zwierząt. Na placu obowiązuje regulamin, z którym każdy użytkownik powinien się zapoznać.

Artur Szymczyk, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju mówi, że „wybieg to spełnienie oczekiwań samych mieszkańców". – Właściciele lubelskich czworonogów zyskali kolejne zielone miejsce, w które mogą się wybrać na spacer ze swoim pupilem. Środki na to zadanie przeznaczyliśmy z rezerwy celowej budżetu miasta będącej w dyspozycji rady dzielnicy Rury – tłumaczy Szymczyk.

Koszt urządzenia obiektu wyniósł 25 tys. zł. Wraz z udostępnieniem nowego terenu, do dyspozycji właścicieli psów w Lublinie jest już 10 wybiegów. – Pozostałe są zlokalizowane w Parku Ludowym (aż trzy, zostały oddane do użytku w 2020 r.), a także w pobliżu ulic: Ogródkowej, Rąblowskiej, Koncertowej, Dziewanny, Rzeszowskiej oraz Wołyńskiej – wyliczają przedstawiciele Ratusza. **TN**

Może drogowcy jeszcze tu wrócą

Pozostał odcinek wstydu

Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie zakończył remont chodnika po północnej stronie al. Piłsudskiego. Prace objęły odcinek od rejonu obiektu Szkoły Podstawowej nr 20 do wjazdu na stację paliw „Orlen". Sfatygowane i połamane płytki chodnikowe zastąpiła tu betonowa kostka brukowa i pas zieleni. Do pełni szczęścia brakuje jednak przebudowy kawałka sfatygowanego chodnika od stacji do skrzyżowania z Al. Zygmuntowskimi.

Urzędnicy szacują, że na wyremontowanie brakującego, niewielkiego odcinka chodnika potrzeba ponad 40 tys. zł

– Łączny koszt remontu chodnika wyniósł ponad 95 tys. zł brutto, a 50 tys. zł na ten cel przekazała ze swojej rezerwy Rada Dzielnicy Za Cukrownią. Pozostałą kwotę, ponad 45 tys. zł, stanowiły środki z budżetu miasta – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Remont nie objął, niestety, równie zniszczonego odcinka trotuaru od stacji paliw do skrzyżowania z Al. Zygmuntowskimi wraz z łącznikiem między przejściami dla pieszych przez al. Piłsudskiego i Al. Zygmuntowskie. Tu dodatkową barierą dla przechodniów są także wysokie krawężniki. Jest szansa, że drogowcy wrócą w to miejsce w przyszłym roku, w tym celu konieczna jednak będzie pozytywna decyzja o przekazaniu części niezbędnych środków przez lokalną radę dzielnicy. – Szacowany koszt prac to 42 tys. zł. Prace nie są możliwe do realizacji w ramach bieżącego utrzymania, bo ubytek dochodów znacząco ograniczył te wydatki. Być może, we współpracy z Radą Dzielnicy uda się sfinansować to zadanie z rezerwy celowej, jako kontynuację prac z 2021 r. – mówi J. Góźdź.

Urzędnicy już dziś zapowiadają, że jeśli wymiana nawierzchni dojdzie do skutku, to podobnie jak na odcinku wykonanym w roku obecnym w miejsce części płytek od strony jezdni pojawi się tu niewielki pas zieleni. **Marek Kościuk**

Czytelnik się zastanawia

Czemu szopka jest taka skromna...

Koszt tegorocznego montażu szopki, która pozostanie na placu Litewskim do 10 stycznia wyniósł 33,5 tys. zł

Pan Piotr, nasz Czytelnik, spacerując w świąteczny weekend po placu Litewskim i lubelskim deptaku zwrócił uwagę, że tegoroczna szopka bożonarodzeniowa jest bardzo skromna. - Nie ma choćby jednej figurki zwierzątka np. baranka czy osiołka – narzeka nasz Czytelnik.

– Jak co roku, prace związane z miejskimi iluminacjami oraz szopką bożonarodzeniową koordynuje Biuro Marketingu Miasta. Szopka jest miejscem koncertów i część jej powierzchni przeznaczona jest na scenę, w związku z tym jej wystrój nie może zajmować dużej przestrzeni – odpowiada **Anna Czerwonka** z biura lubelskiego Ratusza dodając, że je wystrój nie zmienił się od 2017 r. To wtedy za 7 tysięcy zakupiono figury dzieciątka, Maryi, Józefa i Trzech Króli. **BS**

KALINOWSZCZYZNA. PSM „Kolejarz" wyłożyła 400 tys. zł na nowe miejsca postojowe

Parking na gwiazdkę

Przestronny parking przy ul. Okrzei oddała do użytkowania mieszkańcom tuż przed świętami Pracownicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kolejarz". Stanowi on solidne dopełnienie parkingu wzdłuż ulicy Krzemienieckiej, który powstał z Budżetu Obywatelskiego.

– Inwestycja spółdzielni stanowi przykład bardzo dobrego współdziałania ze społecznością lokalną. Cieszymy się, że parking powstał z zachowaniem funkcji rekreacyjnych sąsiedniego terenu, który służy mieszkańcom do organizacji różnych uroczystości – mówi **Andrzej Zięba**, przewodniczący Rady Dzielnicy Kalinowszczyzna.

Rozległy parking u zbiegu ul. Okrzei i Krzemienieckiej wykonano z kostki brukowej. Liczy 59 miejsc parkingowych, w tym dla aut osób niepełnosprawnych. Przy organizacji uroczystości lub pikników jego płyta, sąsiadująca z miejscem spotkań religijnych i ogólnych, będzie stanowiła naturalne poszerzenie przestrzeni spotkań lokalnej społeczności.

Parking na niemal 60 aut nie powstałby, gdyby nie współpraca władz i członków spółdzielni oraz dzielnicowych społeczników z Kaliny

– Realizowaliśmy tę inwestycję w bardzo trudnym okresie, przy znacznym wzroście cen usług budowlanych, ale udało się nam ją dokończyć na dogodnych warunkach. Całość, łącznie z oświetleniem estetycznymi lampami solarnymi, zamknęliśmy kosztem ok. 400 tys. zł. Sądzę, że nowy parking rozładuje problem braku miejsc do parkowania na osiedlu Kalinowszczyzna, które tak jak wiele osiedli lubelskich borykało się z ich niedoborem. Aut przybywa, często mieszkańcy jednego lokalu mają 2, a nawet trzy auta – mówi **Ryszard Petkowicz**, prezes zarządu PSM „Kolejarz".

Na oficjalne przekazanie do użytkowania parkingu zjawili się zarówno przedstawiciele spółdzielni, jak i władz lokalnych oraz Rady Miasta Lublin (radny **Adam Osiński**, który inicjuje i wspomaga organizacyjnie wiele dzielnicowych przedsięwzięć). **(I)**

Zmiany w strukturze organizacyjnej lubelskiego Ratusza

Urząd gotowy na sygnalistów

Połączone i nowe wydziały czy dodatkowe zadania dla istniejących jednostek. Wraz z Nowym Rokiem weszły w życie zmiany w strukturze Urzędu Miasta Lublin. Jak wyjaśnia Ratusz są odpowiedzią na nowe dyrektywy unijne i wyzwania ekologiczne.

Na przykład Wydział Zieleni i Gospodarki Komunalnej „połączy dotychczasowe zadania" Wydziału Gospodarki Komunalnej i Biura Miejskiego Architekta Zieleni.

Na jego czele stanie 38-letnia **Blanka Rdest-Dudak**, dotychczas zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Lublin, którym kieruje **Marta Smal-Chudzik.** Funkcję miejskiego architekta zieleni, tak jak dotychczas, pełnić będzie **Hanna Pawlikowska**. – Wydział kompleksowo zajmie się zarządzaniem miejską zielenią, w tym projektowaniem i realizacją nasadzeń oraz edukacją przyrodniczą. Drugim obszarem będzie bieżące utrzymanie czystości na terenach miejskich. Te zadania dotychczas rozproszone były w dwóch jednostkach: Wydziale Gospodarki Komunalnej i Biurze Miejskiego Architekta Zieleni – tłumaczą przedstawiciele Ratusza, dodając, że „utrzymanie pasów drogowych, z wyjątkiem zieleni, pozostanie w gestii Zarządu Dróg i Mostów.

Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków i Rewitalizacji przejmie część zadań dotychczasowego Biura Rewitalizacji. Na czele tej jednostki pozostaje **Hubert Mącik,** pełniący jednocześnie funkcję miejskiego konserwatora zabytków. Pozostałe zadania dotychczasowego Biura Rewitalizacji poświęcone ochronie klimatu, zostaną przypisane do nowego Wydziału Energii i Klimatu. – Przed nami wiele wyzwań związanych z wdrażaniem przepisów i zaleceń związanych z dążeniem do neutralności klimatycznej, rozwojem odnawialnych źródeł energii oraz rozwiązań zeroemisyjnych. Realizacja Europejskiego Zielonego Ładu będzie od samorządów wymagała konkretnych działań, na które musimy być gotowi – tłumaczy wiceprezydent **Artur Szymczyk**.

Z kolei Wydział Audytu i Kontroli, którym kieruje **Anna Morow**, otrzymał dodatkowe zadanie związane z przyjmowaniem anonimowych zgłoszeń, od tzw. sygnalistów, o nieprawidłowościach w pracy urzędu. Wydział ma koordynować ich przyjmowanie, obsługę, prowadzić ich rejestr oraz postępowania wyjaśniające. – Konieczność wdrożenia takiego procesu wynika z dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej. Poza dotychczas obowiązującymi w Urzędzie Miasta Lublin regulacjami, jak np. procedura antydyskryminacyjna i antymobbingowa, zostały wprowadzone kolejne instrumenty prawne związane z możliwością bezpiecznego i anonimowego zgłaszania ewentualnych nieprawidłowości – wyjaśniają przedstawiciele Ratusza. **TN**

Osiedlowe ulice z „Polskiego Ładu" będą gotowe w tym roku

Drogowców tylko patrzeć

Nie powinno być problemów z rozstrzygnięciem przetargu na budowę dróg gminnych w osiedlach mieszkaniowych w Lublinie w ramach Programu Inwestycji Strategicznych Rządowego Funduszu „Polski Ład". Na realizację zadania jest czterech chętnych, a ich oferty mieszczą się w zaplanowanym budżecie.

Przedsięwzięcie obejmuje budowę nowej drogi łączącej ul. Szeligowskiego z ul. Milenijną (na wysokości ul. Fijałkowskiego) na Czechowie, brakujący odcinek ul. Wapowskiego od ul. Domeyki do ul. Samsonowicza na Wrotkowie oraz utwardzenie ul. Brata Alberta, ul. Kuncewiczowej i ul. Oczki w dzielnicy Dziesiąta. Na jego realizację miasto pozyskało blisko 5 mln zł dofinansowania (90% całości kosztów) w pierwszym naborze projektów do Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład". Przetarg na wykonanie inwestycji Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie ogłosił na początku grudnia, a przed światami poznał oferty zainteresowanych firm. Wpłynęły cztery, a każda z nich mieści się w zakładanym budżecie – 5,919 mln zł. Najtańszą ofertę opiewającą na nieco ponad 4,9 mln zł złożyło konsorcjum firm Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie Sp. z o. o. i Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S. A. Droższe są propozycje konsorcjum PBI Infrastruktura S. A. z Kraśnika i PBI WMB Sp. z o. o. z Sandomierza (ponad 5 mln 176 tys. zł), kraśnickiej spółki WOD-BUD (ponad 5 mln 533 tys. zł), a także PBDiM Sp. z o. o. z Mińska Mazowieckiego (ponad 5 mln 547 tys. zł). Wszyscy oferenci zaoferowali taką samą, 5-letnią gwarancję i zlecenie zapewne trafi do lubelskiego KPRD i lubartowskiego PRD.

Wszystkie ulice mają być gotowe w ciągu 9 miesięcy od podpisania umowy z wybranym wykonawcą.

W ramach tego samego naboru inwestycji do dofinansowania z Polskiego Ładu Lublin uzyskał również 30 mln zł na budowę dwóch dzielnicowych arterii – ul. Skowronkowej na Sławinie i ul. Bliskiej na Szerokim. Przetarg na ich wykonanie ma być ogłoszony w I kwartale tego roku, a na ich wykonanie, zgodnie z umową o dofinansowanie, miasto i wybrany przez nie wykonawca, będą mieli czas do końca 2023 roku. **Marek Kościuk**

BRONOWICE. Tym razem przy Krańcowej 106 była to...

Planowa wycinka

– Tuż przed godziną 11 usłyszałem ogromy hałas piły motorowej, wyglądam przez okno, a tam widzę jak vis a vis poczty i apteki ścinają dwa drzewa – zaalarmował nas w czwartek przed południem jeden z naszych Czytelników, mieszkaniec ul. Krańcowej 106. Niespełna siedem lat temu, w lutym, pod drugiej stronie ulicy zniknął nam cały zielony skwer, wycięto 77 drzew i mnóstwo krzewów, dziś stoją tam apartamentowce. Czy to początek kolejnej, wielkiej wycinki na naszej dzielnicy? – pytał.

Andrzej Szyszko, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice, którego siedziba mieści przy Krańcowej 106 uspokaja. – O usunięcie tych dwóch drzew prosili sami mieszkańcy. One obumierały i zagrażały zarówno bezpieczeństwu pieszych jak i kierowców. Po wizji lokalnej z przedstawicielami Biura Miejskiego Architekta Zieleni zapadła decyzja o ich usunięciu. Mamy zapewnienie, że w tym miejscu pojawią się wkrótce nowe nasadzenia – dodaje A. Szyszko. **BS**

To była wycinka na prośbę samych mieszkańców

Tarcza antyinflacyjna na osłodę dotkliwych podwyżek

Dodatek osłonowy tylko na wniosek

Nowy Rok powitał nas, niestety, znaczną podwyżką m.in. cen prądu i gazu. Jej dolegliwość dla gospodarstw domowych nieco zredukuje tzw. rządowa tarcza antyinflacyjna, ale nie ze wszystkich jej rozwiązań skorzystamy automatycznie. By uzyskać tzw. dodatek osłonowy trzeba będzie złożyć wniosek.

Dla zmniejszenia skutków inflacji i podwyżek cen paliw i energii jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia rząd obniżył akcyzę na paliwa, co zmniejszyło jego cenę na stacjach o 20-30 groszy na litrze. Obniżka akcyzy ma obowiązywać do końca maja tego roku. Od stycznia do końca marca będzie zniesiona akcyza na energię elektryczną i obniżona z 23 do 5% stawka VAT. Analogiczna obniżka stawki VAT dotyczyć będzie gazu ziemnego i ciepła systemowego do ogrzewania domów i mieszkań. Te rozwiązania dotyczyć będą wszystkich odbiorców indywidualnych. Dodatkowo gospodarstwa domowe o niższych dochodach będą mogły skorzystać w 2022 roku z tzw. dodatku osłonowego. Zgodnie z przyjętą i podpisaną przez prezydenta po świętach ustawą jego wysokość będzie uzależniona od trzech czynników – liczby osób w gospodarstwie domowym, wysokości dochodów na członka gospodarstwa domowego i rodzaju opału stosowanego do ogrzewania mieszkania, czy domu. Jego wysokość w zależności od tych czynników wyniesie od 400 do 1437,5 zł rocznie i będzie wypłacany w dwóch ratach. By uzyskać dodatek trzeba będzie samemu złożyć wniosek, najpóźniej do 31 października 2022 roku, w urzędzie gminy właściwym ze względu na miejsce zamieszkania. Osoby, które złożą go do 31 stycznia 2022 roku otrzymają świadczenie w dwóch ratach – do 31 marca i do 2 grudnia. Osoby, które złożą wniosek do końca października cały dodatek otrzymają jednorazowo do 2 grudnia. Jego wysokość zależna będzie nie tylko od liczby osób w gospodarstwie domowym i dochodu „na głowę", ale również od tego czym ogrzewamy mieszkanie. W gospodarstwach, które wykorzystują do tego węgiel dodatek wyniesie rocznie od 500 do 1437,5 zł. **ZM**

Wysokość dodatku osłonowego i kryterium dochodowe:
dopłata 400 zł w skali roku dla gospodarstw domowych jednoosobowych o dochodach do 2100 zł miesięcznie (w przypadku ogrzewania węglem – 500 zł),
dopłata 600 zł w skali roku dla gospodarstw domowych 2-3 osobowych o dochodach do 1500 zł na osobę miesięcznie (w przypadku ogrzewania węglem – 750 zł),
dopłata 850 zł w skali roku dla gospodarstw domowych 4-5 osobowych o dochodach do 1500 zł na osobę miesięcznie (w przypadku ogrzewania węglem – 1062,5 zł),
dopłata 1150 zł w skali roku dla gospodarstw domowych 6. osobowych i więcej o dochodach do 1500 zł na osobę miesięcznie (w przypadku ogrzewania węglem - 1437,5 zł).
Dodatek osłonowy zostanie przyznany również osobie, gdy wysokość jej przeciętnego miesięcznego dochodu przekracza powyższe kwoty. Otrzyma różnicę między kwotą dodatku osłonowego, a kwotą, o którą został przekroczony przeciętny miesięczny dochód. W przypadku gdy wysokość dodatku osłonowego jest niższa niż 20 zł, świadczenie to nie przysługuje.

POWIAT ŚWIDNICKI. Radni pytają. Ile wyrównania, jaka trzynastka?

Samorządowa władza obłowiła się na przełomie roku

O wysokość wyrównania, jakie otrzyma starosta świdnicki Łukasz Reszka w związku z podwyżką pensji pytają radni powiatowi Świdnik Wspólna Sprawa. Radni chcieli również wiedzieć, jaką, w związku z podwyżką, kwotę starosta dostanie tytułem wypłacanej w styczniu „trzynastki".

Od 1 listopada br. weszła w życie znowelizowana ustawa o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, która dała zielone światło dla podniesienia wynagrodzeń pracowników samorządowych zatrudnionych na podstawie wyboru, czyli marszałków województwa, starostów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miast oraz diet radnych na wszystkich szczeblach samorządu. Samorządy po kolei wprowadzają te zmiany, najczęściej przyznając ich włodarzom najwyższe z możliwych podwyżek, tłumacząc, że wymusiły to nowe przepisy. Nie inaczej było w Lublinie, Świdniku, czy w Powiecie Świdnickim. Na przedostatniej sesji Rady Powiatu Świdnickiego głosami radnych PiS przyjęto uchwałę dotyczącą podwyżki dla starosty oraz samych radnych. W myśl tych zmian wynagrodzenie starosty wzrosło z ok. 10 500 do prawie 19 300 zł brutto, a dieta radnego z 912 do 1 460 zł, wiceprzewodniczących rady i przewodniczących komisji z 1 422 do 2 276 zł, nieetatowego członka zarządu z 1 878 do 3 006 zł, a przewodniczącego rady powiatu z 2 013 do 3 220 zł. Nowe przepisy zakładają wypłatę włodarzom wyższych pensji łącznie z wyrównaniem od 1 sierpnia br. I właśnie o wysokość wyrównania przysługującego staroście Łukaszowi Reszce pytają w interpelacji radni Świdnik Wspólna Sprawa - **Edyta Lipniowiecka i Jakub Osina.**

- „W związku z przyznaniem Panu przez większość w Radzie Powiatu podczas sesji RP z dnia 7 grudnia 2021 r. podwyżki pensji, domagamy się informacji dotyczącej kwoty wyrównania, jaką Pan otrzyma (...). Prosimy podać kwotę netto oraz brutto" – napisali radni w interpelacji, dodając aby udzielono im także informacji o wysokości trzynastej pensji, jaką starosta otrzyma za 2021 r.

W odpowiedzi na pismo radnych (z dnia 21 grudnia ub. r.) Wydział Finansowo-Budżetowy Starostwa Powiatowego w Świdniku poinformował, że wyrównanie, jakie przysługuje staroście (od sierpnia do listopada) to ok. 36,6 tys. zł brutto, czyli 21,1 tys. zł netto. Urzędnicy wskazali również, że nie mogą podać jeszcze kwoty brutto, jaką starosta otrzyma tytułem „trzynastki", ponieważ za miesiąc grudzień nie zostało jeszcze naliczone i wypłacone wynagrodzenie. Ponadto w związku z wchodzącymi zmianami ustawy „Polski Ład" od 1 stycznia 2022 r. w zakresie naliczania zobowiązań pracownika pomniejszających wynagrodzenie brutto nie jesteśmy w stanie wyliczyć kwoty netto. Nasz system płacowy nie jest jeszcze przygotowany do wykonywania takich obliczeń – odpisali urzędnicy. Radni zapowiadają, że będą ponownie interpelować w tej sprawie. **(w)**

By zlikwidować uciążliwą barierę architektoniczną

Windą na lubelską starówkę

Z taką inicjatywą wystąpił Ośrodek Brama Grodzka-Teatr NN. Odpowiedni, stylowy dźwig osobowy pomógłby osobom z ograniczeniami ruchowymi, z rowerami, wózkami czy bagażem dostać się z poziomu placu Zamkowego na Stare Miasto.

Pismo w tej sprawie jeszcze przed świętami trafiło do Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miasta Lublin. Jest w nim prośba o podjęcie działań w celu stworzenia dokumentacji, projektu a następnie budowy specjalnej windy dla osób niepełnosprawnych ruchowo, z małymi dziećmi, dla rowerzystów. Umożliwi to im łatwe i szybkie pokonanie różnicy wysokości między poziomem Podzamcza i Starego Miasta.

Obecnie komunikacja na tym odcinku odbywa się schodami: dwa ich ciągi znajdują się po obu stronach przeprawy wiodącej od Bramy Grodzkiej do Zamku, oba równie strome. To dwie najkrótsze możliwości, gdyż różnicę poziomu ok. 6 metrów można jeszcze pokonać wjeżdżając na wzgórze zamkowe od al. Tysiąclecia i kierując się wiaduktem czy kładką prowadzącym do Bramy Grodzkiej. Wówczas czeka nas do przebycia kilkaset metrów. Ta ewentualność pozostaje dla każdego, kto nie jest w stanie użyć wspomnianych schodów.

Generalnie, chodzi o ważny odcinek ruchu pieszego między Śródmieściem i Starym Miastem a pl. Zamkowym wraz z jego parkingiem, trasą na Błonia, Podzamcze, do Targu na Podzamczu i Galerii Handlowej „Vivo!". To także łącznik pomiędzy miejscami wielu wydarzeń kulturalnych i punktami usług gastronomicznych w centrum Lublina.Budowa windy na Stare Miasto ułatwi życie zarówno mieszkańcom jak przyjezdnym. Będzie sprzyjać rozwojowi ruchu turystycznego oraz interesom lokalnych przedsiębiorców i instytucji kultury, podnoszą pomysłodawcy.

Gdzie ją zbudować?

Jako miejsce instalacji windy wnioskodawcy wstępnie proponują wnękę między kładką pieszą i schodami po prawej stronie Bramy Grodzkiej. - Obecnie komunikacja między Podzamczem i Starym Miastem jest najtrudniejsza dla ludzi z wózkami i na wózkach. By pokonać tę różnicę wysokości muszą nadkładać kilkaset metrów drogi. Jest to szczególnie kłopotliwe, gdy będąc na Starym Mieście, chcą skorzystać z publicznego szaletu. Budowa windy jest więc dla nich kwestią zaspokojenia podstawowych potrzeb. Musimy pamiętać, że społeczeństwo się starzeje i takich osób będzie coraz więcej – argumentuje **Marcin Skrzypek,** specjalista kultury przestrzeni.

Jako miejsce instalacji windy wnioskodawcy wstępnie proponują wnękę między kładką pieszą i schodami po prawej stronie Bramy Grodzkiej

- Ostateczna lokalizacja i forma windy są sprawą do ustalenia. Rzecz jasna należy dołożyć starań by projekt obiektu pasował do krajobrazu Starego Miasta i placu Zamkowego. Bardzo chętnie pomożemy w tych dyskusjach i nasz projekt kierujemy do organizacji reprezentujących potrzeby ludzi niepełnosprawnych i do mediów – uzupełnia **Tomasz Pietrasiewicz**, dyrektor Ośrodka Brama Grodzka-Teatr NN.

Obaj uważają, że budowa windy w tym miejscu zaspokoi wiele indywidualnych i społecznych potrzeb mieszkańców. A odnoszą się do nich uchwalone przez Radę Miasta konkretne dokumenty, m.in.: „Standardy Rowerowe" i „Polityka Rowerowa", „Lubelskie Standardy Piesze", „Program Rewitalizacji dla Lublina na lata 2017-2023" i „Strategia Lublin 2030" - w częściach „Lublin zielony i zrównoważony urbanistycznie" i „Lublin otwarty, wielopokoleniowy i społecznie zaangażowany"

. **Marek Rybołowicz**

Do i z Janowa Lubelskiego kierowcom jechać lżej

Via Carpatia coraz dłuższa

Od kilkunastu dni kierowcy wybierający się z Lublina do Rzeszowa mogą korzystać z czterech nowych odcinków drogi ekspresowej S19, między Kraśnikiem a obwodnicą Janowa Lubelskiego, o łącznej długości 47 km. Brakujący do domknięcia tego odcinka ekspresówki na terenie woj. lubelskiego 20-kilometrowy odcinek Niedrzwica Duża - Kraśnik, ma być gotowy w połowie tego roku.

S19 to fragment międzynarodowego korytarza od greckich Salonik, który w Polsce ma przebiegać od granicy z Litwą do granicy ze Słowacją. Tej inwestycji nadano nazwę „Via Carpatia im. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego". 16 grudnia z wielką „pompą" uczynił to prezes PiS **Jarosław Kaczyński,** podkreślając, że ta droga jest elementem wielkiego planu, wartego ponad 600 mld euro, by z międzymorza stworzyć pewną całość.

Budowa drogi ekspresowej S19 w woj. lubelskim rozpoczęła się w 2019 r. Cały fragment korytarza Via Carpatia od obwodnicy Lublina do granicy z woj. podkarpackim ma długość ponad 75 km i został podzielony na sześć odcinków. Z pierwszego z nich o długości ok. 8 km pomiędzy węzłami Janów Lubelski Południe a Lasy Janowskie (granica z woj. podkarpackim) kierowcy korzystają już od czerwca ub.br. Kolejne 10 km ma udostępniona w grudniu obwodnica Kraśnika, w ramach której zbudowano dwa wielkie węzły drogowe Kraśnik Północ oraz Kraśnik Południe oraz strategiczne połączenie z drogą krajową nr 74.

Najdłuższym z nowo oddanych odcinków drogi S19 w woj. lubelskim jest ten między Kraśnikiem i Janowem Lubelskim. Trasa długości ok. 18 km zaczyna się przed kompleksem leśnym w pobliżu Szastarki, omija m.in. Polichnę oraz Modliborzyce i kończy się za wiaduktem w okolicach Janówka. Z kolei najkrótszym z czterech otwartych odcinków tej ekspresówki jest obwodnica Janowa Lubelskiego - ok. 6,5 km.

Na cały oddany w grudniu fragment Via Carpatia w woj. lubelskim (na początku grudnia oddano do użytku również dwa odcinki po stronie woj. podkarpackiego w pobliżu Niska) składa się kilkadziesiąt obiektów inżynierskich: mosty, wiadukty, kładki, przepusty oraz przejścia dla zwierząt.

Jak informuje na swojej witrynie GDDKiA, łączny koszt budowy sześciu odcinków S19 w woj. lubelskim od węzła Lublin Węglin do węzła Lasy Janowskie sięgnął ok. 2,5 mld zł, z czego ok. 1,2 mld zł to dofinansowanie ze środków UE. Koszt obejmuje również prace przygotowawcze, wykup gruntów i nadzór.

W swoim komunikacie dotyczącym otwarcia nowych odcinków drogi ekspresowej S19 GDDKiA ostrzega, że do czasu oddania kolejnego odcinka Niedrzwica Duża - Kraśnik (udostępnienie tego odcinka planowane jest na 2022 r.) ruch tranzytowy w stronę obwodnicy Kraśnika będzie możliwy przy wykorzystaniu obecnej drogi krajowej nr 19 przez węzeł Strzeszkowice.

Jaki jest plan dalszy?

Na terenie województwa drogę ekspresową S19 Via Carpatia im. prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego od północy tworzą lub będą tworzyć:

- trasa od granicy województw mazowieckiego i lubelskiego do Lubartowa o długości ok. 78 km (trwają przetargi na wyłonienie wykonawców pięciu odcinków realizacyjnych)

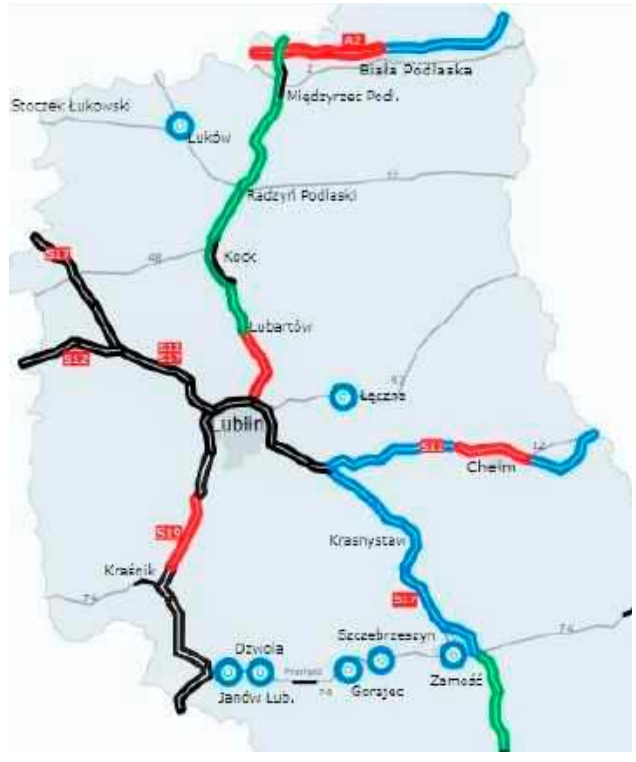

Drogi ekspresowe w naszym województwie. Na czarno odcinki już istniejące, na czerwono w realizacji, na zielono w przetargu, na niebiesko w przygotowaniu

- obwodnica Międzyrzeca Podlaskiego długości 6,6 km: jednojezdniowa, oddana do ruchu w 2008 r. (w planie dobudowa drugiej jezdni - trwa przetarg na wyłonienie wykonawcy)

- obwodnica Kocka i Woli Skromowskiej długości 7,9 km: jednojezdniowa, oddana do ruchu w 2011 r. (w planie dobudowa drugiej jezdni - trwa przetarg na wyłonienie wykonawcy)

- trasa Lubartów - Lublin, długości 23 km - wyłoniony wykonawca, trwają prace projektowe, rozpoczęcie robót w 2022 roku

- obwodnica Lublina (od północy węzły Lublin Rudnik - Lublin Sławinek - Lublin Węglin) długości 20 km, oddana do ruchu w latach 2014-2016

- trasa Lublin (od końca obwodnicy) - Kraśnik (do końca obwodnicy) długości 42 km. Trwa budowa ostatniego odcinka Niedrzwica Duża - Kraśnik, planowane zakończenie w II kw. 2022 r. (dwa odcinki oddane do użytku 16 grudnia 2021)

- trasa Kraśnik - Lasy Janowskie długości ok. 33 km - oddane do użytku 16 grudnia 2021 r.

Marek Rybołowicz

Agresywny pasażer skradł taksówkarzowi utarg

Kurs z bandytą

Kryminalni z VIII komisariatu zatrzymali 19-letniego bandytę, który dokonał rozboju na lubelskim taksówkarzu.

- Do zdarzenia doszło w przedświątecznym tygodniu przy ulicy Wyżynnej w Lublinie. Jak wynika z ustaleń w sprawie, pasażer po zamówieniu przejazdu wsiadł na przednie siedzenie. W trakcie realizacji kursu sięgnął po pojemnik, w którym kierowca trzymał gotówkę. Gdy 24-latek kierujący taksówką zareagował i zatrzymał samochód, napastnik stał się agresywny. Przycisnął kierowcę do siedzenia oraz przyłożył mu pięść do twarzy. Następnie ukradł pieniądze i uciekł – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski,** oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Nad sprawą pracowali kryminalni z komisariatu VII oraz z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Operacyjni po kilku dniach wpadli na trop przestępcy. Jak się okazało to 19-letni mieszkaniec Lublina. Mężczyzna został zatrzymany i w miniony czwartek przewieziono go do prokuratury. Sprawca usłyszał zarzuty rozboju, do którego się przyznał. Decyzją prokuratora został oddany pod dozór policji. Grozi mu do 12 lat więzienia. **(I)**

Kto ich rozpoznaje?

Wandalom przeszkadzał kogut

Policjanci z I komisariatu poszukują sprawców uszkodzenia mienia o wartości kilkuset złotych. Wizerunek mężczyzn nagrały kamery monitoringu.

- Jak wynika ze zgromadzonych w sprawie materiałów, dwaj mężczyźni stojąc przy taksówce dokonali strącenia „koguta", który uległ zniszczeniu. Straty oszacowano na kilkaset złotych.

Wizerunek sprawców nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś ich rozpoznaje, proszony jest o kontakt z 1 komisariatem Policji w Lublinie przy alei Unii Lubelskiej 23, telefon 47 811 24 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112 – apeluje komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP. **(I)**

ŚWIDNIK. Omamili przez telefon

Zamiast zysku puste konto

Prawie 30 tys. zł stracił mieszkaniec Świdnika, który chciał zarobić na funduszach inwestycyjnych. Przekonano go, że postępując zgodnie z przekazanymi instrukcjami może szybko zdobyć duże pieniądze.

Do Komendy Powiatowej Policji w Świdniku zgłosił się 60-letni mieszkaniec miasta, który złożył zawiadomienie o oszustwie. Jak wyjaśniał funkcjonariuszom, otrzymał telefon od kobiety, która twierdziła, że zajmuje się funduszami inwestycyjnymi i zaproponowała świdniczaninowi rozmowę z analitykiem. Ten miał wyjaśnić, na czym polega inwestycja i pomóc w całej procedurze. Mężczyzna podał mu swój adres mailowy, na który otrzymał link przekierowujący go do instalacji tzw. „zdalnego pulpitu" (programu Any Desk). 60-latkowi polecono także, aby wpłacił kwotę 200 dolarów na poczet pierwszej i obowiązkowej inwestycji.

- Po pewnym czasie 60-latek otrzymał kolejny telefon z informacją, że posiada już zysk z inwestycji i poproszono go o padanie danych karty oraz numeru zabezpieczającego celem wypłacenia środków pieniężnych. Oszuści dzięki otrzymanym danym oraz dzięki dostępowi do telefonu i komputera za pośrednictwem zdalnego pulpitu wyprowadzili z konta mężczyzny pieniądze - mówi st. asp. **Elwira Domaradzka,** rzecznik prasowy KPP w Świdniku. **(w)**

ŚWIDNIK. Wskazana duża ostrożność

Prawdziwa plaga internetowych oszustw

Praktyka pokazuje, że zasada ograniczonego zaufania sprawdza się nie tylko na drodze. Policjanci kolejny raz apelują o czujność przy zakupach internetowych oraz przestrzegają przed klikaniem w linki, które przychodzą do nas za pośrednictwem wiadomości SMS. Ofiarą oszustw dokonywanych właśnie w ten sposób padli ostatnio także mieszkańcy Świdnika i powiatu świdnickiego.

Do komisariatu policji w Piaskach jakiś czas temu zgłosiła się 25-latka, która znalazła na Facebooku interesującą reklamę mebli. Po kliknięciu w nią napisała wiadomość, że jest zainteresowana zakupem. W odpowiedzi podano kobiecie numer konta na jaki ma przelać sumę 650 złotych oraz zapewniono, że przesyłkę otrzyma w konkretnym terminie. Kiedy zamówione fotele nie dotarły na czas, kobieta próbowała skontaktować się z firmą, która oferowała meble, ale bezskutecznie - kontakt się urwał

Drugie zawiadomienie o oszustwie złożyła 45-latka z gm. Piaski, która otrzymała na swój numer telefonu wiadomość tekstową. Zawierała ona informację, że ma do odebrania paczkę oraz link, który rzekomo miał tę paczkę zlokalizować.

- Kliknięcie w link spowodowało zawieszenie telefonu i brak możliwości skorzystania z niego. Po upływie godziny telefon samoczynnie wrócił do funkcjonowania. Po kilku dniach kobieta otrzymała od swojego operatora fakturę na kwotę ponad 800 złotych. Chcąc wyjaśnić sprawę 45-latka dowiedziała się, że z jej numeru telefonu zostało wysłanych ponad 3700 wiadomości tekstowych - mówi st. asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy świdnickiej policji.

Ofiarą internetowych oszustów padała także mieszkanka Świdnika, która na portalu z ogłoszeniami chciała sprzedać poduszkę ciążową. Niedługo później przez komunikator skontaktowała się z nią osoba zainteresowana zakupem, która przesłała świdniczance link do formularza, gdzie ta podała swoje dane. Oszust będąc w ich posiadaniu wypłacił z jej konta 600 zł. Większą sumę stracił mieszkaniec Świdnika, który także za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego chciał kupić koparkę do kryptowalut. Skontaktował się z ogłoszeniodawcą poza portalem i ustalił finalną cenę na kwotę 25 tys. zł. Mężczyźnie polecono, aby dokonał wpłaty zaliczki w kwocie 5 tys. zł, a następnie będzie mógł osobiście odebrać towar. Po zrealizowaniu przelewu kontakt ze sprzedającym się urwał. Mężczyzna sprawdził również adres, na który dokonał wpłaty. Okazało się, że to pustostan.

- Apelujemy o zachowanie najwyższej czujności przy zakupach internetowych oraz przestrzegamy przed klikaniem w linki, które przychodzą do nas za pośrednictwem SMS. Chcąc zrobić zakupy w sieci sprawdzajmy czy reklamy nie przenoszą nas na fałszywe strony podszywające się pod znane marki handlowe: sprawdźmy siedzibę firmy oraz dane, na które przesyłamy środki pieniężne. Gdy otrzymujemy wiadomości tekstowe SMS, które zawierają linki - nie wchodźmy w nie - mówi st. asp. **Elwira Domaradzka.** **(w)**

Policja ustala przyczynę pożaru

Zabytek w ogniu

Ponad 7 godzin kilkudziesięciu strażaków gasiło pożar zabytkowego dworu rodu Kiełczewskich z XVIII w. przy ul. Wesołej 8. Łunę ognia zauważono w poniedziałek o świcie, 27 grudnia.

Pierwszy sygnał jaki dotarł do straży około godz. 6.40 alarmował, że płonie ulica Zamojska. Dopiero gdy w rejon pożaru dotarły pierwsze zastępy ratowników, okazało się, że płonie zabytkowy budynek przy ul. Wesołej. Ogień objął całe poddasze. Akcję ratowniczą utrudniał tego dnia silny wiatr i mróz, jak również zabezpieczenia budynku – zamurowane okna.

W gaszeniu ognia brało udział w sumie 10 zastępów straży pożarnej.

Straty powstałe w wyniku pożaru oszacowano na około 100 tys. zł. Zrujnowany dwór, który liczy ok. 660 mkw. powierzchni, od wielu lat stoi pusty, widnieje jednak w rejestrze zabytków i nie ma mowy o jego rozbiórce. Policja ustala co było przyczyną pożaru.

Na ul. Wesołej od kilku lat wybuchają pożary. Kilka razy ogień trawił tam zabytkowy domek myśliwego. Teraz czerwony kur dotknął dworu. **(I)**

FOT. KM PSP LUBLIN

Straty powstałe w wyniku pożaru oszacowano na około 100 tys. zł

Po narkotykach ruszył w miasto straszyć ludzi

Przywitał święta w kajdankach

W wigilijną noc półnagi mężczyzna biegał po Śródmieściu Lublina, był bardzo pobudzony i agresywny. Okazało się, że w domu zostawił bez opieki dwoje maleńkich dzieci.

Sygnał o bardzo agresywnym osobniku, biegającym po Krakowskim Przedmieściu policjanci otrzymali około godz. 23 w wigilijną noc. Mężczyzna mimo mrozu biegał po mieście półnagi. Zaczepiał przypadkowe osoby i groził im. - Wkrótce został zatrzymany przez patrol policji. Z uwagi na podejrzenia zażycia narkotyków odwieziono go do szpitala. Niedługo po północy funkcjonariusze otrzymali kolejne zgłoszenie. Tym razem interwencję zainicjował sąsiad, który podejrzewał, że w jednym z mieszkań przy ulicy Krakowskie Przedmieście przebywa bez opieki dwoje małych dzieci. Na miejscu policjanci zastali śpiące rodzeństwo w wieku 4 i 5 lat. Jak się okazało, to właśnie ich ojca mundurowi odwieźli do szpitala – relacjonuje komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. - Dzieci nie wskazywały oznak zaniedbania, jednak z uwagi na brak możliwości zapewnienia im opieki ze strony najbliższych trafiły pod nadzór medyków.

Policjanci powiadomili sąd rodzinny, który zdecyduje o ich dalszym losie. 25-letni ojciec usłyszał zarzuty narażenia dzieci na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia. Decyzją prokuratora trafił pod dozór Policji. Grozi mu do 3 lat więzienia. **(I)**

Popularna maskotka lubelskiej policji w służbie już 20 lat

Sierżant „Poli" zawsze niesie radość

Popularna i lubiana maskotka Komendy Miejskiej Policji w Lublinie „Sierżant Poli" obchodzi właśnie 20 urodziny.

Historia „Sierżanta Poli" zaczęła się w 2001 roku od konkursu plastycznego pod nazwą „Policyjna maskotka przyjacielem dzieci", który ogłosił ówczesny Komendant Miejski Policji w Lublinie inspektor **Ryszard Pachuta**. Bezpośrednim celem konkursu było wykonanie projektu maskotki symbolizującej policjanta – przyjaciela i opiekuna dzieci. Niedługo później komisja egzaminacyjna wyłoniła zwycięzcę. Zdaniem komisji najciekawszą pracę przedstawiła Świetlica Socjoterapeutyczna w Lublinie - przypomina komisarz Kamil Gołębiowski, oficer prasowy KMP Lublin. - Pomysł wdrożenia maskotki policyjnej - „Sierżanta Poli" cieszył się dużym zainteresowaniem, dlatego szybko pojawiła się nowy plan utworzenia strojów „Sierżanta Poli" i jego przyjaciółki „Sierżant Alicji". Inicjatywa lubelskiej Policji została sfinansowana przez Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta Lublina – dodaje.

FOT. KMP LUBLIN

„Sierżant Poli" od 20 lat niesie dzieciom uśmiech i niezwykle przydatną wiedzę

Od tego czasu maskotka wraz z policjantami Komendy Miejskiej Policji w Lublinie rokrocznie bierze udział w licznych akcjach prewencyjnych oraz festynach edukacyjnych. Miś odwiedza przedszkolaków, pomaga organizować mikołajki i niesie uśmiech dzieciom przebywającym w szpitalach. Ponadto „Sierżant Poli" i „sierżant Alicja" uczestniczą w spotkaniach edukacyjnych skierowanych do przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych, które prowadzą pracownicy i policjanci Wydziału Prewencji, ucząc dzieci bezpiecznych zachowań na drodze, w szkole i w domu. **(I)**

FOT. KMP

Zatrzymanemu Nigeryjczykowi grozi do 10 lat więzienia

Lubelski wątek międzynarodowych transferów brudnej gotówki

Prali pieniądze z przestępstw

37-letni Nigeryjczyk, mieszkający w Lublinie, podejrzany jest o wyprowadzenie z konta spółki w Singapurze ponad 300 tys. zł. W ubiegły wtorek zatrzymali go lubelscy kryminalni z wydziału ds. przestępczości gospodarczej.

Razem z Nigeryjczykiem wpadł jego wspólnik z Belgii, który przed świętami odwiedził w naszym mieście partnera od ciemnych interesów. Zostali oni aresztowani pod zarzutem prania pieniędzy pochodzących z przestępstw. Śledczy twierdzą, że sprawa jest rozwojowa. Obu podejrzanym grozi do 10 lat więzienia.

- Śledztwo w tej sprawie prowadzą policjanci z wydziału zajmującego się przestępczością gospodarczą KMP w Lublinie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Lublin – Północ. Jak wynika z ich ustaleń firma z Singapuru straciła ponad 300 tysięcy złotych. Przestępcy w okresie od lipca do września w nielegalny sposób przetransferowali pieniądze do Polski. Następnie środki miały zostać przekazane do kolejnych odbiorców – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski,** oficer prasowy KMP Lublin. - Bank jednak w porę zareagował i zablokował niemal całość pieniędzy, uniemożliwiając dalsze przelewy - dodaje. **(I)**

Miła z wyglądu pani, a na monitoringu kradzież

Z zakupów wróciła z cudzym portfelem

Miła z wyglądu pani połasiła się na cudzy portfel

Zarejestrowana przez kamery monitoringu kobieta wykorzystała okazję i dokonała kradzieży portfela w jednym ze sklepów w Lublinie.

Do zdarzania doszło w jednym ze sklepów w centrum Lublina. Kobieta wykorzystała nieuwagę innej osoby i dokonała kradzieży portfela. Wizerunek sprawczyni nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś ją rozpoznaje proszony jest o kontakt z 1. komisariatem Policji w Lublinie przy alei Unii Lubelskiej 23, tel. 47 811 24 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112. **(I)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Radni nawzajem oskarżali się o żonglowanie danymi i opowiadanie banialuk

Nowy budżet, stare rozliczenia

Głosami radnych PiS Rada Powiatu Świdnickiego przyjęła budżet na 2022 rok. Opozycja wstrzymała się od głosu lub była przeciw. Radnym i starostom najwyraźniej nie udzieliła się świąteczna atmosfera, bo nie obyło się bez gorącej dyskusji, toczonych od początku kadencji rozliczeń i wzajemnych przytyków.

W minionym tygodniu (28 grudnia) radni powiatu świdnickiego spotkali się na ostatniej w 2021 roku sesji. Obrady dotyczyły głównie przyjęcia uchwały budżetowej. Już na wstępie dyskusji dotyczącej budżetu i uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej radny **Marcin Najda** (klub PSL-KO) zapowiedział, że wstrzyma się od głosu. Jak uzasadniał, to kolejny budżet w obecnej kadencji, w którym wydatki inwestycyjne w okręgu wyborczym nr 3, a w szczególności w gminie Piaski, są bardzo małe.

Z kolei radny **Jakub Osina** (ŚWS) zapowiedział, że nie poprze ani WPF, ani uchwały budżetowej, która jak ocenił, jest mało ambitna. - W poprzednim roku np. w Świdniku tych inwestycji było bardzo niewiele, a te, które miały być zrealizowane, nie zostały zrealizowane do końca. Odnoszę wrażenie, że w roku 2022 będzie podobnie – stwierdził J. Osina.

Starosta **Łukasz Reszka** (PiS), który przedstawił radnym główne założenia tegorocznego budżetu wyjaśniał, że wpisano do niego tylko te inwestycje, które są pewne i które można przeprowadzać z udziałem środków zewnętrznych. Zapewnił, że w ciągu roku i dochody, i wydatki budżetu będą się zmieniać, co będzie wynikało również z wprowadzania do budżetu nowych zadań inwestycyjnych.

- Jak państwo zauważyliście w toku realizacji budżetów z lat poprzednich to, co przyjmujemy pod koniec roku, nie jest tym z czym kończymy rok budżetowy. Powiat stara się o dofinasowanie z każdego możliwego źródła i te zadania będą sukcesywnie wpisywane w budżet. Przypomnę, że okręg trzeci to nie tylko Piaski, ale też Rybczewice i Trawniki. Pamiętam jak grzmieliście państwo na początku kadencji, że nic nie będzie działo się w Trawnikach, a teraz można zobaczyć ile inwestycji zrealizowaliśmy – mówił Ł. Reszka.

Te słowa nie mogły zostać bez riposty byłego starosty **Dariusza Kołodziejczyka** (klub PSL-KO), obecnie sekretarza gminy Trawniki. - Pan starosta tak huraoptymistycznie wypowiada się na temat inwestycji na terenie gminy Trawniki. - mówił radny Kołodziejczyk. - Dostaliście - że tak powiem - w prezencie most, który jest zrealizowany dzięki wydatnej pomocy gminy. Duża kolejna inwestycja realizowana w ten sposób to drugi etap drogi Biskupice-Trawniki. Dostaliście ją gotową i chwała wam za to, że to zrealizowaliście. Pozostałe kwestie, biorąc pod uwagę możliwości budżetu powiatu, to jest drobnica. Nie widzę nic mega optymistycznego poza jedną drogą Ewopole-Wólka Kańska, która powstała z oszczędności mostowych i na szczęście zarząd powiatu, w ostatniej chwili, przy wydatnej pomocy gminy Trawniki, Powiatu Chełmskiego i gminy Rejowiec, zdecydował się to realizować.

Eksstarosta zarzucił swojemu następcy, że ten w prasie i mediach społecznościowych chwali się pozyskanymi przez zarząd dotacjami na realizację inwestycji i projektów, tymczasem wiele z nich przyznano powiatowi jeszcze za poprzedniej kadencji.

Radny M. Najda pytał o powody, dla których w ramach budżetu w tym roku również zrezygnowano z wyodrębniania budżetu obywatelskiego. Przypominał, że w poprzedniej kadencji jako radni Ł. Reszka i **Bartłomiej Pejo** proponowali jego utworzenie.

Ze strony radnych padały również pytania o prognozy dotyczące deficytu, realizację dochodów w kontekście trwającej pandemii, nakłady finansowe na oświatę oraz o to, czy przy „układaniu" budżetu uwzględniono czekające w 2022 roku podwyżki za energię elektryczną i gaz.

Starosta uspokajał, że przedstawione dochody są realne; deficyt także, ale zaznaczył, że będzie on uzależniony od poziomu rozwoju inwestycji i możliwości pozyskania środków zewnętrznych. Odniósł się również do wypowiedzi D. Kołodziejczyka.

- Wiem, ze bardzo boli materiał dotyczący pozyskanego dofinansowania, które jest efektem pracy obecnego zarządu. Nie przypisujemy sobie ani zasług poprzedników, ani pracowników innych jednostek, w przeciwieństwie do tego co miało miejsce za pana kadencji – ripostował Ł. Reszka.

Starosta przyznał również, że kilka lat temu wspólnie z B. Pejo proponowali utworzenie w powiecie budżetu obywatelskiego, ale jak stwierdził sytuacja była wówczas zupełnie inna.

- Przypominam, że gdy rozpoczynaliście kadencję nadwyżka wynosiła 6 mln zł i proponowaliśmy utworzenie budżetu obywatelskiego właśnie z niej (...). Ta propozycja spotkała się z waszą dezaprobatą. Przejęliśmy władzę z ogromnym kredytem i fakturami do zapłaty, a wy z pokaźną gotówką, za którą można było realizować „szalone" pomysły np. za małe boisko w Trawnikach, niszczejące i wykonane w złej technologii korty tenisowe przy PCEZ. Działania zarządu i budżet powiatu są racjonalne i rozumiem, że to jest bolączką radnych opozycji – mówił Reszka.

Jego poprzednik, nie pozostawał mu dłużny. - Proszę nie opowiadać banialuk i nie żonglować cyframi. Nie chcę uprawiać żadnych bitewek z panem starostą, ale nie lubię jak ktoś podaje dane, które nijak się mają do rzeczywistości – odpowiadał radny Kołodziejczyk, dorzucając, że obecny zarząd nie zaprasza swoich poprzedników na otwarcie inwestycji, które były przygotowywane w poprzedniej kadencji.

- Panie Dariuszu, banialuki to pan opowiada. Żonglowanie informacjami wychodzi z pana strony, nie z naszej. To czas kiedy rozmawiamy o budżecie; rozumiem, że chcieliście państwo trochę „popolitykować", ale trzymajmy się prawdy; oceniajmy rzeczywistość, taką jaka jest. My żadnych wstęg nie przecinamy, a jeśli macie ochotę uczestniczyć w odbiorach inwestycji, to zapraszamy – odpowiadał Kołodziejczykowi wicestarosta Pejo.

O ocenę tegorocznego budżetu pokusił się raz jeszcze również radny **Jakub Osina.**- To bardzo słaby budżet, ponieważ są w nim same ramy, a te ramy to głównie podwyżki dla starosty, dla radnych, dla zarządu i nowy samochód. Kiedy przychodzi do uzgadniania inwestycji, chociażby na terenie Świdnika, to tych inwestycji nie ma, bo nie wiecie, co zrealizujecie, a nawet jak wiecie, że coś zrealizujecie, to jest to absurdalne. Przykład parkingu przy przychodni dla kilkunastu samochodów, który będzie kosztować 1,3 mln zł, kiedy po drugiej stronie ulicy mamy zamknięty parking przy szpitalu. To absurdalnie droga inwestycja i przy tej kwocie nie wiem czy potrzebna. To byłoby wszystko jeśli chodzi o inwestycje w Świdniku. Będą jeszcze sekundniki na przejściach dla pieszych. To jedyne w czym jesteście dobrzy – punktował Osina.

Głos w dyskusji zabrała również radna Elżbieta Migut (klub KO), która stwierdziła, że budżet „jako twór skonstruowano perfekcyjnie" - w bardzo oględny sposób.

- Bez konkretów przemycono to, co nam grozi jako Polsce i powiatowi. Nadal jesteśmy anty LGBT; nie są przestrzegane zasady praworządności; zarząd ma niewielki wpływ na wykonanie tego budżetu, kiedy zostaną nam odcięte unijne środki – mówiła radna.

Ta wypowiedź najwyraźniej obruszyła radnego **Radosława Brzózkę** (PiS). - Kłamstwa na temat naszego powiatu, że jest przeciwko komukolwiek, rzeczywiście rozlały się szerokim strumieniem po kraju, bo są takie ośrodki, które zajmują się szerzeniem kłamstwa i wykorzystują zaufanie swoich odbiorców, ale na tej sali nie możemy pozwolić na powtarzanie takich kłamstw bez komentarza. Uchwała, którą przyjęliśmy w obronie rodziny, wolności, przedsiębiorców, nauczycieli jest powodem do chluby (...). Proszę panią radną, abyśmy nie wpadali w takie tony – mówił radny.

- Jego wypowiedź została przerwana przez J. Osinę, który zapytał przewodniczącego **Andrzeja Mańkę** (PiS), „czy to dyskusja o budżecie, czy modlitwy pana Brzózki"?

- Pan Brzóska ma prawo się wypowiedzieć, ta jak pan. Głos pani radnej Migut też nie był o budżecie, nad czym ubolewam – odpowiadał przewodniczący i zaapelował do radnych, by zamiast na wzajemnych docinkach, skupili się na budżecie.

Jednak nawet starosta i wicestarosta nie zastosowali się o tego apelu.

- Jestem zszokowany tematyką i sposobem wypowiedzi pani radnej, tym bardziej jako osoby od lat pracującej w oświacie. Nie było nigdy takiej wypowiedzi, gdy członek zarządu powiatu odpowiedzialny za oświatę, pan Białowąs, przemycał swoje absurdalne pomysły w postaci hali sportowej bez wyposażenia przy liceum, kortów tenisowych bez odwodnienia i zaplecza przy PCEZ, czy boiska przy ZS w Trawnikach; nie grzmiała tak, gdy potrzeba było środków na internaty i dobrze pani wie, że 1 grudnia 2018 roku nie było zabezpieczonych środków na wypłaty dla nauczycieli. To nie są banialuki. To są fakty – mówił R. Reszka.

Z kolei wicestarosta odniósł się do słów radnego Osiny o przebudowie parkingu, stwierdzając, że jego wypowiedzi to czysty populizm.

- Zakładamy kwotę 1,3 mln zł, ale proszę dociekać prawdy, dlaczego taka kwota i dlaczego nie zrealizowaliśmy tego w tym roku. Dokumentacja jest bardzo obszerna; ten parking to nie tylko miejsca postojowe; połowa kosztów to cała infrastruktura techniczna, czyli sieci pod nawierzchnią, a dodatkowo chodniki, więcej miejsc parkingowych, kompleksowa przebudowa oświetlenia oraz budową przejazdu do ul. Środkowej, o co zabiegają mieszkańcy. Ta kwota będzie podzielona na pół, bo to inwestycja w partycypacji w Gminą Miejską Świdnik – tłumaczył B. Pejo.

Ostatecznie w głosowaniu budżet poparło 11 radnych, od głosy wstrzymało się 5 radnych, a 2 było przeciw.

Budżet Powiatu Świdnickiego na rok 2022 po stronie dochodów zamyka się kwotą 88, 6 mln zł natomiast po stronie wydatków 94,5 mln zł. Deficyt wyniesie więc ok. 5,9 mln zł i większości - ponad 3,1 mln zł - pokryty zostanie z niewykorzystanych środków pieniężnych. W przyszłym roku na inwestycje powiat zamierza przeznaczyć ponad 13,1 mln zł. Ok 3,5 mln zł z tej kwoty zostanie przeznaczone na drogi powiatowe, między innymi drogę Mełgiew-Kajetanówka, Siedliska - Marysin – Izdebno oraz przejście dla pieszych na al. Lotników Polskich, łącznie z budową wzbudzanej sygnalizacji świetlnej. 1,3 mln zł zapisano na przebudowę parkingu przy przychodni przy al. Lotników Polskich 22, ponad 2 mln zł na rozbudowę budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Świdniku. W planach jest także remont dachu Placówki Opieki nad Dzieckiem i Rodziną Nasz Dom w Rybczewicach. Najbardziej kosztowna będzie rozbudowa budynku Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Świdniku. Na ten cel przeznaczono 5 milionów złotych. **(w)**

ŚWIDNIK. Budżet Świdnika na 2022 rok przyjęty

Połajanki przy kasie miasta

Dwunastoma głosami radnych z klubu burmistrza Waldemara Jaksona Rada Miasta Świdnik przyjęła budżet na 2022 rok. Zakłada on, że w tym roku miasto wyda na inwestycje ok. 40 mln zł, z czego ponad połowa (ok. 22,7 mln zł) zostanie przeznaczona na drogi. Radni opozycji mieli co do budżetu mnóstwo pytań i tym razem również nie obyło się bez tarć na linii burmistrz Waldemar Jakson - radny Mariusz Wilk.

Przyjęcie chwały budżetowej na 2022 r. i wieloletniej prognozy finansowej były najważniejszymi punktami środowej (29 rudnia) sesji Rady Miasta Świdnik. Na wstępie burmistrz Waldemar Jakson przybliżył „problemy", z jakimi przyszło się w tym roku zmierzyć podczas prac na projektem budżetu. Wspominał m.in. o indywidualnym wskaźniku zadłużenia, który narzuca na samorządy pewne rygory w planowaniu finansów, „Polskim Ładzie", czy o wpływie na budżety samorządów trwającej pandemii Covid-19.

Szczegółowe założenia planu finansowego zaprezentował radnym wiceburmistrz **Marcin Dmowski,** zastrzegając przy tym, że mimo cięższej sytuacji spowodowanej covidem i zmianami w prawie podatkowym, miasto starało się stworzyć budżet zrównoważony i proinwestycyjny, nie podwyższając przy tym podatków czy np. opłat za śmieci.

Projekt budżetu miasta Świdnik na przyszły rok zakłada, że dochody wyniosą 169 115 792,07 zł (w tym bieżące - 157 614 063,76 zł i majątkowe 11 501 728,31 zł). Wydatki miasta zaplanowano w kwocie 197 082 132,07 zł (wydatki bieżące - 157 351 556,67 zł i wydatki majątkowe - 39 730 575,40 zł). Deficyt w kwocie ok. 28 mln zł zostanie pokryty z wolnych środków zgromadzonych na rachunku bieżącym oraz emisji obligacji, ale co podkreślały władze miasta, w stosunku do roku ubiegłego deficyt udało się znacznie pomniejszyć (o ok. 33 proc.).

W tym roku miasto zaplanowało przeznaczyć na inwestycje 39,7 mln zł, z czego ok. 22,7 mln zł na inwestycje drogowe. Najważniejsze z nich to budowa ul. Działkowca (4,8 mln zł), Drewnianej (8 mln zł), Wiejskiej (546 tys., zł), Witosa (1,2 mln zł), Kopera (425 tys. zł). Przewidziano także wykonanie projektów budowy dla kilku ulic.

W planie ujęto także m.in. budowę infrastruktury pieszo-rowerowej od ul. Wyszyńskiego do ul. Ratajczaka, budowę ścieżki rowerowej przy ul. Fabrycznej oraz modernizację parkingu przy ul. Kosynierów, budowę zatok przystankowych przy ul. Wyszyńskiego i Niepodległości oraz budowę zadaszenia boiska piłkarskiego przy ul. Sportowej.

Maraton pytań

Radni opozycji mieli w sprawie budżetu mnóstwo pytań. Radny **Waldemar Białowąs** (KO) informował, że dotarły do niego niepokojące sygnały od rodziców o zmniejszeniu o 1 mln zł budżetu SP nr 7. Radny chciał wiedzieć, z czego wynika ta zmiana i jak kształtują się finanse innych szkół.

Jak wyjaśniali urzędnicy w związku z utworzeniem wydziału do obsługi płacowo-kadrowej szkół w Urzędzie Miasta, szkołom zabrano część zadań i co za tym idzie, również fundusze na ich obsługę.

Radnego Białowąsa interesowało również „zdjęcie" kwoty 1 mln zł dotacji na przebudowę segmentu sportowego w SP nr 5. Jak wyjaśniali urzędnicy, zgodnie z wytycznymi ministerstwa, zostało to przesunięte na 2023 rok; sama dotacja zostanie podzielona na dwie części, pierwszą miasto otrzyma w tym, a drugą w kolejnym roku.

Ze strony radnych z klubu KO – W. Białowąsa, **Roberta Syryjczyka** i **Stanisława Skroka** padały również pytania m.in. o zmniejszenie nakładów na budowę kanalizacji deszczowej przy ul. Wyspiańskiego, ujednolicenie wiat przystankowych, gospodarkę odpadami, plany remontu budynku, w którym swoją siedzibę ma Straż Miejska, a także o to z czego wynika wyższy zakładany dochód z „Parku Avia". Radny Marcin Magier (klub radnych burmistrza) dopytywał o budowę sieci ulic na os. Olimpijczyków (Rutkiewicz, Skolimowskiej i Malinowskiego) oraz ul. Czecha. Później z pytaniem o kanalizację burzową na ul. Olimpijczyków, na odcinku pomiędzy ulicami Rutkiewicz i Kukuczki, zwrócił się radny R. Syryjczyk. Jak mówił, składał interpelację na ten temat, a w odpowiedzi z Ratusza zapewniono go, że zostanie to uwzględnione w planie finansowym na 2022 r. - Czy jest to ujęte w budżecie - pytał radny.

Radni z klubu burmistrza, wyraźnie zniecierpliwieni i znużeni pytaniami opozycji, przekonywali, aby skupić się na budżecie, a nie pytaniach, które powinny padać podczas komisji, bo udział w nich mogą brać wszyscy radni, nawet jeśli nie są członkami danej komisji.

- Czy my jesteśmy w punkcie interpelacji czy w punkcie budżetu? - pytał wiceprzewodniczący rady **Janusz Królik** (klub burmistrza).

W odpowiedzi na to radny Syryjczyk stwierdził, że radny Królik najwyraźniej przysnął, wspomniał również, że ze względu na obowiązki zawodowe nie ma możliwości brania udziału w każdej komisji RM.

Przewodniczący radny, Włodzimierz Radek (klub burmistrza) zaapelował, by radni odnosili się do siebie kulturalnie; uwagę o kulturze dyskusji wtrącił również burmistrz Jakson, który stwierdził, że uraziło go to, jak radny Syryjczyk odezwał się do radnego Królika.

- Umiejętności w kpieniu politycznym każdy ma, ale nie o to chodzi. Panie Robercie, my otrzymujemy każdego dnia dziesiątki telefonów na różne tematy, a jak dzwoni pan rady czy pani radna, to stajemy na baczność. W każdej chwili może pan do mnie lub pracowników zadzwonić i dopytać o jakiś szczegół. My z wielką ochotą odpowiemy, zależy nam na współpracy – zwrócił się do radnego Syryjczyka burmistrz.

Jako jeden z ostatnich głos w dyskusji zabrał radny **Mariusz Wilk** (ŚWS), który zaznaczył, że chce tylko podsumować kulturę dyskusji na temat budżetu.

- Świętym prawem opozycji jest zadawanie pytań, bo tylko tyle możemy. Jeżeli bierzemy udział w dyskusji, a ze strony niektórych radnych czy pana burmistrza Jaksona są połajanki, to ciężko rozmawiać i zadawać konkretne pytania. Jedyną osoba, która merytorycznie odpowiada jest pan wiceburmistrz Dmowski. Reszta stosuje połajanki albo próbuje odbierać głos. Patrząc na budżet na 2022 r. wydatki i dochody spadają sinusoidalnie od roku 2018, czyli te wyborcze wydawanie pieniędzy skończyło się w roku 2021. Teraz zobaczymy, czy to co się pobudowało uda się utrzymać. Będziemy na to patrzeć i trzymać kciuki – mówił radny i poprosił o przygotowanie informacji, jak podwyżki gazu wpłyną na utrzymanie np. szkół i basenu.

- Panie Mariuszu, to nie są połajanki, ja zwracałem tylko uwagę panu Robertowi, aby nie używać złośliwości (...) Państwo (ŚWS – przyp. aut.) jesteście totalną opozycją; generalnie na nic się nie zgadzacie i w zasadzie dyskusja z państwem nie ma sensu; co się nie powie, co się nie zrobi - będzie źle. Opozycja jest potrzebna; robię tu ukłon w stronę pana Białowąsa i Syryjczyka, bo ta grupa w radzie jest opozycją, która recenzuje władzę, ale żeby recenzować to musi się to opierać na racjonalnym podejściu do pewnych zjawisk, natomiast jak jest z góry założone, że wszystko jest źle, to taka opozycja nie spełnia żadnej roli – odpowiadał W. Jakson.

- Na litość boską, nie jest pan nauczycielem czy wykładowcą radnych opozycji, których nazywa pan totalną opozycją. Pan się naoglądał za dużo dziwnych rzeczy i to jest przykre. Ciężko z panem dyskutować, bo się nie da – stwierdził M. Wilk.

W głosowaniu budżet i wieloletnią prognozę finansową poparło 12 radnych z klubu burmistrza. Radni Świdnik Wspólna Sprawa (4) i klubu Koalicji Obywatelskiej (5) wstrzymali się od głosu. **(w)**

Niestety, to nie koniec wycinki

Przy al. Spółdzielczości Pracy umierają drzewa

W ciągu kilkunastu lat szpaler rosnących wzdłuż al. Spółdzielczości Pracy drzew przerzedził się o 12 okazów. Stare drzewa dosłownie umierają w oczach, a nowe nie chcą się przyjmować.

– Zgodnie z wydanym w 2020 r. przez Marszałka Województwa Lubelskiego zezwoleniem, zostało usuniętych 10 obumarłych drzew. W listopadzie 2021 roku, na podstawie kolejnej otrzymanej decyzji, usunięto kolejne dwa obumarłe drzewa - jesion i lipę, a na wielu drzewach przeprowadziliśmy prace związane z usunięciem suchych i zagrzybionych konarów – informuje **Monika Głazik** z biura prasowego w Urzędzie Miasta Lublin.

Drzewom w tym miejscu szkodzi wiele czynników, ale jednym z głównych jest bez wątpienia silnie zasolona i zagrzybiona przydrożna gleba. Z tego powodu w miejscu ściętych drzew nie są sadzone nowe, a po zimie zapewne okaże się, że kolejne sztuki będą musiały zostać usunięte.

Marek Kościuk

Miasto ściemniało

Dodatkowej latarni nie będzie

Mieszkańcy ul. Zachodniej czują się oszukani przez władze Lublina oraz Zarząd Dróg i Mostów, które obiecały im zamontowanie dodatkowej lampy i oświetlenie zaciemnionego dziś skrzyżowania z ul. Sowińskiego, a teraz wycofują się rakiem z tych planów.

Wydawało się, że problem ten zostanie definitywnie rozwiązany, kiedy w 2019 roku po interpelacji radnego **Stanisława Brzozowskiego** (wówczas PiS, dziś radny niezrzeszony) zastępca prezydenta miasta obiecał wykonanie niezbędnych prac. – Informuję, że Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie zleci montaż dodatkowej oprawy oświetleniowej na słupie nr 5 przy ul. Zachodniej – stwierdził **Artur Szymczyk**.

Pomimo niewielkich kosztów inwestycja nie została jednak zrealizowana do dziś. Początkowo dopytujących o nią mieszkańców i radnego zbywano, by następnie opóźnienia tłumaczyć wybuchem pandemii koronawirusa.

– Ze względu na konieczność realizacji szeregu istotnych prac dotyczących oświetlenia oraz biorąc pod uwagę aktualną sytuację finansową miasta, na którą znaczący wpływ ma epidemia Covid-19, montaż oprawy oświetleniowej na słupie przy ul. Zachodniej i ul. Sowińskiego został przesunięty w czasie. Do realizacji tego zadania wrócimy, bo w pierwszej kolejności musimy zrealizować pilniejsze prace w zakresie funkcjonowania systemu oświetleniowego – zapewniała jeszcze w lutym **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Urzędu Miasta.

W międzyczasie urzędnicy zmienili zdanie. Jako powód podają względy natury formalno-prawnej, które nie pozwalają na finansowanie przez miasto prac na nie swojej infrastrukturze, a większość latarni należy do PGE.

– Nie jest możliwe sfinansowanie wnioskowanych prac ze środków budżetu miasta. Wdrożone i stosowane procedury wynikające z uwarunkowań formalno-prawnych nie przewidują stosowania wyjątków w tym zakresie – tłumaczy dziś Justyna Góźdź.

– Zostaliśmy oszukani i będziemy o tym pamiętać – kwituje pan Adam, jeden z mieszkańców.

Marek Kościuk

Straty w zabytkowym drzewostanie formalnie wyrównane

Pomnikowe status quo

Na grudniowej sesji Rady Miasta Lublin radni wyrazili zgodę na utratę statusu „pomnika przyrody", a tym samym wycinkę trzech drzew uszkodzonych przez sierpniową wichurę, ale na tym samym posiedzeniu zdecydowali o nadaniu takiej ochrony trzem nowym okazom.

Status „pomnika przyrody" otrzymały lipa szerokolistna o obwodzie pnia 507 cm + 290 cm (drzewo dwupienne) rosnąca na terenie Szpitala Neuropsychiatrycznego przy ul. Abramowickiej, topola czarna o obwodzie pnia wynoszącym 424 cm usytuowana w pasie drogowym ul. Rudnickiej przy skrzyżowaniu z ul. Koryznowej, a także dąb szypułkowy o obwodzie pnia 237 cm + 152 cm + 194 cm + 174 cm (drzewo wielopienne) z działki XXVII Liceum Ogólnokształcącego im. Zesłańców Sybiru przy ul. Biedronki.

Wymienione okazy nie tylko zostaną oznaczone specjalnymi zielonymi tabliczkami z „orzełkiem", ale także zyskają realną ochronę, której celem jest zgodnie z uzasadnieniem do podjętej uchwały „zminimalizowanie skutków działań antropogenicznych". Bezwzględnie zakazane zostanie niszczenie, uszkadzanie lub przekształcenie tych drzew, wykonywanie prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę przyległego terenu, uszkadzanie i zanieczyszczanie gleby, dokonywanie zmian stosunków wodnych, zmiany sposobu użytkowania przyległej ziemi czy wreszcie umieszczanie jakichkolwiek tablic reklamowych w pobliżu.

Inną uchwałą radni ostatecznie przypieczętowali los trzech pomnikowych okazów zniszczonych podczas sierpniowej wichury. Status pomnika przyrody straciła lipa drobnolistna będąca częścią szpaleru lip przy Marinie nad Zalewem Zemborzyckim (284 cm obwodu pnia), kasztanowiec biały będący częścią alei kasztanowców znajdującej się również na terenie OW „Marina" (325 cm obwodu), a także kolejny kasztanowiec biały współtworzący aleję kasztanowców w ul. Solarza (245 cm obwodu). Pierwsze z drzew wiatr wyrwał w całości, po drugim pozostał pozbawiony korony pień, a w przypadku trzeciego po oderwaniu połowy drzewa pozostała jego reszta grożąca zawaleniem na jezdnię i chodnik.

Po tej decyzji radnych służby odpowiedzialne za zieleń będą mogły podjąć działania w celu usunięcia pozostałości zniszczonych drzew.

Marek Kościuk

Miasto dostało od marszałka dodatkowe ponad 4 miliony na projekt przystanków i węzłów przesiadkowych w ramach Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego

Zyskają Żeglarska i Franczaka „Lalka"

Kolejne pieniądze - ponad 4 mln zł z Unii Europejskiej - trafią do Gminy Lublin na dodatkowe działania w ramach realizacji projektu pn. „Budowa, modernizacja przystanków i węzłów przesiadkowych zintegrowanych z innymi rodzajami transportu dla potrzeb LOF". Dzięki tym środkom na ul. Żeglarskiej oraz Franczaka „Lalka" powstaną chodniki i ścieżki rowerowe z oświetleniem.

Dodatkowe środki Zarząd Województwa Lubelskiego znalazł dzięki różnicom kursowymi oraz oszczędnościom we wdrażanych w ramach Regionalnego Programu WL na lata 2014-2020 projektach. Przed zwiększeniem dofinansowania, wartość środków UE w projekcie LOF wynosiła ponad 57 mln zł. Teraz, dzięki dodatkowym ponad 4 mln zł, będzie to blisko 61,4 mln zł, a ogólna wartość projektu przekroczy 83 mln zł. – Zwiększenie wartości projektu i kwoty dofinansowania pozwala na rozszerzenie jego zakresu rzeczowego o dwa kolejne zadania. Wpłyną one jeszcze bardziej na funkcjonalność nowo wybudowanych węzłów przesiadkowych w rejonie ul. Żeglarskiej i Franczaka „Lalka" – mówił we wtorek, odbierając symboliczny czek od marszałka **Jarosława Stawiarskiego**, **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Dodatkowe pieniądze umożliwią rozbudowę ul. Żeglarskiej na odcinku około 460 m wraz z mostem na Bystrzycy oraz chodnikami, ścieżkami rowerowymi i oświetleniem, a także budowę chodnika i ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Franczaka „Lalka" wraz z oświetleniem.

Przypomnijmy, że w ramach projektu, którego głównym celem jest rozwój i usprawnienie systemu komunikacji w obszarze Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego (LOF) w mieście powstanie siedem zespołów przystanków przesiadkowych wraz z infrastrukturą dla komunikacji miejskiej i pozamiejskiej. Z końcem grudnia gotowe lub na ostatniej prostej były już węzły przesiadkowe przy ul.: Żeglarskiej, Józefa Franczaka „Lalka", al. Kraśnickiej, Granitowej, Zbożowej oraz Osmolickiej. Każdy z nich otrzymał infrastrukturę dla pojazdów komunikacji miejskiej oraz zaplecze socjalno-sanitarne do obsługi kierowców autobusów i trolejbusów. Pasażerowie mogą korzystać z nowych wiat, biletomatów i wyświetlaczy dynamicznej informacji pasażerskiej. Na węzłach znajdują się również ładowarki dla autobusów elektrycznych. Nie zabrakło także infrastruktury dla rowerzystów. Na większości węzłów, pod zadaszeniem stanęły stojaki rowerowe. Nowo powstałe węzły są oświetlone oraz wyposażone w monitoring, a teren w poszczególnych lokalizacjach odwodniono poprzez budowę kanalizacji deszczowej. Nie zapomniano również o zieleni. Łącznie na terenie nowo wybudowanych węzłów zasadzono ponad 200 nowych drzew i blisko 10 tys. krzewów.

W ramach projektu LOF przebudowywana jest także ul. Wygodna, na której powstały nowe chodniki, zjazdy, a także kanalizacja deszczowa, oświetlenie uliczne, pojawiły się także tablice informacyjno-pamiątkowe. Rozbudowano ul. Abramowicką na odcinku od ul. Sadowej do granicy miasta wraz z budową sieci związanych z infrastrukturą drogową, kanalizacji sanitarnej, sieci wodociągowej oraz zbudowano budynek socjalno-sanitarny z przyłączami i monitoringiem wizyjnym na pętli autobusowej przy ul. Abramowickiej. W 2022 roku powstanie zatoka z parkingiem przy ul. Grenadierów z ponad 40 miejscami postojowymi oraz dzięki dodatkowym środkom wykonane zostaną dodatkowe prace w rejonie ul. Żeglarskiej i Franczaka „Lalka".

BS

- Estetyka w centrum kuleje – zwraca uwagę radny Brzozowski

Chodnik na celowniku radnych

Radny Stanisław Brzozowski ma zastrzeżenia do przeprowadzonego latem tego roku remontu chodników wzdłuż ul. Lubartowskiej, na odcinku od ul. Bajkowskiego do al. Tysiąclecia i wnioskuje o poprawki. Jedną z nich Ratusz obiecuje spełnić.

O zastrzeżeniach lublinian do już wyremontowanego odcinka chodnika wzdłuż Lubartowskiej pisaliśmy. Nie wszystkim spodobał się m.in. żółty kolor nowych płyt chodnikowych oraz brak zabezpieczeń przed wjeżdżaniem na trotuar i „dzikim" parkowaniem. Uwagi do efektu przeprowadzonych prac ma również radny **Stanisław Brzozowski**. W interpelacji skierowanej w tej sprawie do prezydenta wnosi m.in. o to, by biało-czerwone słupki ustawione w okolicy dawnych kas biletowych MPK zostały wymienione na żeliwne, stylowe słupki z herbem miasta, a stojącą obok szarą, metalową barierkę zastąpić analogicznymi słupkami zespolonymi łańcuchem. – Zastosowane elementy są całkowicie nieakceptowane w zabytkowej części miasta i w dużej części niweczy estetycznie pozytywny efekt dokonanej modernizacji chodników – tłumaczy radny Brzozowski (niezależny).

Drugim postulatem podnoszonym przez rajcę jest „zasłupkowanie" krawędzi chodnika po wschodniej stronie jezdni na odcinku od ul. Noworybnej do ul. Kowalskiej oraz trotuarów przy wlotach bocznych ulic: Noworybnej, Kowalskiej i Świętoduskiej. Miałoby to nie tylko poprawić bezpieczeństwo pieszych, ale również zabezpieczyć przed zniszczeniem odnowione chodniki, które nie zostały przystosowane do obciążenia autami.

– Jeśli samochody nadal będą tam wjeżdżać to nowe płyty wkrótce zaczną pękać, tak jak było kilka lat temu przy ul. Peowiaków – przestrzega radny, wyrażając nadzieję, że jego postulaty zostaną przez miasto zrealizowane.

Przynajmniej częściowo ma się tak stać. W odpowiedzi na interpelację wiceprezydent **Artur Szymczyk**, poinformował, że biało-czerwone słupki u zbiegu Lubartowskiej i Bajkowskiego zostaną zastąpione stylowymi słupkami typu Lublin, ale nie ma możliwości ustawienia ich w rejonie skrzyżowań ul. Lubartowskiej z Noworybną, Kowalską oraz Świętoduską, bo fizyczne zablokowanie wyjazdu przy użyciu urządzeń bezpieczeństwa ruchu powinno być stosowane tylko w przypadkach, gdzie brak tego typu urządzeń powoduje bezpośrednie zagrożenie w ruchu drogowym, a w tym przypadku tak nie jest. – Przestrzeganie zakazu zatrzymywania i postoju oraz przypadki pojazdów parkujących z naruszeniem przepisów ww. ustawy powinny być kontrolowane przez służby porządkowe do tego powołane, które zobowiązane są do podjęcia skutecznych działań dyscyplinujących kierowców do przestrzegania przepisów prawa – zapowiedział Szymczyk.

Kontynuacji na razie nie będzie

Na początku grudnia w sprawie chodnika wzdłuż Lubartowskiej interpelował również radny **Marcin Nowak** (klub prezydenta Żuka). Wiceprzewodniczący rady postulował kontynuowanie w przyszłym roku remontu chodnika na odcinku od Al. Tysiąclecia do ul. Ruskiej. – Jestem przekonany, że tak prestiżowa i ważna dla miejskiego krwiobiegu arteria, powinna stać się „flagowym okrętem" wśród zadań remontowych Lublina – argumentował Nowak, wnosząc o ujęcie w budżecie na 2022 rok środków na kontynuację remontu. Niestety, bezskutecznie. Jak wyjaśniło miasto ze względu na szczupłość środków finansowych to zadanie nie zostało uwzględnione w planie wydatków na 2022 rok. – W przypadku pojawienia się jakieś oszczędności na przetargach propozycja Pana Radnego poddana zostanie analizie – daje iskierkę nadziei Ratusz.

Marek Kościuk

Kolejny odcinek rowerowej autostrady w budowie

Pomkniemy rowerem wzdłuż al. Solidarności

W grudniu ruszyły prace przy przebudowie starego ciągu pieszego po północnej stronie al. Solidarności na wysokości PZMot. Dzięki środkom finansowym wywalczonym przez mieszkańców podczas głosowania w ubiegłorocznej edycji lubelskiego Budżetu Obywatelskiego w miejscu tym powstanie asfaltowa ścieżka rowerowa, a wzdłuż niej nowy chodnik, który zostanie sfinansowany przez Polski Związek Motorowy.

– Inwestycja obejmuje wykonanie ścieżki rowerowej oraz chodnika od skrzyżowania al. Solidarności z ul. Prusa do rejonu wjazdu do PZMot wraz z wykonaniem przejazdu dla rowerów przez ul. Prusa (z przebudową sygnalizacji świetlnej) oraz budową kanału technologicznego. Wykonawcą prac jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S.A. – mówi **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Łączna wartość zadania to blisko 577 tys. zł brutto, w ramach czego 90 tys. zł na wykonanie chodnika wyłoży PZMot.

Na końcu ścieżki rowerowej, tuż za skrzyżowaniem z ul. Prusa, dodatkowo powstanie plac z kostki brukowej dla rowerów.

Budowa ścieżki rowerowej i chodnika wzdłuż al. Solidarności na wysokości PZMot.

W przyszłości możliwe będzie dobudowanie dalszego fragmentu trasy dla cyklistów w kierunku al. Kompozytorów Polskich.

Marek Kościuk

Dane zatrważają, ale trzy lata badań, nauki i ćwiczeń nie poszło na marne

Warto jeść z głową

Miasto Lublin i Fundacja Medicover podsumowały prowadzony od trzech lat w trzydziestu siedmiu lubelskich podstawówkach program „Jedz z głową". O tym, jak był potrzebny najlepiej świadczą wyniki przeprowadzonych w jego trakcie badań, według których blisko 30 procent uczniów klas 1-3 miało nadwagę lub otyłość, a 44 procent słabą lub bardzo słabą wydolność fizyczną. – Już widzimy ogromną zmianę na lepsze i choć pracy jest wciąż dużo, dzięki programom takim jak „Jedz z głową" mamy narzędzia, które pozwalają nam z nadzieją spoglądać w przyszłość – ocenia Elżbieta Myśliwiecka, wicedyrektor SP nr 51, biorącej udział w programie.

Program „Jedz z głową" zainicjowany został w 2019 roku. Objął dzieci klas 1-3 z trzydziestu siedmiu lubelskich podstawówek. Pierwszym etapem była diagnoza stanu zdrowia dzieci wykonywana w gabinetach szkolnych pielęgniarek i higienistek. Kolejnym szkolenia z zakresu zdrowego żywienia i aktywnego stylu życia przeprowadzane przez specjalistów-dietetyków Fundacji Medicover. – W ramach diagnozy sprawdzaliśmy masę i skład ciała oraz ciśnienie tętnicze dzieci, a także ich sprawność krążeniowo-oddechową z wykorzystaniem 3-minutowego tzw. Kash- Pulse Recovery Test – wyjaśnia **Jolanta Karwat**, koordynator lokalnych projektów Fundacji Medicover. - W sumie przeprowadzono 7503 badania. Ich wyniki nie napawały optymizmem. Aż 39,4% uczniów miało nieprawidłową wagę w tym 26,8% nadwagę lub otyłość. Test wydolności krążeniowo-oddechowej również nie wypadł najlepiej. Aż 44% dzieci miało słabą wydolność - 335 dzieci nie było w stanie ukończyć testu, który można porównać do wejścia schodami na czwarte piętro.

– Wyniki programu „Jedz z głową" wyraźnie pokazują, jak potrzebne są działania promujące zdrowy styl życia, aktywność fizyczną i racjonalne odżywianie. Istotne jest wpajanie tych zasad zwłaszcza dzieciom i oraz osobom odpowiedzialnym za ich żywienie – podkreśla **Monika Lipińska**, Zastępca Prezydenta Miasta Lublin ds. Społecznych. – Oczywiście na ostateczne wyniki podsumowujące program duży wpływ miała pandemia. Na uznanie zasługuje szybkie dostosowanie formuły realizacji programu przez Fundację Medicover do owych realiów. Przeprowadzenie zaplanowanych szkoleń zdalnie, pozwoliło na pełne wykonanie założeń programu – dodaje Monika Lipińska.

Kolejnym etapem programu „Jedz z głową" było przeprowadzenie szeregu szkoleń dla uczniów i rodziców oraz warsztatów i szkoleń dotyczących zdrowego odżywiania i prawidłowego komponowania jadłospisu dla dyrektorów lubelskich podstawówek oraz pracowników szkolnych stołówek. - Warsztaty jasno pokazały, że wystarczy niewielka inspiracja, by w szkołach pojawiły się dania nie tylko zdrowsze, ale i bardziej atrakcyjne dla dzieci. Bo który maluch, choćby z ciekawości, nie sięgnie po zielone naleśniki Szreka – podsumowuje **Agnieszka Skowrońska**, kierownik programów profilaktycznych Fundacji Medicover.

Warunki pandemii dodatkowo zainspirowały organizatorów do przygotowania filmów z ćwiczeniami dla najmłodszych „Trenuj z głową", które są dostępne na Youtube i nadal cieszą się dużym zainteresowaniem. Podobnie jak ogłoszone podczas trwania akcji konkursy plastyczne, na które nadesłano prawie 800 prac. Wybrane dzieła młodych adeptów zdrowego stylu życia zostały wydane w formie kalendarzy na 2020, 2021 oraz 2022 rok. – Wprawdzie wyniki badań przeprowadzonych w ramach programu „Jedz z głową" wskazują na problem zarówno z nieprawidłową wagą jak i niewystarczającą sprawnością fizyczną wielu dzieci, ale ja widzę wiele pozytywów tej inicjatywy - mówi **Elżbieta Myśliwiecka**, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 51 w Lublinie. – Wyraźnie wzrosła świadomość dotycząca zdrowych produktów u naszych dzieci. Widzimy to choćby po tym, jak są skomponowane drugie śniadania przyniesione z domu, czy po zdecydowanie większym spożyciu sałatek na szkolnej stołówce. Nasi kucharze i intendenci zyskali nową wiedzę, co pozwoliło na urozmaicenie jadłospisu. We współpracę z kuchnią zaangażował się także samorząd uczniowski. Widzimy ogromną zmianę na lepsze i choć pracy jest wciąż dużo, dzięki programom takim jak „Jedz z głową" mamy narzędzia, które pozwalają nam z nadzieją spoglądać w przyszłość - podsumowuje **Elżbieta Myśliwiecka.**

Na realizację programu „Jedz z głową" w latach 2019-2021 Urząd Miasta Lublin wydał 700 tys. złotych. **Opr. ZM**

Trwa nabór do XVI edycji projektu Marka Lubelskie

Dołącz do prestiżowego grona

Laureaci Marki są symbolem jakości, innowacyjności oraz troski o środowisko

Trwa nabór do kolejnej, już 16. edycji projektu Marka Lubelskie. Na zgłoszenia Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego czeka do 15 stycznia.

Podstawowym celem projektu Marka Lubelskie jest promocja najlepszych produktów i usług Lubelszczyzny. Od 2007 roku tym znakiem towarowym może pochwalić się aż 86 firm z Lublina i regionu. Podczas ubiegłorocznej gali, spośród 22 kandydatur, do grona laureatów dołączyło osiem firm w tym m.in. Piekarnia Halina i Tadeusz Pęzioł z ul. Jana Sawy 3 w Lublinie, wytwarzająca tradycyjną metodą przepyszne pieczywo żytnie, pszenne, produkty regionalne: cebularze, pieróg z kaszy gryczanej, jaglanej podpłomyki, kulebiaki z kapustą, placki z jabłkami i placki z burakami. - Zachęcam do udziału w projekcie gospodarczym Marka Lubelskie. Jego laureaci są wizytówką naszego regionu zarówno w kraju jak i za granicą. Są symbolem jakości, innowacyjności oraz troski o środowisko - przekonuje marszałek Województwa Lubelskiego **Jarosław Stawiarski**.

Kto może wziąć udział w programie?

Podstawowym warunkiem uczestnictwa jest prowadzenie działalności na terenie województwa lubelskiego, co najmniej od 24 miesięcy.

Przystąpienie do Marki Lubelskie jest bezpłatne. Formularze zgłoszeniowe można wysyłać w wersji papierowej na adres: Województwo Lubelskie, ul. A. Grottgera 4, 20-026 Lublin lub w wersji elektronicznej na adres: mailto:marka@lubelskie.pl.

Termin upływa 15 stycznia. Regulamin oraz formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie: www.marka.lubelskie.pl. Gala XVI edycji wręczenia certyfikatów Marka Lubelskie odbędzie się 26 lutego w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. **BS**

Wielki szpital po wielkim remoncie

Efekty widać gołym okiem i w rachunkach za energię

Dobiegły końca prace przy kompleksowej termomodernizacji gmachu głównego i Poradni Specjalistycznych Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego Nr 4 przy ul. Jaczewskiego, czyli aktualnie największego szpitala w tej części kraju. Kontrakt warty ponad 46 mln zł, z czego przeszło 21 mln zł stanowi dofinansowanie z Unii Europejskiej, zrealizowała spółka Erbud S. A.

– W ramach projektu ocieplono budynek główny szpitala oraz budynek Poradni Specjalistycznych, wymieniono okna, zmodernizowano system ogrzewania, docieplono dachy i stropy oraz zamontowano instalację fotowoltaiczną. To historyczny dla SPSK Nr 4 moment, gdyż jest to pierwsza tak istotna modernizacja kompleksu budynków szpitala od jego wybudowania w 1964 roku – mówi **Alina Pospischil**, rzecznik prasowy SPSK Nr 4 w Lublinie.

Szpital już dziś odczuwa pierwsze efekty przeprowadzonej inwestycji. To nie tylko zupełnie nowa estetyka kompleksu szpitalnego, ale także lepsza efektywność cieplna i dodatkowe, ekologiczne źródła energii, a tym samym realne oszczędności.

– Praca instalacji fotowoltaicznej zamontowanej na dachu północnego skrzydła szpitala zmniejsza zapotrzebowanie na energię pobieraną z sieci, co w konsekwencji powoduje oszczędności ekonomiczne. Powierzchnia paneli wynosi 256,22 m2. Panele te pozwalają na produkcję energii elektrycznej na poziomie ok. 49 MWh. Od dnia uruchomienia instalacji fotowoltaicznej 30 września system wyprodukował dla szpitala 37,6 MWh – tłumaczył przed świętami mgr inż. **Rafał Grzeszczuk**, Zastępca Dyrektora ds. Infrastruktury i Inwestycji SPSK Nr 4.

Ponadto w celu wypełnienia warunków uzyskania dotacji ze środków europejskich w ramach robót termoizolacyjnych na najniższej kondygnacji budynku szpitala zamontowano oprawy led, które pozwalają wygenerować dodatkowe oszczędności na oświetleniu ciągów komunikacyjnych.

Zmodernizowany dziedziniec i główny gmach SPSK Nr 4 zarówno w dzień jak i nocą prezentują się niezwykle efektowanie. Największą zmianą jest jednak ta, której nie widać gołym okiem, ale w mniejszych rachunkach za energię

- Dokładniejsze dane pozwalające na określenie generowanej oszczędności energii cieplnej będzie można ustalić po co najmniej rocznej pracy nowej instalacji, a więc nie wcześniej niż pod koniec roku 2022. Już teraz dzięki przeprowadzeniu robót termoizolacyjnych zauważalne jest obniżenie zużycia energii cieplnej, w porównywalnych miesiącach kształtuje się ono na poziomie ok. 18-19 proc. Obecnie trwają regulacje i dostosowywanie automatyki instalacji w celu osiągnięcia optymalnych ustawień systemu, tak aby efekt obniżenia zużycia energii cieplnej był optymalny – dodaje Rafał Grzeszczuk.

Prace remontowe trwały ponad dwa lata, a rozpoczęły się dokładnie 6 czerwca 2019 r. Odwiedzający placówkę z pewnością docenią też nową aranżację placu przed głównym wejściem do budynku. Stara kostka ustąpiła tu miejsce dużym płytom granitowym, ustawiono nowe ławki, uzupełniono zieleń ozdobną, a także wymieniono oświetlenie. Całość odbioru wizualnego dopełnia wykonana również w technologii led iluminacja obiektu.

Marek Kościuk

COZL pozyskał ponad 67 mln zł na nowoczesny sprzęt i aparaturę do diagnostyki i leczenia nowotworów i zwiększenie dostępności dla pacjentów

Uzbrojeni na walkę z rakiem

W ubiegły wtorek w Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej odbyło się podsumowanie realizowanego w placówce od 2018 roku projektu „Prospektywna pełnoprofilowa onkologia dla Lubelszczyzny - doposażenie Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli poprzez zwiększenie jakości i dostępności do specjalistycznych świadczeń onkologicznych". Dzięki niemu do Centrum trafił sprzęt medyczny o wartości ponad 67 mln zł, baza łóżkowa wzrosła do ok. 500, a liczba wizyt i hospitalizacji zwiększyła się o ponad 17%.

Jak poinformowała na konferencji podsumowującej projekt dyrektor COZL prof. **Elżbieta Starosławska** w ramach projektu zakupiono między innymi rezonans, tomograf komputerowy, mammografy cyfrowe, aparaty USG, stacjonarne i mobilne aparaty RTG, mikroskopy do badań histopatologicznych. - Zakup nowego wyposażenia zwiększył jakość usług medycznych i dostępność pacjentów do specjalistycznych świadczeń onkologicznych, takich jak badanie rezonansem, tomografem, USG – mówiła prof. Elżbieta Starosławska. – Przed realizacją projektu, w 2018 r., łączna liczba wizyt i hospitalizacji w COZL wynosiła 174 tys, zaś w 2021 r. wzrosła już do 204 tysięcy.

Dzięki nowej aparaturze możliwe było również wprowadzenie metod diagnozowania i leczenia raka niedostępnych dotąd na terenie województwa lubelskiego praktycznie niestosowanych, czy w ogóle niedostępnych – m.in. elastografii, rezonansu całego ciała, monitorowania pierwiastków i związków m.in. w wątrobie, czy leczenia radiojodem raków tarczycy.

Jak podkreślała dyrektor COZL nowoczesny sprzęt i diagnostyka to podstawa w planowaniu leczenia nowotworów. – Dzięki projektowi i nowoczesnej aparaturze uratowano wiele osób przed mylnymi diagnozami, przed niewłaściwym postępowaniem terapeutycznym – wskazywała prof. Starosławska, przypominając, że w związku z wystąpieniem pandemii koronawirusa zwiększono dofinansowanie projektu na cele związane z przeciwdziałaniem jej skutkom i o 140 zwiększono liczbę łóżek. – Dzięki temu pacjenci w okresie pandemii nie muszą wyjeżdżać do innych miast – podkreśliła dyr. COZL.

Całkowita wartość projektu wyniosła 67 mln zł, z czego 57 mln stanowiły środki europejskie, 4 mln zł dołożył budżet państwa, a 6 mln zł samorząd województwa lubelskiego.

ZM

ZUS da firmom kalkulator

Przedsiębiorcy w składkowej mgle

Choć nowe przepisy obowiązują od 1 stycznia, to przedsiębiorcy poza tym, że zapłacą większe składki zdrowotne, wciąż nie wiedzą dokładnie o ile i jak będą one naliczane. ZUS uspokaja, że udostępni firmom specjalny kalkulator. Tyle, że dopiero pod koniec tego miesiąca.

Wchodzący w życie 1 stycznia 2022 roku tzw. Polski Ład wprowadza wiele zmian podatkowych. Dla przedsiębiorców kluczową jest jednak zmiana zasad naliczania składki zdrowotnej. Sama wysokość procentowa składki zdrowotnej nie zmieni się i nadal będzie wynosiła 9%, to w zależności od wyboru formy opodatkowania działalności gospodarczej przedsiębiorca zapłaci składkę w różnej wysokości. Na pewno wyższej, bo zlikwidowana będzie możliwość odliczania składki zdrowotnej od podatku. Zmiany będą obowiązywać przy ustalaniu składki zdrowotnej należnej za okres od stycznia 2022 roku, czyli płatnej do 5, 10 lub 15 lutego. Przedsiębiorcy, co zrozumiałe, chcieliby już wiedzieć jak dokładnie naliczane będą składki i ile zapłacą. Niektórzy zastanawiają się, czy dla ograniczenia kosztów spowodowanych Polskim Ładem nie zmienić formy działalności, czy opodatkowania. Tego póki co nie mogą im podpowiedzieć ani doradcy finansowi, ani księgowi. ZUS zapowiada, że chce wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom...

ZUS udostępni kalkulator

– Zdajemy sobie sprawę, że zwłaszcza w początkowym okresie obowiązywania nowych zasad może być kilka wątpliwości. Dlatego ZUS wychodzi ze sprawdzoną inicjatywą i udostępni kalkulator – zapowiada prezes ZUS, prof. **Gertruda Uścińska**. Narzędzie ułatwi obliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne za styczeń i kolejne miesiące według nowych zasad. – Po wprowadzeniu niezbędnych danych, takich jak np. okres rozliczeniowy, forma opodatkowania, kwota dochodu lub przychodu, kalkulator pomoże ustalić podstawę wymiaru i obliczyć kwotę składki należnej za dany miesiąc – dodaje szefowa ZUS. Kalkulator pojawi się pod koniec stycznia na stronie internetowej www.zus.pl. Będzie też działał w dokumentach rozliczeniowych w programach Płatnik i ePłatnik.

Tyle, że decyzję o zmianie formy opodatkowania trzeba zgłosić do urzędu skarbowego najpóźniej do 20 stycznia.

Opr. ZM

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
3 stycznia (poniedziałek) W 80 dni dookoła świata 12:00, Matrix Zmartwychwstania 13:15, 19:45, Misiek: Ekipa na wakacjach 13:30, Pokaz przedpremierowy: Matki równoległe 15:15, 17:30, Hiszpański romans 16:15, Truflarze 18:00, Licorice Pizza 20:15
4 stycznia (wtorek) W 80 dni dookoła świata 12:00, Matrix Zmartwychwstania 13:15, 19:45, Misiek: Ekipa na wakacjach 13:30, Pokaz przedpremierowy: Matki równoległe 15:15, 17:30, Hiszpański romans 16:15, Truflarze 18:00, Licorice Pizza 20:15
5 stycznia (środa) W 80 dni dookoła świata 12:00, Matrix Zmartwychwstania 13:15, 19:45, Misiek: Ekipa na wakacjach 13:30, Pokaz przedpremierowy: Matki równoległe 15:15, 17:30, Hiszpański romans 16:15, Truflarze 18:00, Licorice Pizza 20:15
6 stycznia (czwartek) W 80 dni dookoła świata 12:00, Matrix Zmartwychwstania 13:15, 19:45, Misiek: Ekipa na wakacjach 13:30, Pokaz przedpremierowy: Matki równoległe 15:15, 17:30, Hiszpański romans 16:15, Truflarze 18:00, Licorice Pizza 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
3 stycznia (poniedziałek) W 80 dni dookoła świata 15:50, Hiszpański romans 17:45, Matrix Zmartwychwstania 19:50
4 stycznia (wtorek) W 80 dni dookoła świata 15:50, Hiszpański romans 17:45, Matrix Zmartwychwstania 19:50
5 stycznia (środa) W 80 dni dookoła świata 14:00, 15:50, Hiszpański romans 17:45, Matrix Zmartwychwstania 19:50
6 stycznia (czwartek) W 80 dni dookoła świata 14:00, 15:50, Hiszpański romans 17:45, Matrix Zmartwychwstania 19:50
7 stycznia (piątek) Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 13:30, 19:50, „Jak ocalić smoka" 15:30, King's Man: Pierwsza misja 17:15
8 stycznia (sobota) Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 13:30, 19:50, „Jak ocalić smoka" 15:30, King's Man: Pierwsza misja 17:15
9 stycznia (niedziela) Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 13:30, 19:50, „Jak ocalić smoka" 15:30, King's Man: Pierwsza misja 17:15

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
7 stycznia (piątek) Hiszpański romans 19:00
8 stycznia (sobota) Hiszpański romans 19:00
9 stycznia (niedziela) Hiszpański romans 18:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie
https://multikino.pl/repertuar/lublin

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie
https://www.cinema-city.pl

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
6 stycznia (czwartek) Czego nie widać godz. 19:00
7 stycznia (piątek) Czego nie widać godz. 19:00
8 stycznia (sobota) Czego nie widać godz. 19:00
9 stycznia (niedziela) Czego nie widać godz. 17:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
8 stycznia (sobota) Szewczyk Dratewka – Bajka do zjedzenia godz. 16:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
Brak wydarzeń.

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
Brak wydarzeń.

FILHARMONIA LUBELSKA
7 stycznia (piątek) Festiwal Noworoczny Orkiestry Filharmonii Lubelskiej – 2022 USA Tour godz. 19:00
8 stycznia (sobota) Festiwal Noworoczny Orkiestry Filharmonii Lubelskiej – 2022 USA Tour godz. 18:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego.

Szczegóły na stronach internetowych organizatorów wydarzeń.

To bez wątpienia najważniejsze wydarzenie w dotychczasowej historii Filharmonii Lubelskiej

Z Wieniawskim na podbój USA

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej im. Henryka Wieniawskiego już w przyszłym tygodniu wyrusza w tournée po Stanach Zjednoczonych. Trasa za Atlantykiem rozpocznie się na Florydzie, w programie jest 30 koncertów. Na osłodę absencji w Lublinie dni 6, 7, 8 stycznia przyniosą w filharmonii Festiwal Noworoczny - ostatnie popisy orkiestry FL przed wyjazdem.

12 stycznia muzycy, po podróży rejsowym samolotem PLL LOT, wylądują w Miami. Tam od występu w Daytona Beach rozpoczną koncertowanie w siedemnastu stanach USA, głównie wschodnich, ale i centralnych - Iowa, Kanas, Oklahoma. Po blisko dwóch miesiącach muzyczna podróż filharmoników dobiegnie końca w Chicago.

Trasa koncertowa jest efektem kontraktu pomiędzy dyrekcją Filharmonii a Columbia Artists Music – agencją, która organizuje popisy największych gwiazd muzyki klasycznej w Ameryce. W promocji tournée po USA uzasadnienie wyboru brzmiało: „Rozpoznawalny w świecie zespół orkiestrowy o ugruntowanej międzynarodowej renomie". Ta opinia sprawiła ogromne zainteresowanie występami lublinian, zwłaszcza wśród tamtejszej Polonii. Przymiarki do wyjazdu trwają od czerwca ub. roku, gdy na specjalnej konferencji medialnej ogłoszono: – Mamy podpisany kontrakt z CAM, światową agencją koncertową, która reprezentuje gigantów muzyki zapraszanych do USA – mówił wówczas z dumą, okazując dokument, **Wojciech Rodek**, dyrektor Filharmonii Lubelskiej. – Columbia zainteresowała się lubelską orkiestrą doceniając wszystko co robimy do tej pory. Nasze występy na estradzie, rejestracja muzyki na płytach, edukacja muzyczna – tak zaowocowały. Dołączamy więc do zespołów orkiestrowych światowej marki.

Po pół roku przygotowań

Maestro wprost nie potrafi uwierzyć w to co lada dzień spotka jego zespół. Tournée za oceanem jest wydarzeniem precedensowym w 72-letniej historii tej instytucji, również w dziejach lubelskiej kultury. – Co istotne, nastąpiło bez użycia jakichkolwiek znajomości, po prostu z polecenia uznanych twórców muzyki. Uzyskaliśmy wiele rekomendacji artystów, którzy z nami współpracują. Nie trzeba było nawet przedstawiać tzw. portfolio, udowodniać jak dobry jest nasz zespół. Amerykanie wybrali właśnie tę orkiestrę. Dla lubelskich środowisk muzyki poważnej to skok w przyszłość. Po prostu, nasz Henryk Wieniawski jest przepustką na cały świat – zaznacza dyrektor FL i zarazem dyrygent jej orkiestry. Z dumą podkreśla, że w 70-osobowym zespole znaleźli się młodzi soliści: **Sara Dragan** - skrzypaczka i **Tomasz Ritter** - pianista.

FOT. FILHARMONIALUBELSKA.PL
Nasi filharmonicy gotowi na podbój Ameryki

Co usłyszą Amerykanie? Z tamtejszych estrad zabrzmi głównie muzyka polska: będzie Chopin, Wieniawski i Lutosławski. A z klasyki europejskiej m.in. Beethoven, Brahms, Grieg, Rossini, Czajkowski. Anglojęzyczna witryna Columbia Artists Music od pół roku anonsuje trasę koncertową lubelskich artystów jako The Polish Wieniawski Philharmonic Orchestra w samych superlatywach. Zachętę stanowią dostępne tam nagrania zespołu, m.in. V Symfonia C-moll Beethovena, IX Symfonia C-dur Schuberta, Koncert fortepianowy A-moll Griega oraz utwory Wieniawskiego.

Spore wyzwanie logistyczne

Wyjeżdża 64 muzyków, 2 dyrygentów, 2 solistów, 2 osoby z obsługi. Do tego niemal pojemność TIR-a z instrumentami i aparaturą. W Ameryce całość logistyki bierze na siebie Columbia, jednak krajową część wyprawy Filharmonia organizuje sobie sama. – Po naszej stronie są koszty związane z podróżą tam i z powrotem. Na szczęście honoraria, jakie otrzymamy w Ameryce pozwolą nam sfinansować ten wyjazd. A więc się zbilansuje. Dla mnie będzie to podróż życia – akcentuje Wojciech Rodek. Lublinianie wystąpią tam w trakcie pandemii jako pierwsza orkiestra z zagranicy od chwili lock-down zakończonego niedawno w USA. Dyrekcja Filharmonii z niepokojem czekała więc na dwie najważniejsze zgody, by móc tam jechać. Pierwszy dokument, wiadomo, od sławetnego Urzędu Imigracyjnego. Ale drugą zgodę, w trosce o własny rynek, wydać musiało Amerykańskie Zrzeszenie Związków Zawodowych – bo polscy artyści na czas swych występów zajmą miejsce na scenie i zarobek należny muzykom z USA. Powiedzieli OK! Sen z oczu dyrektora spędza przewidywanie różnych zdarzeń losowych podczas wyjazdu, o ból głowy przyprawia gremialny Covid-test do przeprowadzenia na dzień przed odlotem. Przeżywa rozstanie z publicznością FL. Jednak sekretariat zapewnia, że choć części zespołu zabraknie przez dwa miesiące, nie należy obawiać się o ciągłość pracy artystycznej. Nie wszyscy muzycy wyjeżdżają, będą więc odbywać się planowane koncerty.

Przypomnijmy

Orkiestra Symfoniczna FL działa od 1944 roku. Obecnie dyrygują nią Wojciech Rodek oraz **Dawid Jarząb**. Na liście znamienitych muzyków i dyrygentów współpracujących z zespołem znajdują się m.in.: Krzysztof Penderecki, Antoni Wit, Kazimierz Kord, Philippe Herreweghe, Jerzy Maksymiuk, Jan Krenz. A także soliści: Sviatoslav Richter, David Oistrakh, Konstanty Andrzej Kulka, Wanda Wiłkomirska, Nigel Kennedy, Eugen Indjic, Rafał Blechacz, Kevin Kenner, Ingolf Wunder, Yulianna Avdeeva, Krzysztof Jakowicz, Roman Lasocki, Tomasz Strahl, Lukas Geniušas, Corina Marti, Vadim Brodski, Ilya Grubert, Georgijs Osokins i wielu innych. Repertuar orkiestry obejmuje kompozycje od epoki Baroku po muzykę współczesną. Najczęściej wykonywane utwory muzyczne to dzieła takich kompozytorów jak Bach, Beethoven, Brahms, Bruckner, Chopin, Czajkowski, Dvořák, Lutosławski, Mahler, Mozart, Penderecki, Rachmaninow, Skriabin, Strauss, Strawiński, Szostakowicz, Vivaldi, Wagner, Wieniawski i wielu innych. Te nazwiska na liście referencyjnej podnoszą rangę i prestiż Filharmonii Lubelskiej. Imponuje dyskografia zespołu stanowiąca dorobek orkiestry wielkiego formatu. Czy muzyka poważna „made in Lublin" trafi w gust Amerykanów?

Na pożegnanie...

– Tuż przed wyjazdem do USA w trzech koncertach symfonicznych lubelscy melomani usłyszą program przewidziany na tournée. Przeżyjmy to, co ma zachwycić Amerykanów, jednocześnie promując nasz kraj i polską kulturę muzyczną – finalizuje rozmowę dyrektor. Na rozstanie z lubelską publicznością wieczorami 6, 7 i 8 stycznia z tutejszej sceny zabrzmi zjawiskowa muzyka romantyczna. Będzie można podziwiać dzieła najwybitniejszych przedstawicieli tego okresu. Włochy reprezentuje Rossini, skandynawską szkołę klasyczną Grieg, niemiecką muzykę Brahms, Iżejszą austriacką Schubert, z Polaków zaś Chopin, Wieniawski i Lutosławski. Podczas koncertów na fortepianie zagra Tomasz Ritter, na skrzypcach Sara Dragan, a orkiestrę poprowadzi Wojciech Rodek. **Marek Rybołowicz**

Teatralna Scena Reduta 2021 podsumowała swój projekt

Osterwa wędrowny odpoczywa

W minionym roku lubelski Teatr im. Juliusza Osterwy powrócił do tradycji spektakli objazdowych. W ramach przeglądu sztuki Scena Reduta teatr objechał województwo i pokazał 11 przedstawień. Teraz projekt ma przerwę. Z kolei działalność stacjonarną teatr wznawia 6 stycznia.

Po 20 latach przerwy w ubiegłym roku zespół „Osterwy" ruszył w trasę, by swój teatr przybliżyć publiczności z różnych zakątków województwa lubelskiego. Od października do grudnia 2021 roku artyści przemierzyli województwo lubelskie, pokonując około 2 tys. km, by zagrać 11 spektakli w miejscach, gdzie nie działa teatr instytucjonalny. Wznowiona edycja Sceny Reduta zgromadziła prawie 3 tys. widzów. Na jej trasie znalazło się 7 ośrodków kultury z województwa lubelskiego: Chełmski Dom Kultury, Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku, Krasnostawski Dom Kultury, Biłgorajskie Centrum Kultury, Janowski Ośrodek Kultury, Tarnogrodzki Ośrodek Kultury oraz Miejski Dom Kultury w Szczebrzeszynie.

W ramach przeglądu publiczność regionu zobaczyła 5 sztuk scenicznych. W Chełmie był to spektakl „Psie serce" (reż. Igor Gorzkowski) na podstawie powieści Michaiła Bułhakowa o profesorze Preobrażeńskim wdrażającym innowacyjny sposób odmładzania ludzkiego ciała. Drugim spektaklem był „Małe zbrodnie małżeńskie" (reż. Marek Pasieczny) - dramat współczesny analizujący relacje uczuciowe w wieloletnim małżeństwie. W tej sztuce brzmiały tanga z czasu przedwojnia „Ta ostatnia niedziela" i „Kogo nasza miłość obchodzi" grane i śpiewane na żywo. Z kolei „Antygona w Nowym Jorku" (reż. Jan Hussakowski) zderza z problemem bezdomności i migracji w dzielnicach nędzy, i to w jednej z najbogatszych metropolii świata. Roztoczański Szczebrzeszyn i jego Dom Kultury słynący Festiwalem Stolica Języka Polskiego były ponadto miejscem spektaklu „Matka odchodzi" na podstawie prozy Tadeusza Różewicza.

FOT. MALWINA MAJER

Założenia projektu są szersze

To także współpraca artystyczna z innymi teatrami. Przejawem tego był na afiszu Sceny Reduta spektakl Teatru InVitro działającej w Centrum Kultury w Lublinie. Sztuka „Tata ma kota" (reż. Ł. Witt-Michałowski) dowcipnie przedstawia dramatyczne historie z życia ojców. Również w tym roku Teatr im. J. Osterwy, wraz z partnerskimi scenami, planuje trasę po województwie lubelskim z nowym repertuarem spektakli. Jego program powstanie nie wcześniej niż z końcem stycznia. Zespół przymierza się do wystawienia m.in. sztuki „Nad Niemnem", co w trasie będzie nie lada wyzwaniem.

Realizacja Sceny Reduta jest możliwa dzięki dofinansowaniu ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz z programu Przestrzenie Sztuki, którego gestorem jest Centrum Kultury w Lublinie.

Przypominamy. Swój program stacjonarny w nowym sezonie Osterwa zacznie od dużej dawki wyśmienitego humoru: w dniach 6-9 stycznia będzie to sztuka „Czego nie widać". Po dłuższej przerwie wraca też wysoko oceniona „Nora", którą można oglądać w dni 14-16 stycznia. Z kolei popremierowe wystawienia „Damy kameliowej 1948" odbędą się tu 20-23 stycznia. Na Małą Scenę Osterwy 28 i 29 stycznia wróci „Opowieść o naszym wniebowstąpieniu" – barwny i zabawny monodram Przemysława Gąsiorowicza

. **Marek Rybołowicz**

Zdaniem młodzieżówki .Nowoczesnej minister edukacji naruszył świeckość swojego urzędu

Druga strona medalu

Działacze lubelskiej młodzieżówki .Nowoczesnej oczekują wyjaśnień od ministra edukacji i nauki Przemysława Czarnka, na jakiej podstawie odznaczył pośmiertnie ks. infułata Jana Pęzioła „Medalem Komisji Edukacji Narodowej".

Ksiądz **Jan Pęzioł** był jednym z najbardziej cenionych i rozpoznawalnych kapłanów w archidiecezji lubelskiej - wieloletnim proboszczem parafii św. Wojciecha w Wąwolnicy i kustoszem tamtejszego sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej oraz od 2001 roku do śmierci archidiecezjalnym egzorcystą. Duchowny zmarł 22 grudnia, na dwa dni przed swoimi 90. urodzinami. Pięć dni później w kościele i na cmentarzu w Wąwolnicy śp. księdza Pęzioła ze łzami w oczach żegnały tłumy wiernych, w tym przedstawiciele władz państwowych i samorządowych na czele z ministrem edukacji **Przemysławem Czarnkiem** i wojewodą **Lechem Sprawką**. Wygłaszając mowę pożegnalną minister Czarnek przypominał, że w tym miejscu, infułat Jan Pęzioł wielokrotnie wygrał, mocą imienia Jezus, za wstawiennictwem Matki Bożej Kębelskiej, bezpośrednie batalie z szatanem, który co prawda przekonał ogromną część ludzkości, że go nie ma, ale tutaj zawsze przebywał i tutaj zawsze będzie przegrywać. – Bo tego, jak z nim walczyć, uczył nas właśnie ksiądz infułat Jan Pęzioł. Tym samym stał się jednym z naszych najwybitniejszych i najwspanialszych nauczycieli. Nauczycieli życia, chrześcijaństwa, religijności, życia rodzinnego i kapłańskiego – podkreślał szef resortu edukacji informując, że pośmiertnie odznaczył ks. infułata Jana Pęzioła Medalem Komisji Edukacji Narodowej, który przekazał na ręce metropolity lubelskiego arcybiskupa **Stanisława Budzika**.

Wspomniane przez ministra edukacyjne zasługi zmarłego nie przekonały działaczy lubelskiej młodzieżówki .Nowoczesnej, którzy w ubiegłym tygodniu wystosowali do szefa resortu edukacji wniosek o podanie podstawy nadania Medalu i związku między pełnieniem przez ks. Jana Pęzioła funkcji egzorcysty, a obowiązującym rozporządzeniem ministra edukacji narodowej w sprawie szczegółowych zasad nadawania „Medalu Komisji Edukacji Narodowej"…, które wskazuje, że koniecznymi do uzyskani medalu wymogami są szczególne zasługi dla oświaty, wychowania w szczególności w zakresie działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej, twórczości dla dzieci i młodzieży oraz kształcenia i doskonalenia nauczycieli.

– Polska jest państwem świeckim, a nie religijnym. Tymczasem pochodzący z Lubelszczyzny minister Przemysław Czarnek łączenie państwowego urzędu ministra ze swoim wyznaniem traktuje w pełni normalnie – uzasadnia reakcję swojej organizacji **Szymon Bednarczyk**. – Zgodnie z rozporządzeniem Medal KEN jest przyznawany za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania, a odznaczony ks. Jan Pęzioł nie miał żadnego związku z edukacją, pełniąc przez znaczną część życia funkcję egzorcysty. Domagamy się od ministra wyjaśnień i podania podstawy oraz uzasadnienia przyznania medalu.

Na razie minister nie ustosunkował się do wystąpienia młodych liberałów. Zgodnie z rozporządzeniem Medalem KEN, oprócz wybitnych nauczycieli, autorów podręczników, czy dzieł o charakterze wychowawczo-edukacyjnym, mogą zostać uhonorowani również, m.in. działacze społeczni i związkowi, fundatorzy oraz inne osoby, których działalność wydatnie przyczynia się do rozwoju oświaty i wychowania, czy innym osobom legitymującym się wybitnym, uznanym dorobkiem w zakresie oświaty i wychowania. **ZM**

ŚWIDNIK. Tu też będzie asfalt

Sąsiedzka przetnie szczere pola

Urząd Miasta Świdnik szuka firmy, która opracuje projekt budowy ul. Sąsiedzkiej. Nowa, nieistniejące jeszcze nawet na mapie droga, ma nie tylko usprawnić ruch w południowej części miasta, ale także otworzyć nowe tereny pod budownictwo mieszkaniowe.

Urząd Miasta Świdnik przygotowuje się do rozpoczęcia kolejnej dużej inwestycji drogowej. Tym razem chodzi o budowę położonej w południowej części miasta ulicy Sąsiedzkiej, która połączy al. NSZZ „Solidarność" i al. Lotników Polskich z planowaną ul. Chryzantemową.

Wg. planów Ratusza na ponad kilometrowym odcinku ulicy Sąsiedzkiej pojawi się nawierzchnia z betonu asfaltowego, po obu jej stronach powstaną chodniki z kostki brukowej i zjazdy na wszystkie posesje. Projekt ma uwzględniać też budowę oświetlenia, kanalizacji burzowej oraz kanału technologicznego, a także budowę kilku sięgaczy, m.in. na wysokości ul. Sympatycznej i Serdecznej, co również usprawni ruch na tym osiedlu.

Jak tłumaczy **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika, budowa ulicy Sąsiedzkiej pozwoli na otwarcie nowych terenów pod budownictwo wielorodzinne i jednorodzinne, polepszy komunikację w tej części miasta. m.in. skracając części mieszkańcom drogą na cmentarz.

Inwestycja będzie odbywać się w oparciu o tzw. specustawę drogową, co wiąże się z przejęciem gruntów pod budowę drogi i wypłatą odszkodowań dla ich właścicieli. Urzędnicy liczą, że projekt i wszelkie pozwolenia uda się uzyskać w w tym roku.

Miasto nie wyklucza, że w przeciągu najbliższych lat będzie projektować budowę kolejnych ulic w tej części miasta.

– Na pewno będę one potrzebne, ale na razie nie przesądzamy, w których miejscach. Będzie to uzależnione od oczekiwań mieszkańców – mówi M. Dmowski. **(w)**

ŚWIDNIK. Można zbierać i wrzucać

Serce stanęło na „Wschodzie"

W Świdniku pojawiło się kolejne serce do zbiórki plastikowych nakrętek. Jego zakup sfinansowało Starostwo Powiatowe w Świdniku.

O to, gdzie dokładnie powinno stanąć nowe serce na nakrętki starosta **Łukasz Reszka** pytał świdniczan za pomocą Facebooka. Do wyboru były dwie lokalizacje, obie we wschodniej części miasta. – W sondzie więcej głosów zebrała lokalizacja w pobliżu stacji kolejowej „Świdnik Wschód", ale w komentarzach przeważa lokalizacja przy rondzie im. Żołnierzy Wyklętych. Mamy twardy orzech do zgryzienia, bo obie lokalizacje są dobre. Do końca roku podejmiemy decyzję – mówił niedawno starosta.

I tak też się stało. Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia serce na nakrętki stanęło w pobliżu ronda im. Żołnierzy Wyklętych, nieopodal marketu Kaufland. Jak wyjaśniał starosta, zdecydowała lepsza dostępność tego miejsca dla zmotoryzowanych.

FOT. ŁUKASZ RESZKA – STAROSTA ŚWIDNICKI FACEBOOK

Kolejne powiatowe serce na plastikowe nakrętki stanęło przy rondzie im. Żołnierzy Wyklętych

To już czwarty pojemnik służący do zbiórki plastikowych nakrętek na cele charytatywne w Świdniku. Pierwszy w grudniu ubiegłego stanął w centrum miasta, w sąsiedztwie Galerii Venus. Kilka tygodni później podobny pojemnik przy bibliotece przy ul. Ratajczaka umieścił Urząd Miasta Świdnik. Serce na nakrętki znajdziemy również w okolicach targu i I LO.

(w)

ŚWIDNIK. Seniorzy z ul. Niepodległości apelują

Ubiegły rok przeszedł „na stojąco"

Świdniccy seniorzy mieszkający w okolicy ul. Niepodległości apelują do władz miasta, by już teraz zaplanowały remont ławek stojących na chodnikach wzdłuż tej ulicy i wykonały go z początkiem wiosny. W ubiegłym roku ich prośby nie zostały wysłuchane.

– Jakiś czas temu czytałam w „Nowym Tygodniu", że radni na sesji upominali się o remont ławek na placu przy fontannie. Te prace, owszem, na pewno są potrzebne, ale dlaczego nikt nie przypomina o remoncie ławek, które stoją wzdłuż ulicy Niepodległości, od fontanny w stronę szpitala. W tym rejonie mieszka wiele starszych osób. Nam nie potrzeba nigdzie daleko chodzić. Kiedy jest ładna pogoda, chcielibyśmy móc tu usiąść, odpocząć, porozmawiać. Niestety bez obawy, że się człowiek wybrudzi, nie da się tu usiąść – skarży się jedna z Czytelniczek.

Kobieta wskazuje, że metalowa podstawa ławek, choć jest stara, to jest solidna i w zasadzie, aby ograniczyć koszty, prace remontowe można ograniczyć do wymiany desek.

– Wystarczyłoby usunąć te stare i przykręcić nowe. Na ileś lat to wystarczy. Mam nadzieję, że władze miasta nie zapomną o nas i wiosną, kiedy już będzie ciepło, będzie można bezpiecznie usiąść np. na skwerku przy ul. Wyspiańskiego – podpowiada.

Uwagi naszej Czytelniczki przekazaliśmy do świdnickiego Ratusza. Jak nas zapewniono, ławki na placu przy ul. Niepodległości i Wyspiańskiego, jak i wzdłuż ul. Niepodległości, będą naprawiane na bieżąco w ciągu tego roku. Jeśli środki finansowe pozwolą, te najbardziej zniszczone zostaną wymienione na nowe.

Na ten rok zaplanowany został również remont ławek przy fontannie. Prace obejmą także odnowienie murków. **(w)**

ŚWIDNIK. Czerwone rączki, czerwone buzie

Przedszkolne mydło pod lupą

– Mydło używane przez dzieci uczęszczające do Zespołu Przedszkoli nr 2 w Świdniku daje bardzo silne odczyny alergiczne. Przez jego używanie moje dziecko dostało atopowego zapalenia skóry, wymagającego leczenia silnym sterydem. Jako rodzice prosimy o interwencję – z takim sygnałem zwróciła się do nas jedna z Czytelniczek. Zapytana o sprawę dyrektor placówki, tłumaczy, że nikt z rodziców nie zgłosił jej tego problemu, a o całej sprawie dowiedziała się z internetu.

Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia na popularnej wśród mieszkańców Świdnika stronie Spotted: Świdnik Nowy, na Facebooku pojawił się wpis z pytaniem do rodziców dzieci uczęszczających do Zespołu Przedszkoli nr 2 (czyli Przedszkoli nr 4 i 6), czy w ostatnim czasie zauważyli zmiany alergiczne na rączkach i buziach swoich pociech.

Pod postem pojawiło się sporo komentarzy; część rodziców potwierdzała, że ich dzieci rzeczywiście mają problemy skórne, inni zaprzeczali; pojawiały się też domysły, że dzieci mają w przedszkolach dezynfekowane dłonie i być może z tego wynika cały problem.

My również otrzymaliśmy sygnał w tej sprawie. Z prośbą o interwencję zwróciła się do nas jedna z Czytelniczek (dane do wiadomości redakcji), której dziecko uczęszcza do jednej z placówek ZP nr 2.

– Problem był zgłaszany wielokrotnie, ale temat jest ucinany. Ustalono, że w mydło placówkę zaopatruje UM Świdnik w drodze przetargowej, jednak trafia ono tylko do Zespołu Przedszkoli nr 2. W pozostałych przedszkolach miejskich nie ma żadnego problemu z uczuleniami czy podrażnieniami. Myślę, że mydło powinno być przebadane pod względem składu chemicznego, ponieważ na pewno skład podany na opakowaniu nie jest zgodny ze stanem faktycznym. To niemożliwe, aby aż tyle dzieci nagle miało alergie na podstawowe środki myjące używane „wszędzie". Cała sytuacja jest owiewana tajemnica i zamiatana pod dywan, rodzice zmuszeni są do przeleczenia dzieci i utrwalania nawyku mycia rąk samą wodą… – pisze świdniczanka.

Jak wyjaśnia **Beata Kowalczyk**, dyrektor ZP nr 2, o tym, że rodzice mają jakiekolwiek uwagi odnośnie stosowanego w przedszkolu mydła dowiedziała się z internetu. – Od września nikt z rodziców, ani z rady rodziców, ani z trójek grupowych, nie informował mnie o tej sprawie. Nie jest tajemnicą jakie środki stosujemy. Wystarczy przyjść, zgłosić, że coś jest nie tak i zapytać, co możemy z tym zrobić. Moje drzwi są dla rodziców zawsze otwarte. Często pracuję do późna; nie ma problemu, aby mnie zastać. Przyznam, że byłam zaskoczona, że kwestie, które są dla rodziców bardzo ważne i dla mnie jako dyrektora również, są przedmiotem dyskusji w internecie. Problem podrażnień i uczuleń jest cykliczny, pojawia się w zimie co sezon. W przedszkolu dzieci często myją ręce, czasem nie wytrą ich dokładnie, albo wytrą aż za bardzo; przebywając na dworze, czasem nie mają rękawiczek. Jest naprawdę wiele czynników, które o tej porze roku mogą działać drażniąco na skórę. Na wniosek rodziców przetestowaliśmy całą gamę mydeł m.in. Bambino, Białego Jelenia, Ziajkę, Medclinic i zawsze znalazło się dziecko, które w tym okresie miało jakiś problem ze skórą. Kiedy dziecko ewidentnie jest alergikiem pozwalamy przynieść swoje mydło. Oczywiście musi być to wcześniej ustalone z wychowawcą i dyrektorem – tłumaczy B. Kowalczyk.

Dyrektor dodaje, że mydło, które jest stosowane w przedszkolach jest dopuszczone do użycia dla dzieci i ma wszelkie atesty. W „Szóstce" używane jest zupełnie inne, bo tam dzieci korzystają z podajników. Mydło nie jest kupowane przez Urząd Miasta, a zamawiane przez kierownika gospodarczego. B. Kowalczyk zapewnia również, że w P nr 4 i P nr 6 nie dezynfekuje się dzieciom rąk, co sugerowano w internecie.

– Jesteśmy w stałym kontakcie z sanepidem i naprawdę przykładamy dużą uwagę do tego, by wszystko działało tak jak powinno. Rodziców jeszcze raz zapraszam do kontaktów i zgłaszanie takich sytuacji bezpośrednio do mnie – mówi dyrektor. **(w)**

ŚWIDNIK. „Piątka" z Erasmusem będą szukać rozwiązania narastającego wśród młodzieży problemu

By skórka nie nasiąknęła alkoholem...

Jak przeciwdziałać problemowi spożywania i nadużywania alkoholu wśród młodzieży? – m.in. z szukaniem odpowiedzi na to pytanie będą się mierzyć nauczyciele oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 w Świdniku w ramach projektu „CUT! Preventing alcohol abuse among pre-adolescents" finansowanego z unijnego programu Erasmus+.

Od wielu lat Szkoła Podstawowa nr 5 im. J. Kusocińskiego w Świdniku bierze udział w Programie Erasmus. Od nowego roku w placówka wystartowała z kolejnym projektem, realizowanym właśnie z w ramach tego programu.

Głównym celem projektu pod nazwą „CUT! Preventing alcohol abuse among pre-adolescents" (Zapobieganie nadużywania alkoholu wśród młodzieży) jest zapobieganie problemowi spożywania i nadużywania alkoholu wśród młodzieży poprzez skupienie się na profilaktyce, zapobieganie ryzykownym zachowaniom prowadzących w konsekwencji do alkoholizmu, a także opracowanie strategii reagowania na ten problem wśród nastolatków.

– Młodzi ludzie muszą rozwijać krytyczne myślenie i racjonalne zachowanie, aby podejmować właściwe decyzje dotyczące zdrowego życia. W projekcie „CUT" uczniowie będą bezpośrednio zaangażowani w opracowywanie materiałów skierowanych do nich (CUT! Video series), przez co proponowane treści będą bardziej trafne i skuteczne w oddziaływaniu. Filmy skierowane zarówno do nastolatków, jak i rodziców zostały wybrane jako innowacyjny sposób rozwiązywania problemów; są praktyczne i bezpośrednie, bardziej przekonujące niż tradycyjne wskazówki podawane w broszurach lub podręcznikach. Młodzież będzie uczestniczyła również w wyjazdach, m.in. do Mediolanu, dzięki czemu będzie mogła rozwinąć swoje kompetencje językowe i poznać rówieśników z innych krajów europejskich – mówi **Marcin Paśnikowski**, nauczyciel SP nr 5, koordynator projektu.

Udział w projekcie przyniesie korzyści również nauczycielom. Z myślą o nich opracowana zostanie m.in. tzw. ścieżka edukacyjna. – To pełnowymiarowy pakiet złożony z różnych materiałów edukacyjnych skierowanych do uczniów (w wieku 11-14), nauczycieli i specjalistów z zakresu pomocy psychologicznej, np. psychologów lub doradców pracujących w szkole. Będzie też możliwość wymiany doświadczeń z innymi pedagogami i nauczycielami podczas spotkań projektowych i szkoleń. Opracowane zostaną również poradniki dla rodziców – dodaje M. Paśnikowski.

Budżet projektu to ponad 1,6 mln zł; jest on w całości finansowany ze środków Unii Europejskiej. „Piątka", jako koordynator tego przedsięwzięcia, otrzyma z tej puli ok. 182 tys. zł. Pozostała kwota przeznaczona jest dla zagranicznych partnerów projektu, którymi są szkoły m.in. z Włoch, Francji, Grecji czy Rumunii.

Jak podkreśla **Tomasz Szydło**, dyrektor SP nr 5 w Świdniku udział w tego typu projektach to same korzyści.

– To przede wszystkim możliwość podwyższania własnych kompetencji. Nasi nauczyciele mają dzięki temu okazję uczestniczenia w wyjazdach zagranicznych, gdzie podnoszą kompetencje, zarówno jeśli chodzi o języki obce, ale też kompetencje pedagogiczne i dydaktyczne, ponieważ spotykają się z innymi nauczycielami, wymieniają doświadczenia, praktyki. Jeśli chodzi o uczniów, to pozytywnych efektów też jest bardzo wiele. Chodzi przede wszystkim o budowanie motywacji do nauki, szczególnie języków obcych. Uczniowie również biorą udział w wyjazdach, ostatnio byli w Portugalii, w Porto i tam spotykali się z uczniami z innych europejskich krajów. Wszystkie rozmowy były prowadzone w języku angielskim. Udział w takich projektach to także rozwijanie kompetencji cyfrowych, bo trzeba przygotować np. prezentacje. W ramach takich projektów powstają też różnego rodzaju materiały – filmiki, prezentacje, z których mogą korzystać wszyscy – mówi dyrektor. **(w)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Starosta wyróżnił sportowców

Powiat jest z nich dumny

W programie ostatniej sesji Rady Powiatu Świdnickiego znalazł się punkt dotyczący wręczenia wyróżnień dla sportowców z powiatu, którzy w roku 2021 odnieśli znaczące sukcesy. Na liście wyróżnionych znalazło się 15 nazwisk.

Obrady Rady Powiatu odbywały się zdalnie, więc radni i zarząd powiatu nie mieli okazji osobistego pogratulowania sportowcom, ale doceniono ich zaangażowanie i talent prezentując ich osiągnięcia. W gronie wyróżnionych znaleźli się **Karol Serwin** z Klubu Motorowego „Champion" (dyscyplina: trial rowerowy), **Paweł Wilczopolski** - LKSW Dan Świdnik (kickboxing, taekwondo), **Tomasz Waryszak** - Lubelski Klub Karate Kyokushin (karate), **Daniel Gil** - MKS Gwarek Łęczna (boks), **Paweł Michałowski** - Avia Świdnik (piłka nożna), **Kornel Wróbel** - Perła Progres Mełgiew (piłka nożna), **Kacper Kasprzak** - LSK Piaskowia (piłka nożna), **Małgorzata Ciesielska** - Lubelski Klub Sportów Walki Dan (kickboxing, taekwondo), **Mateusz Kochalski** - Legia Warszawa (piłka nożna), **Mateusz Pawelec, Alicja Skorek, Antoni Plesz** - zawodnicy klubu GLKS Victoria Rybczewice (piłka nożna), **Maja Wypych** - GKS Górnik Łęczna (piłka nożna), **Dominik Nakonieczny** - Avia Świdnik (piłka siatkowa), **Malwina Czajka** - Klub Taekwondo w Trawnikach (taekwondo).

(opr. w)

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi Q3, 2,0tdi Quattro 14r. 177000km lekko uszk., 43.900 zł, Tel. 786 879 777

Citroen C5 III, 10r. 1,6hdi 109KM srebrny kombi ważne OC i PT bogate wypos., 18.000 zł, Tel. 609 318 926

Citroen Xara Picasso 1,6b+g 03r. 250000km nowy akumulator sprzęgło wydech, 4.300 zł, Tel. 512 246 654

Daewoo Lanos czerwony b+g 98r., Audi A4 kombi 2,0b, garaż blaszak 3x6m, Tel. 784 195 660

Daewoo Matiz +dużo części z kartą gwarancyjną bez rdzy, 1.500 zł, Tel. 607 248 474

Fiat Seicento 0,9, 01r. st. tech. bdb. 111500km - pilnie, Tel. 668 058 004

Fiat Uno 1,0b 93r. 6.500 zł; felgi stal. +op. zim. 195/65/15, 500 zł; części Wartburg 353W, Tel. 502 858 956

Fiat Uno 1,0b+g 98r. (gaz do 2025r.) sprawny 2wł. OC 28 styczeń PT 22 luty, 1.700 zł, Tel. 500 486 835

Ford Focus 1,8b 02r. 210000km srebrny st. db., Tel. 664 549 590

Ford Focus 1,8b 02r. 210000km srebrny, Tel. 664 549 590

Ford Mondeo 2,0tdci MR01, 02r. Chełm, 2.200 zł, Tel. 781 943 644

Hyundai Getz 1,5crdi 08r. 88KM po wypadku, 2.300 zł, Tel. 502 846 914

Jeep Gradn CHerokee 14r. 2,0crdi navi automat 109000km, 79.900 zł, Tel. 786 879 777

Land Rover 00r. 2,0d 4x4 st. bdb., 8.750 zł, Tel. 579 202 655

Land Rover 00r. 2,0d st. bdb., 8.700 zł, Tel. 579 202 655

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000 zł, Simson SR50 4.500 zł, MZ TS 8.000 zł, Tel. 790 853 551

Nissan Micra 98r. 1,0b 3d cz wk sz czerw. 2 kpl. kół, długie opłaty, 2.200 zł, Tel. 603 376 572

Opel Corsa D, 1,4b 10r. st. bdb. klim. zaczep na rowery es, 13.000 zł, Tel. 825 639 835

Opel Corsa D, 10r. 1,4b bogate wyposażenie zadbany, pilne, 13.000 zł, Tel. 825 639 835

Opel Insignia 14r. 5d 1,4b 140KM 220000km szary 100% bezwypadkowy, 39.900 zł, Tel. 505 725 074

Peugeot 3008, 1,6hdi 10r. st. bdb. bogate wyposażenie 177000km srebrny, Tel. 794 548 889

Peugeot 3008, 1,6hdi 10r. st. bdb. bogate wyposażenie srebrny 177000km, Tel. 794 548 889

Peugeot 301, 1,2b 73KM grafitowy 14r. salon Polska 150000km sedan, 21.900 zł, Tel. 505 725 074

Renault Kangoo 98r. 1,4b zielony 330000km aktualne OC i PT sprawny, 2.000 zł, Tel. 509 727 462

Renault Modliner oryginalna wywrotka ład. 8t, 30.000 zł, Tel. 508 034 344

Renault Twingo 1,1b+g 00r. 114000km bezwypadkowy opony zima lato na alu., 4.250 zł, Tel. 515 089 521

Seat Leon 1,6b 00r. af es el opony letnie i zimowe, ważny PT i OC, 5.500 zł, Tel. 511 378 298

Skoda Fabia 03r. 1,4 mpi sedan niebieski 89000km, 7.400 zł, Tel. 786 879 777

Skoda Fabia 03r. 1,4mpi b+g sekw. 1wł. z salonu 155000km garażowany, 7.500 zł, Tel. 606 669 737

Skoda Superb 2,5tdi V6, 336000km 07r., 15.000 zł, Tel. 605 483 089

Skuter st. db., 500 zł, Tel. 691 245 238

Skuter st. db., 600 zł, Tel. 691 245 238

Toyota Corolla d4d 04r. 2,0d szary 232000km, Tel. 601 451 426

Volvo diesel S40 sedan 06r. srebrny, Tel. 502 225 587

Volvo S40 sedan diesel srebrny 06r., Tel. 515 959 229

VW Golf II, 90r. 1,3b+g czarny, 800 zł, Tel. 503 804 983

VW Passat B5, 98r. 1,6b, 3.500 zł, Tel. 572 926 695

VW Touran 1,9, 08r. 177000km, Tel. 606 909 311

VW UP 13r. 1,0 mpi klim. abs serwisowany, 22.900 zł, Tel. 786 879 777

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

Drzwi, lusterka, lampy, części blacharskie do Peugeota Boxera, Świdnik, Tel. 883 160 315

Zderzak tylny do samochodu Peugeot 206, Tel. 81 743 61 58

Reflektory, lampy oraz halogeny samochodowe, Tel. 506 337 128

Błotniki Mercedes Sprinter, pokrywa silnika Citroen C4 Picasso, reflektory Fiat Punto i Bravo, wybierak skrzyni biegów Mercedes Sprinter 2015 r, Tel. 506 337 128

Akumulator 12V 74Ah ZAP plus nowy na gwarancji, 250 zł, Tel. 509 104 363

Alufelgi Volvo XC 17" +opony zimowe 225/55/17 tanio, 900 zł, opony całoroczne, Tel. 796 555 689

Aluski 15 Renault Megane 4szt., 240 zł, Tel. 501 145 332

Antena CB, Tel. 509 945 209

Bagażnik dachowy do busa st. bdb. tanio, 400 zł, Tel. 725 093 785

Chłodnica nowa do Peugeot 106-107, alternator, Tel. 507 377 277

Citroen Picasso wycieraczki gumowe głębokie C3 model, 100 zł, Tel. 725 507 799

Felga stalowa ET31, 15" 5 otworów 1szt., 40 zł, Tel. 572 926 695

Felgi alu. 17" 5x100 st. bdb. 2szt., 250 zł, Tel. 792 032 858

Felgi aluminiowe 16" oryginał Seat 6,5Jx16H2 ET43 Made in Spain, 550 zł, Tel. 511 126 783

Felgi aluminiowe Opel BMW 17" 5x120 7J 2szt., 320 zł/2szt., Tel. 505 725 074

Felgi stal. 15" 4 śruby st. bdb., Tel. 509 945 209

Felgi stalowe 13" na 4 śruby st. bdb., 200 zł, Tel. 609 743 864

Felgi stalowe 15" 4szt. 5 otworów do Opel Vectra, 80 zł; felgi stal. 13" 4szt. 4 otwory, 50 zł, Tel. 504 291 124

Felgi stalowe 6Jx15HZ ET49, 4szt., mocowanie na 5 otworów do Opla, 140 zł, Tel. 502 846 914

Felgi stalowe do Mercedesa 3szt. 15", felgi do BMW stalowe 2szt. 15", Tel. 691 308 955

Felgi stalowe z oponami zimowymi 205/65/16 do VW Sharan, Seat Alhambra, 200 zł, Tel. 502 846 914

Klocki hamulcowe Renault Laguna 2x Racer R1523, 500 zł, Tel. 500 811 798

Koła 4szt. od Suzuki terenowe Grand Vitara felgi metal. na 5 otworów używane, 400 zł, Tel. 500 680 186

Koła zimowe Toyota Yaris 175/65/14, 2szt. Polaris i 2 Barum dot 3513 i 2514, 330 zł, Tel. 511 126 783

Koło zapasowe do BMW 225/60/15, 100 zł, Tel. 602 111 731

Koło zapasowe z felgą na 5 otworów 205/55/16, 60 zł, Tel. 507 066 140

Komplet kół zim. Toyota 195/65/15 na 5 śrub, 600 zł; koło zapas. BMW 225/60/15, 100 zł, Tel. 602 111 731

Komplet opon zimowych z felgami stalowymi 205/55/16, Tel. 725 001 780

Lampy A3 tył 15r. A4 przód 09r. Passat B7 tył 12r. VW tył 16r. tanio, 100 zł/szt., Tel. 725 093 785

Nowy przegub zewnętrzny Ford Galaxy VW Sharan Seat Alhambra, 110 zł, Tel. 511 126 783

Opony zimowe 185/60/15 i letnie 195/55/15 bdb. bieżnik 4szt., 45 zł/szt., Tel. 798 682 632

Opony zimowe 195/65/15, 4szt. st. bdb., 150 zł, Tel. 792 032 858

Opony zimowe 4szt. 165/70 st. bdb wraz z felgami stalowymi 14" 4 szpilki, Tel. 696 209 920

Opony zimowe 4szt. używane 215/55/16, Tel. 608 123 866

Opony zimowe Dębica 195/65/15, 4szt., opony zimowe Firelli 205/55/16, 4szt., 40 zł/szt., Tel. 792 032 858

Opony zimowe Dębica Frigo 185/65/15, 2szt., 100 zł, Tel. 518 671 687

Opony zimowe Hankook Winter 175/65/14, 8szt. z felgami stalowymi do Hyundai, 620 zł, Tel. 502 846 914

Opony zimowe Matador Nordicca suv 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony zimowe na felgach stalowych 15" oraz kołpaki do Audi, Tel. 602 647 674

Pojedyncze kołpaki oraz komplety od R14 do R16 Audi BMW Skoda Renault, Tel. 731 978 715 (po 17:00)

Pompa wody Toyota Avensis 2d nowa, 100 zł, Tel. 515 898 109

Przepustnica powietrza Skoda 1,4b st. bdb., 300 zł, Tel. 501 380 947

Reflektor pr. Passat B5, sprężyny Audi B4, pompka paliwa VW benz., 4 op. letnie 185/55/15, Tel. 518 935 177

Reflektory Fiat 126p 2szt. z żarówkami H4, Tel. 505 996 061

Resory Żuk, Mercedes bus 2-piórowe Volvo 1-piórowe Fiat 126p, Tel. 511 681 542

Używane koła 16" felgi metal. od Suzuki terenowe 4szt., 500 zł, Tel. 500 680 186

SPRZEDAM INNE

Sprzedam bryczkę wyjazdową antyczną z uprzężą, cena 10.000 zł lub zamienię na auto Tel. 604 858 729

Sprzedam gramofon Unitra stereo hi-fi G-8010, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stolik-średnica 63 cm, 2 taborety, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro, obudowa z bambusa, średnica 50 cm, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam Magnetofon M2408SD „Aria" Hi-fi, szpulowy, czterościeżkowy, stereo, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam fotel do pokoju, Tel. 506 337 128

Sprzedam wersalkę, cena 300 zł, Tel. 506 337 128

Sprzedam ławę włoską COMODO 140x75X50 cm, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam narzutę wełnianą na kanapę o wym. 160x220 cm i 2 sztuki na fotele 80x150cm, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam szafki kuchenne, cena od 50 zł za sztukę, Tel. 506 337 128

Sprzedam dwa grzejniki żeliwne plus brodzik akrylowy nowy, cena do uzgodnienia, Tel. 797 168 554

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

Sprzedam kompletną, niedużą krajzegę, cena 350 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam blachę niski trapez, długość 6m, 30 sztuk, cena 2 tys. zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam dawny sprzęt z gospodarstwa rolniczego: trzepaki do lnu, młockarnia i inne, Tel. 694 668 649

Sprzedam dużą plandekę 10x8 m, cena 250 zł, Tel. 883 160 315

Sprzedam stół rozkładany wysoki połysk, ciemny, tanio, c. 30 zł do negocjacji, Lublin, Tel. 666 629 298

Sprzedam pralkę automat, polska, otwierana od góry, energooszczędna, stan bdb, cena 250 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam telewizor kolorowy z dobrym stanie, tanio, cena 50 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam tanio kuchnię gazową, czteropalnikową, biała z piekarnikiem, regulacja temperatury, stan bdb, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam naturalny i ekologiczny miód z własnej pasieki, cena za duży słoik 50 zł, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Sprzedam siano w kostkach, zbiór 2021, ok. 300 sztuk, cena 4 zł/kostka, Pełczyn, Tel. 696 346 678

Nożyce do żywopłotu, długość ostrza 75 cm, Tel. 604 206 241

Sprzedam budę drewnianą, ocieplaną dla dużego psa, Świdnik, Tel. 603 887 885

Butlę turystyczną dwupalnikową, Tel. 604 206 241

Sprzedam balkonik na kółkach z hamulcem i siedziskiem, Świdnik, Tel. 511 824 595

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

INNE

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Oddam meblościankę, wersalkę, dwa fotele, szafki kuchenne, Tel. 506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

USŁUGI

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług Tel. 515 754 059

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie 52 mkw 2 pokojowe Lublin, Bronowice cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Zamienię mieszkanie 35 m2, dwa pokoje, I piętro w Lublinie, na większe, Tel. 720 775 570

Sprzedam 1 ha ziemi rolnej z możliwością zabudowy lub na sadzenie lasu - rekreację przy trasie Lublin Biała – Podlaska, gmina Wisznice, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie centrum Parczewa dla singla możliwość odrobienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę 300 mkw placu przy ul Gospodarczej w Lublinie na trzymanie, sprzętu, zawieszenie reklamy, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 0,31 ha w Nowym Krępcu, Tel. 663 502 983, po godz. 17.00

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., nad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel. 691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel. 505 384 795

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel. 516 339 017, po 16-tej.

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabr. sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel. 691 636 371

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel. 518 356 763

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel. 504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel. 504 281 006

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel. 604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

REKLAMA

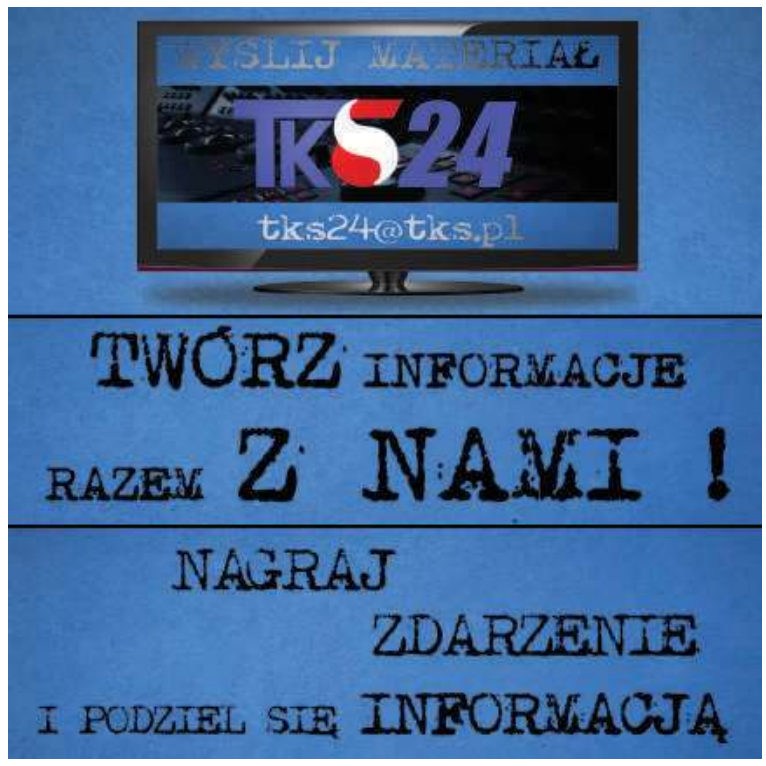

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

ZAMIENIĘ

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m² w Lublinie, na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę garaż w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę plac z kontenerami w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

PRACA

KKobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o tel. w godz. 20–21 Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub os. starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Zadbana 60-latka, wykszt. wyższe szuka przyjaciela, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Lublina lub okolic, Tel. 515 623 030

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

..... , tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Uczestnicy czwartkowego spotkania, koszykarze Lublinianki: **Wiesław Buczek, Jacek Dacko, Jacek Gajewski, Adam Gąsior, Jerzy Kuryzna, Janusz Narkiewicz, Karol Rachowski, Zdzisław Szabała, Krzysztof Trzaskowski, Grzegorz Wallner**; szczypiorniści: **Edward Jankowski, Janusz Karpiński, Jerzy Lizoń, Zbigniew Skoczylas, Stanisław Tatara i Jacek Wac**; ciężarowcy: **Bogdan Borkowski, Zbigniew Dulniak, Bogdan Ochnik, Kazimierz Opryński i Wiesław Sokołowski**; piłkarze: **Modest Boguszewski, Zbigniew Chołyk, Stanisław Cybulski, Jerzy Kyć, Janusz Nowak, Wiesław Rafalski, Jerzy Rejdych, Marek Sadowski, Witold Sawicki, Zbigniew Wiedeński** oraz pięściarz **Piotr Osiak.**

Tym razem byli zawodnicy WKS Lublinianka spotkali się z okazji 100-lecia klubu. Koszykarze zaprosili także kolegów z innych sekcji

Wspominali stare, dobre czasy

Spotkania byłych zawodników i trenerów sekcji koszykówki WKS Lublinianka, choć ta nie istnieje już od 1981 roku, to już blisko 30-letnia tradycja. Kilka pokoleń koszykarzy w okresie świąteczno-noworocznym od 1994 roku wspomina stare, dobre czasy. W miniony czwartek też się spotkali. Tym razem było jednak wyjątkowo. Z okazji 100-lecia lubelskiego klubu zaprosili kolegów z innych sekcji: piłki nożnej, szczypiorniaka, podnoszenia ciężarów i boksu. Miejsce schadzki też było bliskie sercu jego uczestnikom.

Klubowe spotkania, których inicjatorem i głównym organizatorem od samego początku jest **Janusz Karpiński** najpierw odbywały się w Klubie Garnizonowym, a po jego zawieszeniu w Karczmie słupskiej, a następnie w hotelu Młyn i przez kilka ostatnich lat w Europie. Tym razem byli zawodnicy Lublinianki spotkali się tam, gdzie przez lata ćwiczyli i grali, czyli przy ul. Króla Leszczyńskiego na Wieniawie, a dokładnie w mieszącej się w pawilonie Lublinianki Karczmie u Braci Mazur.

Zanim byli znakomici sportowcy, wśród których nie zabrakło reprezentantów Polski, zawodników występujących w ekstraklasowych klubach zaczęli wspominać stare, dobre czasy minutą ciszy uczcili pamięć kolegów, którzy odeszli. A tych w ostatnim czasie, niestety, było wielu m.in. znakomici koszykarze **Edward Ignerski, Leszek Postój** i **Stanisław Pietruszewski,** czy też pięściarze, najlepszy w historii lubelskiego boksu zawodnik, mistrz Europy **Henryk Kukier** oraz medalista mistrzostw Polski seniorów **Zygmunt Kapuścik**. Do spotkania obszernie wrócimy w kolejnym wydaniu tygodnika. **BAS**

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Janusz Narkiewicz z najnowszą publikacją, dotyczącą koszykówki w Lubliniance w latach 1944-1981, którą napisał wspólnie z Maciejem Powałą-Niedźwieckim

Po kilku dniach świątecznej przerwy lubelski zespół wrócił do treningów i pracował bardzo ciężko

PGNIG SUPERLIGA KOBIET

Mecz na szczycie pół godziny wcześniej

Po reprezentacyjnej przerwie, spowodowanej udziałem kadry Polski w mistrzostwach świata w Hiszpanii, na ligowe parkiety powracają szczypiornistki. Prowadzący w tabeli PGNiG Superligi MKS FunFloor Perła Lublin zmierzy się w środę (5 stycznia) w meczu na szczycie, w Lubinie z Zagłębiem. Z uwagi na transmisję w TVP Sport spotkanie rozpocznie się o godz. 17:30, a nie, jak pierwotnie zakładano o godz. 17:00.

Po 11. seriach zarówno MKS FunFloor Perła, jak i Zagłębie mają na swoim koncie po 30 pkt. i aż o 12 punktów wyprzedzają kolejne ekipy, KPR Gminy Kobierzyce i EUROBUD JKS Jarosław.

Pierwsze spotkanie w obecnym sezonie zespołów z Lublina i Lubina, rozegrane 28 września w hali na Globusie, zakończyło się wygraną naszej drużyny 31:22.

Transmisja meczu na kanale TVP Sport, www.tvpsport.pl, w aplikacji mobilnej oraz aplikacji TVP Sport na smart TV, a także na platformie hybrydowej.

Przed własną publicznością lublinianki po raz pierwszy w 2022 roku zagrają z kolei 11 dni później. Wówczas biało-zielone podejmą MKS Piotrcovię Piotrków Trybunalski. Tydzień później, 23 stycznia, czeka je domowe starcie z EKS Startem Elbląg. **BAS**

13. kolejka Energa Basket Ligi Kobiet nie okazała się pechowa dla Pszczółek

Wygrana na przekór kadrowym kłopotom

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin w świetnym stylu zakończyły 2021 rok. W meczu 13. kolejki rozgromiły na wyjeździe Ślęzę Wrocław 86:63.

Wygrana jest tym cenniejsza, bo w starciu ze Ślęzą Pszczółki zagrały osłabionie brakiem **Kamiah Smalls**, najskuteczniejszej swojej zawodniczki i jednej z lepiej zbierających oraz bez **Ivany Jakubcovej** i **Natalii Kurach**. Tym razem liderką zespołu z Lublina była **Klaudia Niedźwiedzka,** która rzuciła 21 pkt. Dobrze wypadła także wracająca po kontuzji **Martina Fassina** (19 pkt.) oraz **Natasha Mack** (14 pkt. i 16 zbiórek). **BAS**

ŚLĘZA WROCŁAW - PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN
63:86 (6:23, 15:17, 17:26, 25:20)
Ślęza: Drop 13 (2x3), Bright 10, Jasnowska 6 (2x3), W. Kuczyńska 4, Jakubiuk 4 oraz Wilson 16 (3x3), Fekete 10 (2x3), Stefańczyk, Szajtauer.
Pszczółka: Niedźwiedzka 21 (2x3), Fassina 19 (2x3), Mack 14 (11 zb.), Stanaćev 11 (8 as.), Kośla 8 oraz A. Kuczyńska 5 (1x3), Sklepowicz 3, Duchnowska 3 (1x3), Trzeciak 2.

Pozostałe mecze 13. kolejki: GTK Gdynia - PolskaStrefalnwestycji Enea Gorzów Wlkp. **61:76** * Enea AZS Politechnika Poznań - Polskie Przetwory Basket Bydgoszcz **55:63** * CTL Zagłębie Sosnowiec - BC Polkowice **70:96** * Polonia Warszawa - VBW Arka Gdynia **60:89.**
Niedzielne spotkania 14. kolejki, w tym Pszczółka - GTK zakończyły się po zamknięciu tego wydania. W tabeli z pkt. prowadzi Arka przed Polkowicami i Ślęzą (po 20 pkt.). Pszczółka jest szósta (18 pkt.).

ENERGA BASKET LIGA

Kiepski koniec roku

Dwie porażki w tygodniu kończącym 2021 rok zanotowali koszykarze Polskiego Cukru Pszczółki Start Lublin. Czerwono-czarni w obecnym sezonie pozostają wciąż jedynym zespołem w Energa Basket Lidze, który przegrał wszystkie (9) mecze przed własną publicznością!

Najpierw, w drugi dzień świąt, startowcy ulegli we Włocławku Anwilowi **81:90,** a następnie, dzień przed Sylwestrem, musieli uznać u siebie wyższość rewelacyjnego beniaminka, Grupy Sierleccy Czarni Słupsk **81:82.** Jeszcze 7 sekund przed końcem czwartkowego meczu to lublinianie prowadzili z Czarnymi dzięki dobitce **Elijaha Wilsona**, ale kolejne trafienie należało do **Marcus Lewisa**, który zapewnił swojej drużynie minimalną wygraną.

Startowcy z 17. spotkań w obecnym sezonie przegrali już aż 14 i z 20 pkt. zajmują w tabeli rozgrywek przedostatnie, piętnaste miejsce. Gorszy jest tylko GTK Gliwice. **BAS**

ANWIL WŁOCŁAWEK - POLSKI CUKIER PSZCZÓŁKA START LUBLIN 90:81
(23:14, 17:28, 22:20, 28:19)
POLSKI CUKIER PSZCZÓŁKA START - GRUPA SIERLECCY CZARNI SŁUPSK 81:82
(21:19, 29:24, 19:23, 12:16)
Start: Kostrzewski 21 z Anwilem i 6 z Czarnymi, Melvin 15 (4x3) i 17 (5x3), Taylor 10 i 7, Wilson 9 (1x3) i 10 (2x3), Carter 5 (1x3) i 5 oraz Dziemba 15 (3x3) i 7 (1x3), Scott 4 i 25 (3x3), Szymański 2 i 4, Stopierzyński, B. Pelczar, Jeszke.

PLUSLIGA

Powalczyli z faworytem

Niespodzianki w meczu 13. kolejki PlusLigi pomiędzy LUK Lublin, a Aluron CMC Warta Zawiercie nie było. Nasz beniaminek przegrał w środę ostatnie spotkanie w 2021 roku przed własną publiczością, ale nie bez walki. Urwał rywalom nawet seta.

Podopieczni trenera **Dariusza Daszkiewicza** już w pierwszej partii pokazali, że tanio skóry nie sprzedadzą. Gdy w końcówce po serii ataków Urosa Kovacevica przyjezdni wygrywali 24:20, zdołali obronić aż trzy piłki setowe. Kolejnej już im się nie udało, a kropkę nad „i" postawił Kovacević.

Akademicy ostatecznie dopięli swego w trzecim secie, wygranym 25:17. Niestety, na więcej goście im nie pozwolili. **MAG**

LUK LUBLIN – ALURON CMC WARTA ZAWIERCIE 1:3 (23:25, 22:25, 25:17, 21:25)
LUK: Włodarczyk (16), Filipiak (15), Wachnik (11), Stajer (10), Nowakowski (9), Pająk (7), Watten (libero) oraz Gregorowicz (libero), Sobala, Jóźwik
Warta: Conte (21), Kovacević (19), Konarski (13), Zniszczoł (5), Niemiec (1), Tavares, Żurek (libero) oraz Orczyk (3), Malinowski (1), Cavanna**.**

Pozostałe mecze 13. kolejki: Cuprum Lubin - Asseco Resovia Rzeszów **1:3** * Cerrad Enea Czarni Radom - PGE Skra Bełchatów **0:3** * awansem: Stal Nysa - Projekt Warszawa **1:3** * ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Jastrzębski Węgiel **3:0** * Indykpol AZS Olsztyn - Trefl Gdańsk odbędzie się 25 lutego, a GKS Katowice - Malow Ślepsk Suwałki 1 marca. W tabeli z 37 pkt. prowadzi ZAKSA przed Jastrzębskim Węglem (32) i Projektem (28). LUK z 14 pkt. jest ósmy.

Sprintem przez 2021 rok

Miniony rok był dla lubelskiego sportu wyjątkowy i to nie tylko z racji olimpijskich krążków wywalczonych w Tokio przez zawodniczki AZS UMCS czy też drugiego w historii ligowych występów wicemistrzostwa kraju żużlowców Motoru. W 2021 r. w Kozim Grodzie gościliśmy imprezy, którymi emocjonowali się kibice nie tylko w regionie i Polsce, ale na całym świecie - Speedway Grand Prix oraz Tour de Pologne.
Przypominamy najważniejsze sportowe wydarzenia, które odbyły się w ostatnich dwunastu miesiącach w Lublinie, a także sukcesy i... porażki, jakie notowali na sportowych arenach reprezentanci naszych klubów.

STYCZEŃ

ŚWIETNA REKLAMA BOKSU OLIMPIJSKIEGO Podczas gali Suzuki Boxing Night IV w Centrum Spotkania Kultur na lubelskim ringu zaprezentowało się wielu mistrzów m.in. Polski, Czech, Jordanii, Litwy, Estonii oraz Rosji, na czele z **Glebem Bakszi**, aktualnym mistrzem świata w kategorii do 75 kg. Jego pojedynek z Litwinem **Vitautasem Balsisem** był przysłowiową wisienką na torcie.
NOWY MISTRZ Zamkowo zdobyło mistrzostwo Lublina w futsalu! W turnieju, w którym wystartowało dziewięć zespołów nie miało sobie równych - wygrało cztery mecze, strzelając rywalom aż 26 goli i tracąc ich zaledwie cztery. Drugie miejsce zajął Poker Team Lublin (w tym zespole występowali zawodnicy, którzy przed rokiem grając pod szyldem In Loft Futsal Team wywalczyli złoto), a trzecie LKMP Zon Admina.

LUTY

LEWANDOWSKI W LUBLINIE! Marcin Lewandowski, mistrz Europy i brązowy medalista mistrzostw świata dołączył do lekkoatletycznego teamu AZS UMCS. Transfer aktualnego rekordzisty Polski na 1000 m, 1500 m, milę i 2000 m miał dać lubelskiemu klubowi medal igrzysk olimpijskich w Tokio, pierwszy dla zawodnika klubu z województwa lubelskiego od 1988 roku, kiedy srebro w koreańskim Seulu wywalczył Andrzej Głąb, zapaśnik chełmskiego Gryfa. Nie dał...
SUZUKI PUCHAR POLSKI NIE DLA CZERWONO-CZARNYCH Koszykarze Pszczółki Startu przygodę z rozgrywanym w Lublinie turniejem zakończyli już w pierwszym spotkaniu, przegrywając w ćwierćfinale z Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. **73:80.** Lublinianom na pocieszenie pozostało zwycięstwo Łotysza Martinsa Laksy w konkursie rzutów za trzy punkty oraz druga lokata w konkursie wsadów Amerykanina Thomasa Davisa.
NIEUDANY DEBIUT W II LIDZE SAGANOWSKIEGO Nie zaliczył do udanych ligowego debiutu na trenerskiej ławce lubelskiego Motoru **Marek Saganowski**. Jego podopieczni w pierwszym w 2021 roku meczu o punkty przegrali w Grudziądzu z Olimpią 0:1
RASMUSSEN POŻEGNAŁ SIĘ Z MKS PERŁA Odpadnięcie z Ligi Europejskiej i kiepskie wyniki w lidze sprawiły, że **Kim Rasmussen** pożegnał się z pracą z zespołem MKS Perła. Duński szkoleniowiec poprowadził zespół w 21 meczach: 15 spotkaniach PGNiG Superligi (10 zwycięstw - 5 porażek) oraz sześciu Ligi Europejskiej EHF (2 zwycięstwa, remis i trzy porażki). Rasmussena zastąpiła jego dotychczasowa asystentka, jedna z legend lubelskiego szczypiorniaka - **Monika Marzec.**

MARZEC

FINAŁ NIE DLA AKADEMICZEK Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS przygodę z Suzuki Pucharem Polski zakończyły na półfinale, w którym uległy mistrzyniom Polski, gospodyniom turnieju - VBW Arka Gdynia **81:85**.
BRAWA DLA PODOPIECZNYCH TRENERA BIELECKIEGO Studenci-piłkarze Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej po raz szósty w historii startów w Akademickich Mistrzostwach Polski w futsalu wywalczyli złoty medal w kategorii Uniwersytetów! W finałowym turnieju AMP rozgrywanym w Poznaniu podopiecznym trenera **Tomasza Bieleckiego** niewiele też zabrakło, by stanąć na podium w klasyfikacji generalnej.
NAJLEPSZE W KRAJU! UKS Roxa Lublin napisała kolejną, piękną kartę w historii młodzieżowej żeńskiej piłki ręcznej. Podopieczne **Tadeusza Więcka** i **Ewy Wilczek** wygrały rozgrywany w Zabrzu finałowy turniej mistrzostw Polski, w decydującym o złocie meczu pokonały gospodynie zawodów, Pogoń 1945 Zabrze **28:26 (12:12)**.

KONIEC MARZEŃ O MEDALU Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS przegrały decydujące, piąte starcie w 1. rundzie fazy play-off z Basketem Bydgoszcz **56:57** i zakończyły sezon w Energa Basket Ligi Kobiet.

KWIECIEŃ

KORONAWIRUS ZATRZYMAŁ MOTOR Zaplanowany na Wielką Sobotę mecz 1. kolejki PGE Ekstraligi Motoru z Włókniarzem Częstochowa nie odbył się. Spotkanie zostało przełożone, ze względu na pozytywne wyniki testu na obecność SARS-CoV-2 u dwóch zawodników lubelskiej ekipy - **Jarosława Hampela** i **Grigorija Łaguty**.

STARTOWCY POWALCZYLI Z PÓŹNIEJSZYMI MISTRZAMI Koszykarze Pszczółki Startu Lublin nie dali rady awansować do półfinałów play-off Energa Basket Ligi. Na przeszkodzie „czerwono-czarnym" stanęła Arged BMSlam Stal Ostrów. Jak się później okzało nowi mistrzowie Polski wygrali niezwykle zaciętą rywalizację w ćwierćfinale 3:1.

DZIKI BEZ AWANSU I... POZA PODIUM Futsaliści Luxiona AZS UMCS Lublin nie wywalczyli awansu do ekstraklasy. Kluczowe okazały się na finiszu rozgrywek porażki z BSF Bochnia 4:6 i Sośnicą Gliwice 1:4. Ostatecznie sezon 2020/21 podopieczni trenera **Łukasza Mietlickiego** z 42 pkt. zakończyli w grupie południowej i ligi dopiero na czwartym miejscu.

MAJ

FINAŁ ZNOWU NA ARENIE LUBLIN Raków Częstochowa zdobył na Arenie Lublin Fortuna Puchar Polski, pokonując Arkę Gdynia **2:1 (0:0).** Finał „Pucharu Tysiąca Drużyn" - tak od lat nazywane są pucharowe rozgrywki - po raz drugi z rzędu odbył się w Lublinie.

AKADEMICY TO ZROBILI Siatkarze LUK Politechniki sięgnęli po mistrzostwo pierwszoligowych rozgrywek i awansowali do PlusLigi! – Lublin do elity powrócił po 57 latach przerwy. W finale Tauron 1. Ligi lublinianie trzykrotnie pokonali BBTS Bielsko-Biała.

LUBLINIANIE WICEMISTRZEM II LIGI KOSZYKÓWKI U!NB AZS UMCS Start zdobył srebrny medal drugoligowych rozgrywek i awansował do Suzuki 1. Ligi! W rewanżowym meczu wielkiego finału podopieczni trenera **Przemysława Łuszczewskiego** po zaciętej walce przegrali w Koszalinie z MKS Żak **89:93**. W pierwszym spotkaniu, w Lublinie także nieznacznie lepsi byli rywale, wygrywając 69:67.

CZERWIEC

BEZ LIGOWEGO ZŁOTA I PUCHARU POLSKI Szczypiornistki MKS Perła Lublin zakończyły sezon 2020/21 nie tylko nie broniąc złotego medalu w PGNiG Superlidze, ale także bez Pucharu Polski. W finale pucharowych rozgrywek lublinianki przegrały w Gnieźnie z MKS Zagłębiem Lubin 15:24.

WYBORY NA PREZESA LZPN BEZ NIESPODZIANKI Zbigniew Bartnik został wybrany na kolejną, już trzecią kadencję, prezesem Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego delegatów, zdecydowanie pokonał kontrkandydatów do fotela sternika LZPN - **Arkadiusza Kozłowskiego** oraz **Andrzeja Głowackiego**.

ZNACZNIE PONIŻEJ OCZEKIWAŃ Piłkarze Motoru zakończyli II-ligowe rozgrywki z 50 punktami, zajmując dopiero 9. miejsce.

LEPSI OD ŁODZI Zwycięstwem **14:8 r**eprezentacji Lublina nad Łodzią zakończył się towarzyski mecz bokserski rozgrywany w ramach 18. Memoriału Stanisława Zalewskiego, legendy polskiego i lubelskiego boksu, jednego z najbliższych współpracowników twórcy największych sukcesów naszego pięściarstwa Feliksa „Papy" Stamma.

SPORTOWE NAGRODY MIASTA DLA AZS UMCS Małgorzata Hołub-Kowalik oraz prof. dr hab. **Stanisław Michałowski** zostali laureatami Sportowej Nagrody Miasta Lublin.

LIPIEC

ŚWIETNY START DANOWCÓW W rozgrywanych w Zawierciu mistrzostwach Polski juniorów i seniorów oraz Pucharze Polski kadetów w kickboxingu w formułach point-fighting i light-contact reprezentanci LKSW Dan Świdnik zdobyli aż 11 złotych medali oraz po jednym srebrnym i brązowym krążku, i to pomimo nieobecności w składzie kilku czołowych zawodników, w tym trzech mistrzów Polski kadetów!

NIE ZAWIODŁA Niespełna 16-letnia **Laura Bernat,** zawodniczka AZS UMCS, była faworytką rozgrywanych w Rzymie pływackich Mistrzostw Europy Juniorów na 200 metrów stylem grzbietowym i... nie zawiodła. Podopieczna trenera **Sławomira Pliszki** wywalczyła złoto z wynikiem 2:10.14, deklasując pozostałe medalistki.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

OLIMPIJSKIE ZŁOTO, SREBRO I BRĄZ! Reprezentantki AZS UMCS wywalczyły w igrzyskach olimpijskich w Tokio aż trzy medale. **Małgorzata Hołub-Kowalik** ze sztafetą mieszaną 4 x 400 m zdobyła złoto, a z 4 x 400 m srebro. **Malwina Kopron** zajęła z kolei trzecie miejsce w finale rzutu młotem. O krok od medalu we wspinaczce sportowej była **Aleksandra Mirosław** z KW Kotłownia. Lublinianka zajęła czwarte miejsce w finale kombinacji, uzyskując tyle samo punktów co trzecia w rywalizacji Japonka Akiyo Noguchi. Na pocieszenie naszej zawodniczce pozostał rekord świata w czasówce - 6,84 s.

SIERPIEŃ

PRAWDZIWA UCZTA DLA FANÓW SPORTU ŻUŻLOWEGO 6 i 7 sierpnia przy Al. Zygmuntowskich odbyły się pierwsze w historii w Lublinie zawody FIM Speedway Grand Prix. Ku uciesze miejscowych sympatyków świetnie spisał się występujący z „dziką kartą" reprezentant Motoru - **Dominik Kubera**. Pierwszego dnia był drugi, tuż za **Bartoszem Zmarzlikiem**, drugiego zajął trzecie miejsce, za Rosjaninem **A. Łagutą** i Zmarzlikiem.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

KOLARSKI CYRK PRZEJECHAŁ PRZEZ LUBLIN Po dwunastu latach Tour de Pologne powrócił do Lublina. 9 sierpnia na placu Zamkowym rozpoczął się pierwszy, ponad 200-kilometrowy etap 78. edycji wyścigu dookoła Polski, z metą w Chełmie.

Kolejna publikacja świdniczanina Jacka Kosierba

Monografia na 75-lecie Tura

Ludowy Klub Sportowy Tur Milejów doczekał się swojej monografii. Pierwszy na Lubelszczyźnie i jeden z pierwszych klubów sportowych założonych w powojennej Polsce, w 2021 roku obchodził jubileusz 75-lecia swojej działalności. Z tej właśnie okazji ukazała się klubowa monografia, której autorem jest świdniczanin Jacek Kosierb.

Na 200 stronach, jak zawsze starannie wydanej publikacji w twardej oprawie, znalazł się opis działalności sekcji piłki nożnej Tura Milejów za lata 1946-2021. Książka jest bogato ilustrowana. Na jej kartach znalazło się przeszło 180 reprodukcji zdjęć i artykułów prasowych.

– Jak tak prześledziłem swoją przygodę z futbolem to okazało się, że mam trochę wspólnego z milejowskim Turem. W 1988 roku jako 14-letni junior LKS Błękitni Suchodoły swój pierwszy, oficjalny mecz rozegrałem właśnie przeciwko rówieśnikom z Milejowa. Rok później na swojej drodze, w drużynie juniorów młodych Świdniczanki, spotkałem fantastycznego człowieka i trenera **Zbigniewa Kondziaka**, który był wychowankiem Tura. Wreszcie w minionym roku dane mi było w biało-czerwonych barwach Reprezentacji Polskich Pisarzy wziąć udział w miniturnieju oldbojów podczas Jubileuszu 75-lecia tego zasłużonego dla Lubelszczyzny Klubu – przyznaje autor monografii, **Jacek Kosierb**.

Książka „75 lat LKS TUR Milejów" jest piątą pozycją w dorobku świdniczanina. Wcześniejsze publikacje to: „Żółto-niebiescy 1952-2012" (2012 rok), „5-10-15 Świdnicka halówka i nie tylko" (2014 rok), „20 lat minęło, czyli od halówki do futsalu" (2019 rok), „Świdniczanka 1960-2020" (2020 rok).

MAG

Drużyna Tura Milejów, która w sezonie 2015/2016 wywalczyła awans do klasy okręgowej. Górny rząd od lewej: Łukasz Kozak, Kamil Dubicki, Marcin Słomianowski, Łukasz Polikowski, Marek Kowalik, Kamil Roczon, Waldemar Górski (kierownik/gospodarz), Marek Stańczak (prezes klubu). Środkowy rząd od lewej: Wojciech Kozak, Patryk Wójcik, Dawid Zarzeczny, Piotr Bijata, Krystian Słomka, Tomasz Roczon. Dolny rząd od lewej: Daniel Onyszko z synkiem Jankiem, Piotr Turski, Michał Zielony, Mirosław Dobrowolski, Mirosław Pietraś, Jarosław Kozak.

Przedłużony termin zgłoszeń klubów do książki

Lubelski Związek Piłki Nożnej w 2022 roku będzie obchodził swoje 100-lecie. Jednym w elementów, który uświetni obchody pięknego jubileuszu, będzie wydanie bogato ilustrowanej publikacji pt. „100 Klubów na 100-lecie LZPN". Książka ma się ukazać w listopadzie. Autorem będzie świdniczanin Jacek Kosierb.

Szczegółowy zakres treści merytorycznych, jakie mają być zawarte w publikacji, harmonogram prac nad realizacją przedsięwzięcia, plan propozycji udziału finansowego zainteresowanych klubów, autor przesłał drogą elektroniczną (e-mail, messenger) do wszystkich klubów działających na terenie województwa lubelskiego. Zainteresowani mogą się zgłaszać do autora publikacji pod numerem telefonu: 601413856 lub na e-mail: jacekkosierb@interia.pl Na facebooku działa też strona „100 Klubów na 100-lecie LZPN".

– Kalendarium wydawnicze zakładało zebranie stu chętnych do udziału w tym projekcie Klubów do 31 grudnia br. Ze względu na okres świąteczno-noworoczny termin ten został przesunięty do końca stycznia przyszłego roku. Dopiero wtedy przystąpimy to zbierania materiałów niezbędnych do przygotowania treści merytorycznej o każdym ze zgłoszonych Klubów. Jak do tej pory na liście mamy już około 50 Klubów, więc wolnych miejsc pozostaje już coraz mniej – przyznaje **Jacek Kosierb**.

Druk publikacji ma mieć miejsce na przełomie października i listopada. Na listopad bowiem przewidywana jest Jubileuszowa Gala 100-lecia Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, na której publikacja zostanie oficjalnie zaprezentowana. **MAG**

Zmiany w Akademii Piłkarskiej Avii

Wojciech Szacoń został trenerem koordynatorem Akademii Piłkarskiej Avii Świdnik.

Szacoń trenerską karierę rozpoczynał w Akademii Piłkarskiej Bronowice Lublin. Od samego początku bardzo mocno stawiał na rozwój swojego warsztatu, biorąc udział w licznych szkoleniach, konferencjach czy stażach.

Po dwóch latach dostał szansę pracy w prestiżowej Akademii Młodych Orłów pod patronatem Polskiego Związku Piłki Nożnej. Po zakończeniu projektu AMO związał się umową z BKS-em Lublin, gdzie prowadził roczniki 2012 i 2016.

W Świdniku **Wojciech Szacoń** znany jest przede wszystkim z pełnienia roli II trenera trzecioligowej drużyny Avii. Teraz będzie tę rolę łączył z funkcją koordynatora Akademii.– W mojej opinii Akademia Avii Świdnik, to miejsce z ogromnym potencjałem. Cieszę się, że będę mógł odpowiadać za proces szkolenia młodych zawodników w tym klubie. Dołożę wszelkich starań, aby wznieść poziom szkolenia akademii na jeszcze wyższy poziom, zarówno pod względem strukturalnym, jak i merytorycznym. Koniec końców naszym celem jest to, aby zawodnicy trafiający do naszej akademii mieli jak najlepsze warunki do rozwoju. Chcemy wychowywać świetnych przyszłych piłkarzy, a przede wszystkim dobrych ludzi – mówi Wojciech Szacoń.

FOT. AVIA ŚWIDNIK (FB)

Tomasz Lenart w Świdniczance

Świdniczanka uzupełnia sztab szkoleniowy czwartoligowego zespołu. Po tym, jak po zakończeniu rundy jesiennej piłkarskiej IV ligi szkoleniowcem został Łukasz Gieresz, teraz do drużyny dołączył trener przygotowania motorycznego w osobie dobrze znanego świdnickim kibicom piłkarskim Tomasza Lenarta.

35-latek jest wychowankiem lubelskiego Sygnału. Grał także w Debiutancie Gdańsk, Motorze Lublin, Kotwicy Kołobrzeg, Chojniczance i Avii Świdnik.

Po zakończeniu kariery zawodniczej został trenerem przygotowania motorycznego, trenerem personalnym i dietetykiem. Jest absolwentem WSPiA w Lublinie oraz licznych szkoleń trenerskich i dietetycznych w stowarzyszeniu trenerskim Sylwetka i na platformie Mauricz.com. Był trenerem przygotowania motorycznego koszykarek Pszczółki AZS UMCS Pszczółka Lublin.

FOT. NATALIA KULBICKA

Piłkarska wiosna w rozgrywkach LZPN rozpocznie się 19 marca

Lubelski Związek Piłki Nożnej podał terminy rozpoczęcia ligowych rozgrywek 2022 roku.

Najwcześniej wiosną, 19 i 20 marca do rywalizacji przystąpią piłkarze IV ligi, lubelskiej klasy okręgowej oraz Ligach Wojewódzkich Juniorów Młodszych oraz Trampkarzy Starszych i Młodszych. Tydzień później, 26 i 27 marca zainaugurują rundę wiosenną sezonu 2021/2022 zespoły w klasie A, klasie B i Ligach Wojewódzkich Juniorów Starszych oraz Młodzików Starszych i Młodszych. 2 kwietnia wznowią rozgrywki drużyny w III lidze kobiet, a 9 kwietnia w kobiecej IV lidze.

Finał Pucharu Polski na szczeblu LZPN odbędzie się 3/4 maja (wtorek) lub 11 maja (środa). Półfinały PP na szczeblu województwa lubelskiego rozegrane zostaną 1/8 czerwca, a finał 22 czerwca.

Polecą do Las Vegas

Reprezentacja województwa lubelskiego w piłce nożnej chłopców (U-15 rocznik 2007) weźmie udział w Las Vegas w turnieju Mayor's Cup!

Wyjazd młodych sportowców na zawody, które odbędą się od 18 do 21 lutego będzie możliwy dzięki osobistemu zaangażowaniu konsula honorowego RP w USA **Johna Petkusa** oraz marszałka woj. lubelskiego **Jarosława Stawiarskiego**.

Strona amerykańska m.in. pokryje koszty zakwaterowania naszej drużyny, wyżywienia, opłaty turniejowe oraz transport zawodników na miejsce spotkań. **MAG**

Ostatnia klubowa impreza LKSW Dan Świdnik w 2021 roku

Ćwiczyli i integrowali się

Seminarium integracyjne z udziałem ponad 60 ćwiczących było ostatnią imprezą klubową LKSW Dan Świdnik w 2021 roku. W szkoleniu obok danowców wzięli udział także reprezentanci partnerskiego Pabianickiego Klubu Sztuk Walki Azja.

Szkolenie podzielono na trzy grupy. Dwie stanowiły zajęcia techniczne dla młodszych adeptów Dana - poprowadził je pabianicki trener **Grzegorz Sokołowski** w ciekawy sposób przybliżając najmłodszym zagadnienia tradycyjnych elementów taekwon-do.

Trzecia, główna część dla starszych zawodników została podzielona na trzy godzinne bloki treningowe. W pierwszej G. Sokołowski skupił się na technice klasycznej zwracając uwagę na często pomijane czy niezrozumiane elementy podstawowych ruchów - pozycji, bloków i uderzeń. Drugi blok poprowadził **Piotr Bernat**, trener główny Dana, a jego tematem było poruszanie w walce sportowej oraz wybrane akcje kontrataków.

Całość zakończył blok sparingowy, który przy dużej liczbie doświadczonych już ćwiczących był cennym sprawdzianem umiejętności, przeprowadzonym w bardzo przyjacielskiej, ale zarazem pracowitej atmosferze - każdy mógł dać z siebie wszystko, jednocześnie pracując w gronie kolegów, a nie rywali do złota.

Seminarium zorganizowano w ramach zadania publicznego wspieranego przez Gminę Miejską Świdnik, a „biletem wstępu" były słodycze i artykuły szkolne przeznaczone dla podopiecznych Ośrodka Interwencji Kryzysowej. **MAG**

Grzegorz Sokołowski w ciekawy sposób przybliżył najmłodszym zagadnienia tradycyjnych elementów taekwon-do

NASZ PATRONAT **Ruszyły XXVIII Halowe Mistrzostwa Lublina w futsalu Ogniska TKKF Omega**

Pierwszy turniej dla Osady

Rozpoczęła się 28. edycja Mistrzostw Lublina w halowej piłce nożnej. Tym razem rozgrywki organizowane przez Ognisko TKKF Omega toczyć będą się nieco inaczej niż wcześniej.

- Pandemia znowu krzyżuje nam plany. O ile przed rokiem zmuszeni byliśmy przerwać rozgrywki już po dwóch kolejkach, o tyle tym razem zdecydowaliśmy się na system turniejowy. Zawody będziemy rozgrywali co tydzień lub dwa, a drużyny zbierają punkty do końcowej klasyfikacji. Pod koniec lutego, podczas ostatniego turnieju wyłonimy mistrza sezonu 2021/22 - mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega.

Pierwszy turniej za nami. Spośród czterech zespołów najlepsza z kompletem zwycięstw okazała się Osada. **BAS**

WYNIKI
Osada – Fury Lubartowska **5:0** * Osada – Omega **5:1** * Osada – Athletic **6:2** * Fury Lubartowska – Omega **0:3** * Fury Lubartowska - Athletic **0:5** * Omega – Athletic **2:2.**

1. Osada	9	16-3
2. Athletic	4	9-8
3. Omega	4	6-5
4. Fury Lubart.	0	0-13

NAJLEPSI
zawodnik: Przemysław Gosik (Atlhletic) * **bramkarz:** Jakub Brzyski (Fury Lubartowska) i Daniel Mitrut (Athletic) * **strzelec:** Grzegorz Sternik (Osada) - 6 bramek.

Osada

Athletic

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

NASZ PATRONAT

Zagrali ostatni mecz w roku już po raz 18.!

Sylwestrowa tradycja Ogniska TKKF Omega została podtrzymana. 31 grudnia w samo południe na Orliku na Felinie spotkali się młodzi zawodnicy, by zakończyć w Lublinie piłkarski 2021 rok.

Tym razem młody zespół Omegi zagrał z United dwa mecze, oba wygrał - 4:1 i 2:0.

- Zagraliśmy już po raz 18. - cieszy się **Zbigniew Furman**, prezes TKKF Omega. - U nas strzeliliśmy ostatnią bramkę w mijającym roku, jej autorem był Patryk Błaszczak, a jutro Cracovia w Krakowie już po raz 102. strzeli pierwszego gola w nowym roku 2022 - dodał po piątkowym meczu sternik lubelskiego ogniska. **BAS**

WRZESIEŃ

ZNOWU NIE MIELI SOBIE RÓWNYCH Lekkoatleci AZS UMCS obronili tytuł PZLA Drużynowych Mistrzów Polski. Podczas zawodów rozegranych na stadionie przy al. Piłsudskiego lublinianie wygrali 7 z 21 konkurencji i z przewagą 20 punktów wyprzedzili na podium ekipę Podlasia Białystok oraz AZS AWF Warszawa.

SZEŚĆ MEDALI W PUCHARZE ŚWIATA Złoty, dwa srebrne i trzy brązowe medale zdobyli reprezentanci LKSW Dan Świdnik podczas rozgrywanego w Budapeszcie Pucharu Świata w kickboxingu! Najlepiej z naszych spisał się **Jan Hawrysz,** który w kat. kadetów wywalczył dwa medale, złoto i brąz!

LUBLIN NA MAPIE UNIHOKEJA AZS Politechnika Lubelska przystąpiła do rozgrywek I ligi mężczyzn unihokeja. W pierwszym, historycznym spotkaniu lublinianie przegrali z UKS Błyskawica Niechanowo **5:7**.

SREBRO DLA MOTORU Po 30. latach żużlowcy Motoru drugi raz w historii stanęli na drugim stopniu podium ligowych rozgrywek. W rewanżowym meczu finału PGE Ekstraligi po niezwykle zaciętej walce, „Koziołki" przegrały we Wrocławiu z Betard Spartą **40:50**. Jeszcze pięć biegów przed zakończeniem rywalizacji bliżej złota byli lublinianie, którzy prowadzili dwoma punktami!

PAŹDZIERNIK

NIESPODZIANKI NA INAUGURACJĘ PLUSLIGI NIE BYŁO, ALE... Fantastyczna atmosfera stworzona przez blisko 4 tys. kibiców i wygrany set z mistrzami Polski. Tak kibice siatkówki zapamiętają debiut w PlusLidze beniaminka z Lublina w starciu z Jastrzębskim Węglem.

KAŻDY WRÓCIŁ DO DOMU Z MEDALEM! Aż 26 medali wywalczyli zawodnicy LKSW Dan w rozegranych w Będzinie mistrzostwach Polski w taekwondo pod patronatem Polskiego Zrzeszenia Taekwon-do ITF. Na podium stanęli wszyscy startujący reprezentanci klubu, co dało im trzecie miejsce w medalowej klasyfikacji drużynowej.

SPASEW ZA DEDKA Koszykarze Polskiego Cukru Pszczółki Start Lublin w siódmym meczu sezonu 2021/22 Energa Basket Ligi przegrali po raz szósty, tym razem nie dając rady rozgryźć toruńskich Twardych Pierników. Głową za minimalną (83:85) porażkę zapłacił trener **David Dedek**, który po pięciu latach rozstał się z lubelską drużyną. Nowym trenerem czerwono-czarnych został **Tane Spasew**.

MARKETINGOWA WPADKA Lublin gościł zarówno kobiece jak i męskie zespoły walczące o siatkarski Superpuchar Polski. Jednak to nie o świetnej rywalizacji, która miała miejsce w hali Globus wszyscy będą pamiętali ale o wpadce, jaka przydarzyła się organizatorom podczas nagradzania zwycięzców. Wszystko przez różne kwoty, jakie otrzymały najlepsze zespoły. Siatkarze Jastrzębskiego Węgla, którzy pokonali Grupę Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:0 zgarnęli 100 tys. podczas, gdy zawodniczki DevelopResu Bella Dolina Rzeszów po zwycięstwie nad Grupą Azoty Chemikiem Police 3:2 musiały zadowolić się kwotą o połowę mniejszą. To wywołało burzę w mediach społecznościowych. PLS różnicę w wysokości nagród tłumaczyła, że drużyny męskie generują zdecydowanie większe przychody niż liga kobieca.

GOŚCILIŚMY POLSKĄ LIGĘ ZAPAŚNICZĄ W hali przy Al. Zygmuntowskich rywalizowało sześć zespołów, a kibice mieli okazję zobaczyć największe gwiazdy polskich zapasów, z brązowym medalistą igrzysk olimpijskich **Tadeuszem Michalikiem** oraz brązową medalistką mistrzostw świata **Katarzyną Krawczyk** na czele.

HISTORYCZNE OSIĄGNIĘCIE Lublinianin **Mariusz Rzedzicki** stanął dwukrotnie na trzecim stopniu podium rozgrywanych w Tunezji XXXII Mistrzostw Świata w Speedball! To historyczne osiągnięcie naszego sportowca, który przed wyjazdem na zawody zwrócił się o wsparcie do Urzędu Miasta w Lublinie, ale go nie otrzymał...

LISTOPAD

GEST, KTÓRY NIE POWINIEN MIEĆ MIEJSCA Motor w efektownym stylu przerwał serię siedmiu spotkań w II lidze bez wygranej, pokonując na Arenie puławską Wisłę aż 4:1. Po spotkaniu piłkarze Motoru nie podeszli do kibiców, by podziękować im za doping, jak to miało zazwyczaj miejsce, uczynili to na środku boiska, po czym udali się do szatni. Nie popisała się też prezes klubu **Marta Daniewska**, która pokazała kibicom środkowego palca. W wydanym dzień po meczu oświadczeniu tak tłumaczyła swoje zachowanie: „Po końcowym gwizdku grupa osób skierowała w moją stronę niezwykle agresywne oraz wulgarne okrzyki. Zostałam obrażona jako kobieta, a w emocjach pojawił się gest, który nie powinien mieć miejsca. To była niepotrzebna reakcja skierowana wyłącznie w kierunku prowokatorów atakujących werbalnie zarówno mnie, jak i sztab szkoleniowy oraz zawodników. Pragnę przeprosić wszystkie osoby, które mogły poczuć się urażone tym zdarzeniem. Zwłaszcza Kibiców, którzy wspierali drużynę z trybun."

BRĄZ ME 15-letni **Paweł Wilczopolski,** zawodnik LKSW Dan, został w Czarnogórze brązowym medalistą mistrzostw Europy w kickboxingu.

BEZ AWANSU DO FAZY GRUPOWEJ Szczypiornistki MKS FunFloor Perła nie zdołały awansować do fazy grupowej Ligi Europejskiej EHF. Lublinianki okazały się dwukrotnie gorsze od RK Lokomotiva Zagrzeb, przegrywając na wyjeździe **21:25** oraz u siebie **27:29.**

NIEMCY LEPSI OD POLAKÓW W rozegranym w hali Globus meczu kwalifikacyjnym do mistrzostw świata koszykarzy biało-czerwoni przegrali z Niemcami **69:72.**

GRUDZIEŃ

NA TAKI MECZ KIBICE CZEKALI OD LAT W 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Polski Motor przegrał 1:2 z mistrzem Polski, Legią Warszawa. 1 grudnia trybuny Areny Lublin wypełniły się niemal do ostatniego miejsca, a spotkanie obejrzała rekordowa liczba sympatyków w nieco ponad pięcioletniej historii obiektu – aż **14 914**. **MAG**

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

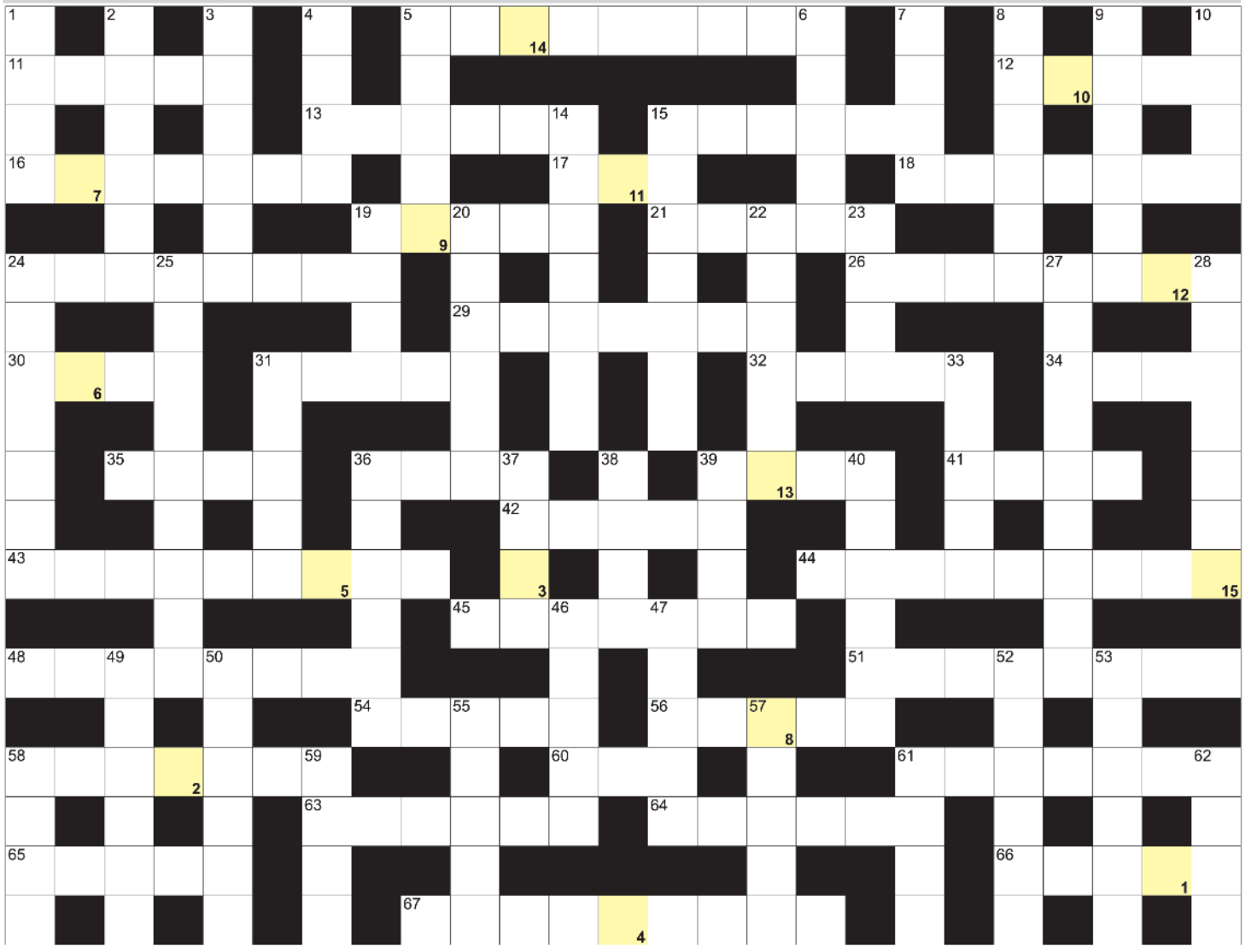

POZIOMO: 5) część kuchenki na ciasto; 11) okręg wyborczy, granica; 12) zimowe w samochodzie; 13) inaczej rudzik, ptak; 15) Kołecki, były polski ciężarowiec; 16) kraj z Wiedniem; 17) pszczeli to propolis; 18) saturnizm, zatrucie ołowiem; 19) król, który zamieniał wszystko w złoto; 21) najwyższy wierzchołek Kilimandżaro; 24) kłótnia, zajście, burda; 26) rurociąg z gazem; 29) wyraża radość; 30) rysunkowy lub mieszkalny; 31) tytuł dawnych władców Iranu; 32) jeden ze zmysłów; 34) Moro, były premier Włoch; 35) statek przewożący przez rzekę; 36) amerykańskie województwo; 39) ciastko pełne bitej śmietany; 41) Cura, argentyński tenor; 42) pasiasty krewniak żyrafy; 43) inaczej o Arystotelesie; 44) towarzysz Robinsona Crusoe; 45) wytwórnia monet; 48) dzień tygodnia; 51) stopniowy rozwój; 54) A dla fizyka; 56) selekcja, wybór; 58) warzywna z majonezem; 60) najdłuższa rzeka w Szkocji; 61) nibylis drobnozębny; 63) ... Davidson, motor; 64) korzysta z usług firmy; 65) i manna, i gryczana; 66) np. lodowcowa w dziejach Ziemi; 67) chłodzi silnik w aucie.
PIONOWO: 1) rów wokół zamku; 2) inaczej gorzkla właściwa, krzew; 3) wycofanie się wojska; 4) właściwy moment, chwila; 5) na zebrze; 6) owad krwiopijca; 7) rzeka we Florencji; 8) szympans karłowaty; 9) książki poetyckie; 10) Sn; dla chemika14) strzyżony lub pętelkowy, tkanina; 15) dawniej żak; 19) czekoladowa na torcie; 20) w orszaku panny młodej; 22) ucho przy garnku; 23) nie obsiane pole, nieużytek; 24) białe zwierzę; 25) państwo z Managuą; 27) Nicolae, były rumuński dyktator; 28) rodzaj drobnego węgla; 31) pierwiastek Sm; 33) amerykański wilk preriowy; 36) wystawiana w teatrze; 37) służą do cięcia; 38) Tomasz, mapisał "Doktora Faustusa"; 39) centralnego ogrzewania lub kaflowy; 40) ślimak wiertniczy, szneka; 46) biegowe z wiązaniami; 47) ptak na Święto Dziękczynienia; 49) Lech, były prezydent Polski; 50) tradycyjny obrzęd, ceremonia; 52) podróżować samolotem; 53) Robinson z powieści D. Defoe; 55) popielica szara dawniej; 57) lepnica biała, roślina; 58) japońska wódka; 59) kapitan z powieści "Moby Dick"; 61) niezbędny w jadalni; 62) Shepard, dowódca misji Apollo 14.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 1/2022

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek z wydania nr 50/2021 otrzymuje **Robert Dadas** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Marian Kalisio** (Sawin) i **Mariusz Kukla** (Chełm).

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

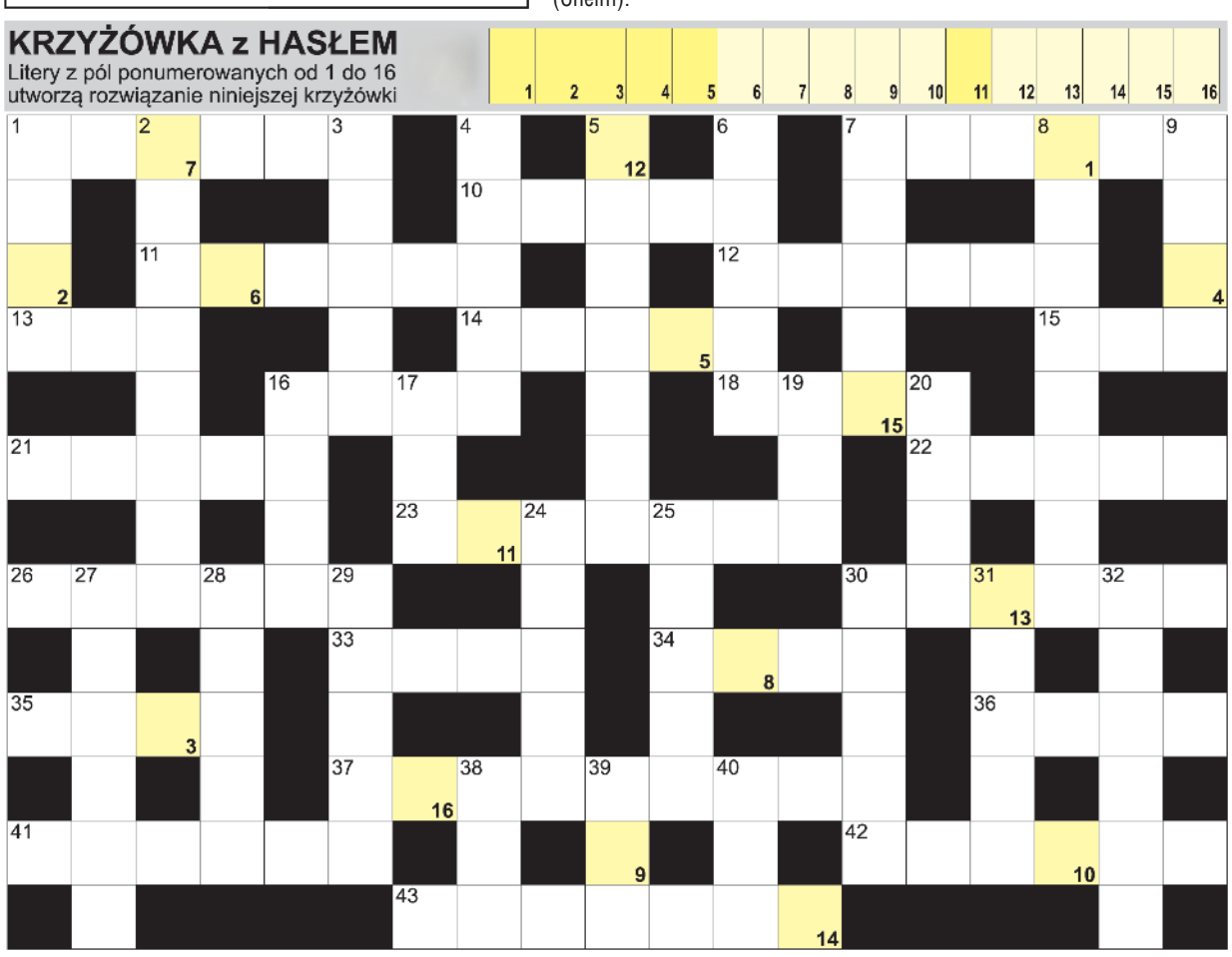

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) pierwiastek Bi; 7) regenerujący do ciała; 10) nelumbo, kwiat; 11) powieść Dostojewskiego; 12) waluta Madagaskaru; 13) brat matki; 14) drugie imię Niemcewicza; 15) rzeka we Włodawie; 16) czwarta planeta od Słońca; 18) "krzyż egipski" krócej; 21) niejedno w banku; 22) określona część morza; 23) duża stacja kolejowa; 26) zbieranie datków pieniężnych; 30) reżyser filmu "Miś"; 33) kapitan z powieści Juliusza Verne'a; 34) legendy o dawnych bogach; 35) stolica Moraw; 36) "... Dick", książka Melville'a; 37) składowisko śmieci; 41) Poświatowska, poetka; 42) opiekunka do dzieci, piastunka; 43) żaba szponiasta inaczej.
PIONOWO: 1) nad okiem; 2) składanie żagli; 3) miejsce akcji "Iliady"; 4) Václav, były prezydent Czech; 5) jaskółcza ryba; 6) pozycja w jodze; 7) lepnica biała; 8) samoloty bez silnika; 9) fasola złota inaczej; 16) budowla z przęsłami; 17) rzeka w Fargo; 19) świętojańska lub poślubna; 20) górskie pastwisko; 24) letnie lub zimowe do auta; 25) budowle z komnatami; 27) przepływa przez Skopje; 28) Finlandia dla Finów; 29) zespół Marka Grechuty; 30) lord, autor "Giaura"; 31) szczmiel biały; 32) owoce z sadu; 38) kamienna lub warzona; 39) niedopałek papierosa; 40) marnotrawny z Biblii.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 – 20.04)
Za oknem jesień, a w sercu wiosna. Barany w stałych związkach przekonają się, że stara miłość nie rdzewieje, a te samotne znajdą nowe uczucie. Poprawa w finansach.

Byk (21.04 – 20.05)
Na początku tygodnia Byki wezmą kłopoty za rogi i wyjdą z tej potyczki zwycięsko. Triumfować też będą na gruncie zawodowym – szykuje się jakiś wielki sukces. Będą się cieszyć także dobrym humorem.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
Jeśli sądzisz, że wygrana na loterii Ciebie nie dotyczy, teraz możesz zmienić zdanie. Nie graj jednak wysoko. Ktoś z Twojego otoczenia da Ci znak, że jesteś dla niego kimś wyjątkowym. Szansa na wielką miłość.

Rak (22.06 – 22.07)
Plany trzeba realizować, nie zasypiaj więc gruszek w popiele i działaj, bo teraz bez kłopotu doprowadzisz do rozkwitu każde przedsięwzięcie. Znajdziesz oparcie w rodzinie, która zadba, byś się nie przemęczał.

Lew (23.07 – 23.08)
Szykuje się spokojny tydzień. Bez forsownych działań zrealizujesz swe zadania, znajdując czas także dla bliskich. Rozwikłasz kilka problemów spędzających Ci sen z oczu. Bądź dobrej myśli.

Panna (24.08 – 22.09)
Panny cieszyć się będą przychylnością losu, sympatią otoczenia i pełnym portfelem. W dobrym zdrowiu i z uśmiechem szybko „zaliczysz" tydzień, a w weekend miła niespodzianka i wyjazd.

Waga (23.09 – 23.10)
Przypływ gotówki zasili Twój portfel. Bogate będzie również życie uczuciowe Wag. Poznają kogoś wyjątkowo miłego, ciesząc się jego wzajemną sympatią. Czyżby to miłość?

Skorpion (24.10 – 22.11)
Dobry czas na zerwanie z rutyną i dostrzeżenie uroków życia. Pomoże w tym ktoś bliski, kto udowodni Skorpionowi, że jest dla niego naprawdę ważny. Stabilizacja finansowa i brak trosk poprawią nastrój.

Strzelec (23.11 – 21.12)
Życie zawodowe Strzelców może ulec zmianie za sprawą jakiejś ciekawej propozycji. Potrzebna będzie jednak szybka decyzja, w której podjęciu pomocne będą rady partnera. Zbliżają się miłe niespodzianki.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Koziorożce znajdą się na celowniku Amora. Ugodzone jego strzałą będą żyć miłością i dla miłości. Mogą sobie na to pozwolić, bo szykuje się tydzień bez ważnych, pilnych spraw.

Wodnik (21.01 – 19.02)
Dobre informacje są na wagę złota. Takich wieści otrzymasz w najbliższych dniach bez liku. Dobry humor będzie więc zapewniony. Pojawi się szansa na spore pieniądze. Miej oczy szeroko otwarte. Nie przegap okazji!

Ryby (20.02 – 20.03)
W najbliższym tygodniu Ryby nie będą miały powodów do narzekań: przybędzie gotówki, poprawi się zdrowie, a ubędzie kłopotów i zmartwień. Ktoś miły okaże wiele dowodów sympatii.